

DLA KOGO
KOMUNIA ŚWIĘTA? s. 20

SĄDY
NA WOKANDZIE s. 4

NAWRÓCONA
KOMUNISTKA s. 34

MAŁŻEŃSKIE
TANGO s. 38

02.02.2020
nr 05 (745)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy

Dzień Życia
Konsekrowanego
2 lutego

Wystarczy, że jesteście s. 10, 12

nazwa odbiorcy		WYD. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
		W	waluta P L N
		kwota	
kwota słownie			
nazwa zleceniodawcy			
nazwa zleceniodawcy cd.			
tytułem P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a			
tytułem cd. I d z i e m y n a o k r e s			
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy		Opłata: 	

nazwa odbiorcy		WYD. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
		W	waluta P L N
		kwota	
kwota słownie			
nazwa zleceniodawcy			
nazwa zleceniodawcy cd.			
tytułem P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a			
tytułem cd. I d z i e m y n a o k r e s			
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy		Opłata: 	



ks. Henryk Zieliński

strzeni publicznej. Zastrzegł, że uczelnie, które nie będą przestrzegać w tym wymiarze wolności słowa, będą pozbawione państwowych pieniędzy. Przypomniął jednocześnie obrońcom życia o działaniach najprostszych: „Stajesz codziennie w obronie życia, kiedy zapewniasz mieszkanie, pracę i opiekę medyczną kobietom, kiedy znajdujesz rodzinę dzieciom poszu-

Przykład z Waszyngtonu

Można zazdrościć, ale lepiej byłoby naśladować. Tak najkrócej należałoby ująć refleksje po tym, co w piątek 23 stycznia wydarzyło się w Waszyngtonie. Od 47 lat ulicami miast USA przechodzi marsz w obronie ludzkiego życia.

Wyjątkowość tegorocznego marszu polegała na tym, że po raz pierwszy w historii wśród jego uczestników pojawił się prezydent USA. Donald Trump od początku prezydentury, a nawet wcześniej, nie krył swojego stanowiska w sprawie niedopuszczalności aborcji. Tym razem, przemawiając do uczestników marszu, zapewnił, że dzieci nienarodzone mają w Białym Domu tak mocnego obrońcę, jak nigdy dotąd. Za prezydentury Trumpa USA wycofały się w finansowania oenzetowskich i międzynarodowych programów aborcyjnych. Na ostatniej konferencji ludnościowej w Nairobi głównie dzięki stanowisku Stanów Zjednoczonych i 24 innych państw udało się zablokować wpisanie aborcji do katalogu praw człowieka. Ale to nie wszystko. Trump podkreślił znaczenie, jakie miało wyznaczenie do Sądu Najwyższego nowych sędziów, którzy szanują życie, oraz mianowanie 187 sędziów federalnych, którzy mają podobną wrażliwość. Dlatego w USA jest obecnie szansa na zmianę złego prawa z 1973 r. Kongresmenom prezydent powiedział bez ogródek, że zawetuje każdą ustawę, która byłaby przeciwko życiu. Wezwał ich do przyjęcia przepisów chroniących godność dziecka od poczęcia oraz zakazujących tzw. późnej porcji. Opozycji wytknął, że blokowała przyjęcie ustaw zapewniających opiekę medyczną dzieciom, które przeżyły aborcję.

Prezydent USA bez zahamowań cytował z pamięci Biblię. Mówił o człowieku, który jest „cudownie stworzony” w łonie matki. „Kiedy widzimy obraz dziecka w łonie matki, podziwiamy majestat Bożego stworzenia” – stwierdził Tramp. Podkreślił, skąd wynika niezbywalna godność człowieka od poczęcia: „Wiemy, że każda ludzka dusza pochodzi od Boga i każde ludzkie życie – narodzone i nienarodzone – jest stworzone na święty obraz Wszechmogącego Boga”. Przeciwwstawiał się próbom uciszenia obrońców życia w prze-

kującym domu”. Kobiety spodziewające się dziecka i wychowujące dzieci nazwał bohaterkami. „Jestem naprawdę dumny, że mogę was popierać” – powiedział do uczestników marszu Donald Trump.

Chciałoby się coś podobnego zobaczyć i usłyszeć za dwa miesiące w Polsce. W niedzielę 22 marca ulicami Warszawy przejdzie Narodowy Marsz dla Życia. Jego trasa już tradycyjnie będzie przebiegać Traktem Królewskim, tuż obok Pałacu Prezydenckiego. Przydałoby się jakieś choćby słowo od prezydenta, który wielokrotnie deklarował się jako zwolennik obrony życia od poczęcia. Nie powinno chyba przeszkadzać, że to rok wyborczy, bo marsz jest narodowy, a Donalda Trumpa też niedługo czekają wybory, i się nie bał. Warto pamiętać, że obrońcy życia też mają prawo głosu. Jeśli nie znajdą zrozumienia u obecnie rządzących, dadzą temu wyraz przy urnach wyborczych. Są już zmęczeni, bo pod rządami tzw. dobrej zmiany sprawa ochrony życia była przedmiotem gry na zwłokę nie tylko parlamentu, ale i Trybunału Konstytucyjnego.

Być może swoje winy mają także obrońcy życia i duchowni. Nie znam w Polsce przypadku – w odróżnieniu od USA – żeby jakiś biskup po rozmowie z politykiem jednej czy drugiej partii ogłosił, że albo polityk zmieni zdanie, albo z powodu wspierania projektów przeciwnych świętości życia nie powinien być dopuszczany do Komunii Świętej. Brak nam ewangelicznej wyrazistości. Z drugiej strony obrońcy życia są w Polsce dramatycznie podzieleni. Niektórzy reprezentują skrajne poglądy i przyjmują skrajne metody działania. To osłabia siłę ich głosu. Za dobry sygnał trzeba uznać, że obie warszawskie diecezje w tym roku zrezygnują z organizacji własnego marszu, aby włączyć się w ten narodowy, 22 marca. Oby podobną decyzję podjęli organizatorzy Marszu dla Życia i Rodziny, który zaplanowano na 31 maja. Jeśli poszlibyśmy razem i prezydent Andrzej Duda poszedłby za przykładem Donalda Trumpa, to szanse na zwycięstwo cywilizacji życia nad cywilizacją śmierci wzrosłyby i u nas.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

02.02.2020 **idziemy** w numerze:

VITA CONSECRATA



Wystarczy, że jesteście **10**
Rozmowa o powołaniu **12**
Oświełajmy dobroć **40**
Z Jezusem w Izraelu **42**

KOŚCIÓŁ ŻYWY



Śladami Prymasa **18, 24**
Dla kogo Komunia Święta? **20**
Arcybiskup kontra papież **24**

WOŁANIE ŚWIATA

Nawrócona komunistka **34**
Krajobraz po zamachach **37**
Pamięć o Auschwitz **22, 23, 54**

NA GORĄCO

Sąd na wokandzie **4, 16, 22**
Setki tysięcy maszerują **8**
Nowomowa się trzyma **9**

FERIE ZA PROGIEM



Konieczność do kina **33**
Bezpieczna w ramionach **38**
Herbata niejedno ma imię **44**

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

Uchwała Sądu Najwyższego dotycząca sędziów nowej KRS pokazała, że spór wokół reformy wymiaru sprawiedliwości to już bezpardonowa wojna.

Ten spór już od dawna nie ma charakteru ściśle prawnego, ale przede wszystkim polityczny. Sąd Najwyższy wykorzystał swoją wysoką pozycję w systemie sądownictwa, by wkroczyć w kompetencje po części władzy wykonawczej, czyli prezydenta, po części władzy ustawodawczej, czyli sejmu, po części władzy sądowniczej, jaką jest Trybunał Konstytucyjny.



foto: Piotr Łyskowski

daje się. Społeczeństwo to widzi i docenia, zgadzając się, że zmiany w sądownictwie są nieuniknione. A tych zmian nie będzie bez dopuszczenia do pracy nowych osób, awansowania ludzi spoza dotychczasowego klucza. Dlatego nie ma drogi powrotu do stanu z 2015 r., choć nacisk i wewnętrzny i międzynarodowy, żeby wycofać się przynajmniej z części reformy, będzie trwał.

Jednak to, co się obecnie dzieje w związku z reformowaniem wymiaru sprawiedliwości, dodatkowo pogarsza sytuację w polskich sądach.

Sądy niereformowalne?

Z prawnikiem i posłem dr. **Bartłomiejem Wróblewskim** (PiS)

rozmawia Radosław Molenda

Wydanie uchwały zbiega się z przyjęciem przez parlament nowelizacji ustaw, które rozszerzają odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów i zmieniają procedury wyboru I prezesa Sądu Najwyższego. Wiele wskazuje, że chodzi o tę ostatnią sprawę, tzn. kto po 30 kwietnia, kiedy kończy się kadencja sędzi Małgorzaty Gersdorf, zostanie I prezesem SN. Starzy sędziowie SN chcieliby – poprzez poddanie w wątpliwość statusu sędziowskiego kilkuset wybranych w ostatnich latach sędziów, w tym kilkudziesięciu nowych sędziów SN – ograniczyć do minimum listę kandydatów na to stanowisko, by kolejnym I prezesem SN został ktoś z ich grona. To ryzykowna i chyba krótkowzroczna strategia, wzięwszy pod uwagę, że zakładnikami tych działań stają się wspomniani sędziowie, a co za tym idzie – tysiące spraw, z jakimi Polacy zwracają się do sądów.

Starające się o bezstronność największe autorytety prawnicze nie wiedzą już, jak oceniać kolejne działania obu stron konfliktu. Co mają myśleć Polacy?

Mamy do czynienia z precedensami. Wszystko, a w każdym razie wiele z tych sporów, sprowadza się jednak do tego, czy reforma wymiaru sprawiedliwości będzie w Polsce kontynuowana, czy ma być przewrócony stan, który mieliśmy w 2015 r. Wydaje się, że kluczowe są przy tym nie przepisy, ale personalia. Elity sę-

dziowskie dotąd miały niemal wyłączność na decydowanie o korporacji sędziowskiej i nie mogą się pogodzić z tym, że do zawodu jest dopuszczona nowa grupa ludzi, że awanse sędziowskie odbywają się w inny sposób. Ta grupa ma poczucie, że zostały naruszone jej interesy, dlatego broni się wszelkimi sposobami, w tym powołując się na niezawisłość sędziowską i niezależność sędziów. Jednak – analizując konkretne aspekty proponowanych zmian – te argumenty nie dają się obronić lub są niekonkluzywne, tj. wspierają jeden z możliwych, ale nie jedyny możliwy punkt widzenia.

Konia z rzędem temu, kto uczciwie i kompetentnie odpowie na pytanie: czy i jak uchwałę SN stosować.

Uchwała dotyczy materii, które nie należą do kompetencji Sądu Najwyższego. Pod względem prawnym stanowi precedens. Dlatego nie mamy punktów odniesienia z przeszłości, by powiedzieć, czy i jak tę uchwałę SN stosować. Dlatego już widzimy, że jest różnie interpretowana. Część sędziów z pewnością będzie nadal orzekać.

Powrót do stanu z 2015 r. jest jeszcze możliwy?

Już poprzednie rządy próbowały dokonywać zmian w wymiarze sprawiedliwości, i zawsze wycofywały się pod naciskiem sędziowskiego środowiska. Obecny rząd temu naciskowi nie pod-

Gdyby doszło do odsunięcia od orzekania kilkuset sędziów, a tym samym zatrzymania tysięcy toczących się postępowań, samo to spowolniłoby oczywiście pracę sądów. Dodatkowo wpłynęłoby na pracę innych sędziów, gdyż ci będą się musieli odnosić do wyroków w sprawach, które już zapadły z udziałem sędziów o statusie poddanym w wątpliwość, i nie będą mieli jasności, jak te sprawy dalej się potoczą.

Jest szansa na porozumienie środowiska prawniczego co do sposobu reformy sądownictwa?

Z pewnością takie porozumienie byłoby wskazane. Powiększanie tej anarchii i niepewności prawa w polskich sądach uderza w obywateli niezależnie od ich poglądów. Wydaje się jednak, że tak długo, jak długo w grę wchodzi utrzymanie przez establishment sędziowski dotychczasowych wpływów, o takie porozumienie będzie trudno. Być może po wyborze nowego I prezesa SN opadną nieco emocje. W mojej ocenie, zmiany w wymiarze sprawiedliwości powinny być kontynuowane, czego politycznym warunkiem jest reelekcja prezydenta Andrzeja Dudy. Od dawna też powtarzam, że ułatwiłoby ich prowadzenie, gdyby udało się wzbogacić reformę o kilka elementów: poprawienie jakości prac legislacyjnych, konsekwentne postawienie na transparentność procesu zmian oraz intensywniejsze szukanie porozumienia przynajmniej z częścią opozycji i środowisk prawniczych.

W przededniu obchodów 75-lecia wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau wspólne oświadczenie wydali przedstawiciele Rady Episkopatów Europy wspólnie z przewodniczącym Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej.

Biskupi przypominają, że: „Auschwitz-Birkenau to był największy nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady, założony w 1940 r. na okupowanych ziemiach polskich. Założony dla Polaków (Auschwitz), został znacznie rozbudowany na terenie sąsiedniej Brzezinki (Auschwitz-Birkenau) i w latach 1942-1945, w ramach programu »ostatecznego rozwiązania« (*Endlösung*), stał się miejscem masowej zagłady ludności żydowskiej. W KL Auschwitz-Birkenau Niemcy narodowi socjaliści zamordowali ponad milion Żydów, dziesiątki tysięcy



foto: PAP/Lukasz Czapalski

Biskupi Europy o Auschwitz

cy Polaków (około 75 tys.) oraz Romów (21 tys.), Rosjan (15 tys.) i kilkanaście tysięcy więźniów innych narodowości”. Zaznaczają, że ze względu na ogrom ofiar żydowskich „jest to największe miejsce zagłady Żydów i największe na świecie miejsce masowego ludobójstwa”.

„Auschwitz stało się symbolem wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych, a nawet wszystkich tego

rodzaju miejsc zagłady. (...) Tu doprowadzono do ostatecznych granic tezę o zasadniczej nierówności ludzi. Tu naziści przywłaszczyli sobie władzę decydowania, kto jest człowiekiem, a kto nim nie jest. Tu eutanazja spotkała się z eugeniką. Auschwitz-Birkenau stanowi rezultat systemu opartego na ideologii narodowego socjalizmu, która oznaczała deptanie godności człowieka jako obrazu Boga. Dość

podobnie postępował również inny totalitaryzm, a mianowicie komunizm, który także zebrał wielomilionowe śmiertelne żniwo” – napisali biskupi. Przypominają nawiedzenie tego obozu przez trzech ostatnich papieży i wypowiedziane przez nich wówczas słowa.

„Rocznica 75 lat, które upływają od wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau, w duchu słów Papieża Franciszka, zobowiązuje nas do głośnego sprzeciwu wobec wszelkich przejawów deptania godności człowieka: rasizmu, ksenofobii i antysemityzmu. (...) Nie możemy pozwolić, aby prawda była ignorowana lub manipulowana dla doraźnych potrzeb politycznych. Ten apel jest niezmiernie ważny teraz, bo – mimo dramatycznych doświadczeń przeszłości – świat, w którym żyjemy, ciągle podlega nowym zagrożeniom i przejawom przemocy” – czytamy w dokumencie.

i



Krzysztof Ziemięcki

Jestem sceptyczny

Papież Franciszek w orędziu na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu zachęca do budowania pozytywnej narracji. Napisał, że powinniśmy „oddychać prawdą dobrych historii, które budują, a nie niszczą”. Naprawdę narację, która przekonuje, że „aby być szczęśliwym, ciągle potrzebujemy mieć, posiadać i konsumować”. Zwrócił uwagę, że w mediach powstają też historie destrukcyjne, prowokacyjne, fałszywe i próbujące wznicić niena-

wieść, które odzierają człowieka z jego godności. Dodał, że coraz trudniej wykryć fałszerstwa, bo konstruowane są w coraz bardziej wyrafinowany sposób. Podkreślił zarazem, że Biblia to budująca opowieść o historii miłości między Bogiem a ludzkością.

Dodał, że historia Jezusa nie jest dziedzictwem przeszłości, lecz naszą zawsze aktualną historią.

Podziwiam papieża za tak wnikliwą analizę i wiedzę, jak funkcjonują dzisiejsze media. Ale obawiam się, że papieski apel o „dobrą nowinę” w mediach spotka się w najlepszym razie z niezrozumieniem ludzi mediów, częściej z obojętnością, a czasem wręcz z niechęcią. Oczywiście, Franciszek ma rację, apelując do serc dziennikarzy. Ma rację, pisząc o fake newsach, czyli

po prostu ordynarnych kłamstwach, które wręcz zalewają obecnie media, szczególnie te nowe, cyfrowe, społecznościowe. Dziś, jak nigdy wcześniej, potrzebujemy dobrej narracji. Czyli skupienia się na tym, co buduje, niesie światło, daje przestrzeń nadziei, przekazuje prawdę.

Dlaczego więc jestem sceptyczny? Bardzo dużo informacji, które pojawiają się w mediach, to informacje skrótkowe, zawierające duży ładunek emocji. Zazwyczaj tych złych, bo to one skupiają uwagę odbiorcy. Media nie żyją w próżni. Istnieją tak długo, jak długo mają odbiorców. Bo to generuje ich istnienie i zysk. To dlatego dziś tak wiele informacji budowanych jest na negatywnych emocjach, a dobro się nie przebija.

Ale jest coś jeszcze. Coś, co się nasila. Otóż w mediach centralnych, mainstreamowych zdecydowana większość pracowników to osoby mające często wręcz wrogi sto-

sunek do wszystkiego, co ma związek z chrześcijaństwem. To w dużej części osoby będące na swojej prywatnej wojnie z Kościołem. One nie tylko nie zauważają głosu papieża. Dla nich dobro, za którym, w głębi duszy poranieni, tęsknią, to często tylko oznaka frajerstwa. Wolą epatować złem, bo to prostsze, bo gwarantuje rozgłos, bo zagłusza też własne, często złe emocje... a zarazem je usprawiedliwia. To, co dziś dzieje się w mediach społecznościowych, ten ładunek już nie złych emocji, a wręcz nienawiści, to jakby przedsięwzięcie piekielnych otchłani...

Złe emocje zawsze były obecne, i to nie tylko w mediach. Choć nigdy nie były aż tak widoczne i obecne w naszym życiu. Cóż więc z tym zrobić? Jak to przełamać? Odpowiedź jest prosta: więcej Boga w sercu. Bo w długiej perspektywie prawda i dobro zawsze wygrywa.

i

W SKRÓCIE

■ **Nowe sankcje na Rosję.** Ambasadorowie państw Unii Europejskiej poparli propozycję rozszerzenia sankcji za aneksję Krymu przez Rosję. Jest to związane z wyborami przeprowadzonymi na półwyspie przez Rosję. Kilka dodatkowych osób umieszczonych zostanie na czarnej liście zakazu wjazdu do Unii i zamrożenia ich aktywów.

■ **Wiceprezydent USA u papieża.** Ojciec Święty przyjął wiceprezydenta USA Mike'a Pence'a. Pence powiedział później, że rozmawiał z Franciszkiem m.in. o obrocie życia, sytuacji mniejszości religijnych na Bliskim Wschodzie i sytuacji w Wenezueli. Wyznał, że z radością słuchał, z jaką pasją papież mówił o świętości życia. Zapewnił, że priorytetem administracji Donalda Trumpa jest postawienie „świętości życia w centrum amerykańskiej polityki”.

■ **Atak na ambasadę USA w Bagdadzie.** Trzy rakiety trafiły w zespół budynków należących do ambasady USA w Bagdadzie. Jedna osoba została lekko ranna. Wcześniej w irackiej stolicy setki tysięcy ludzi protestowały przeciwko obecności amerykańskich wojsk, odpowiadając na apel szyickiego duchownego Muktada al-Sadra, który wezwał do zorganizowania „Marszu Miliona Ludzi”.

■ **Polak biskupem Rio de Janeiro.** W katedrze św. Sebastiana w Rio de Janeiro sakrę biskupią przyjął pochodzący z archidiecezji krakowskiej ks. Zdzisław Błaszyk, mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji Sao Sebastiao do Rio de Janeiro. Jednym z konsekраторów był kard. Stanisław Dziwisz.

■ **Trzęsienie ziemi w Turcji.** Co najmniej 36 osób zginęło podczas trzęsienia ziemi w tureckiej prowincji Elazığ. Rannych zostało ponad 1600 osób. Turcja jest szczególnie narażona na takie katastrofy – podczas trzęsienia w 1999 r. zginęło tam ponad 17 tys. ludzi.

■ **Ukarani za antyrosyjski protest.** Kolejne osoby zostały ukarane za udział w protestach przeciwko integracji Białorusi z Rosją. Protestujący 7 i 20 grudnia w Mińsku skazywani są na kary grzywny równowartości 1,5-2,5 tys. złotych oraz aresztu do 15 dni.

■ **Zmarł ks. Czaplin.** W wieku 51 lat zmarł ks. protopierj Wsiewołod Czaplin – jeden z najbardziej znanych, a przy tym najbardziej kontrowersyjnych duchownych Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Pełnił szereg ważnych stanowisk w Patriarchacie Moskiewskim, był m.in. wiceprzewodniczącym Wydziału Zewnętrznych Stosunków (obecnie Kontaktów) Kościelnych, a ostatnio – do 2015 r. – kierował Synodalnym Wydziałem ds. Współdziałania Kościoła i Społeczeństwa.



fot. PAP/EPA/Abir Sultan/Pool

ŚWIATOWE FORUM HOLOKAUSTU

W Yad Vashem w Jerozolimie odbyło się Światowe Forum Holokaustu organizowane w ramach obchodów 75. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau. Uczestniczyli w nim m.in. premier Izraela Benjamin

Netanjahu, prezydent Rosji Władimir Putin i prezydent Francji Emmanuel Macron. Nie przybył prezydent Andrzej Duda, bo nie przewidziano dla niego możliwości zabrania głosu. Przemówienie wygłosił natomiast Putin.

RAJDOWCY WSPARLI CARITAS

Po dwóch tygodniach zmagania na pustyni i przejechaniu ponad 6,5 tys. kilometrów polscy zawodnicy dotarli do mety rajdu Africa Eco Race, którego trasa podąża szlakami legendarnego rajdu Dakar. Sportowcy promowali zbiórki na rzecz osób chorych i niepełnosprawnych prowadzone przez Caritas Polska. Dzięki wsparciu darczyńców Oliwia pojechała na operację do Barcelony, Igor korzysta z podnośnika schodowego i może wychodzić z domu, a Michał ma nowy aparat słuchowy.



fot. Caritas Polska

ROCZNICA OBLĘŻENIA LENINGRADU

W Rosji świętowane są rocznice kolejnych zwycięstw sowieckich w II wojnie światowej. Pod Petersburgiem zorganizowano wielką rekonstrukcję bitwy, która doprowadziła do zakończenia oblężenia Leningradu (taką nazwę nosił Petersburg za czasów

ZSRR). W czasie oblężenia, które trwało około 900 dni, z głodu, mrozu, ostrzału i bombardowania z powietrza zginęło około 700 tys. mieszkańców Leningradu. Próby ucieczki z miasta były ścigane przez NKWD.



fot. PAP/EPA/Anatoly Maltsev

KORONAWIRUS ATAKUJE



fot. PAP/EPA/Xu Congjun

Już ponad 2,7 tys. osób na całym świecie zostało zarażonych koronawirusem. W samych Chinach na tę chorobę zmarło już ponad 100 osób. Władze chińskie usiłują odizolować Wuhan i inne miasta, w których pojawił się groźny wirus, ale w ten sposób 56 mln osób już teraz ma problem z dostawami żywności i medykamentów. Na zdjęciu: w ChRL przyspieszono produkcję masek, które mają zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa.



fot. PAP/EPA/Erk S. Lesser

CHIŃSKI NOWY ROK

W Chinach rozpoczął się Rok Szczura, którego żywiołem jest metal. Według chińskich wierzeń, rok ten będzie sprzyjał wszystkim pracowitym, ale także sprytnym i inteligentnym. Ważna będzie umiejętność prowadzenia obserwacji i analizowania. W Chinach

obchody Nowego Roku są bardzo ważnym świętem, ale ze względu na epidemię koronawirusa musiały zostać ograniczone. Hucznie świętowano za granicą, w tym w USA – na zdjęciu Chinatown, czyli chińska dzielnica w Waszyngtonie.

KOMUNISTA W NEPALU

Nepalska policja zatrzymała grupę działaczy praw człowieka podczas demonstracji przed siedzibą prezydenta tego kraju. Sprzeciwiali się oni wyborowi Agniewi Prasada Sapkoty na przewodniczącego parlamentu. Sapkota jest czołowym działaczem Komunistycznej Partii Nepalu, a wcześniej był jednym z liderów frakcji maoistycznej tej partii. Jest zamieszany w sprawę zamordowania w 2005 r. przeciwnika politycznego.

fot. PAP/EPA/Narendra Shrestha



W SKRÓCIE

■ **Nowy sekretarz papieża.** Czterdziestoletni Urugwajczyk ks. Gonzalo Aemilius będzie obok pochodzącego z Egiptu ks. Yoannisa Lahzi Gaidy sekretarzem osobistym Ojca Świętego. Pochodzący z zamożnej rodziny z Montevideo, z żydowskiej babci i niewierzących rodziców, Gonzalo Aemilius nawrócił się w szkole średniej. Postanowił zostać kapłanem i poświęcić swoje życie biednym i opuszczonym dzieciom.

■ **Upamiętnienie męczennika.** W Papui-Nowej Gwinei Kościół katolicki upamiętnił beatyfikację sprzed 25 lat pierwszego rodzimego męczennika. Świecki katecheta i ojciec rodziny Peter ToRot (1912-1945) został zamordowany przez japońskie wojska okupacyjne pod koniec II wojny światowej. Jan Paweł II beatyfikował ToRotę podczas podróży do krajów Oceanii 17 stycznia 1995 r. w stolicy Port Moresby.

■ **Japończyk zatrzymany w Rosji.** Obywatel Japonii został zatrzymany we Władystoku podczas próby uzyskania tajnych materiałów na temat potencjału wojskowego Rosji – oznajmiło rosyjskie MSZ. Japończyk został oficjalnie ostrzeżony i nakazano mu natychmiastowy wyjazd.

■ **Katastrofa samolotu w Afganistanie.** W afgańskiej prowincji Ghazni rozbił się samolot. Kiedy ten numer tygodnika oddawaliśmy do druku, nie było wiadomo, czy chodzi o samolot pasażerski, czy wojskowy ani też ile jest ofiar.

■ **Hitlerowskie piwo?** Niemiecka policja prowadzi śledztwo w sprawie piwa, które na puszcze namalowane ma symbole przypominające nazistowskie i nazwę „Deutsches Reichsbräu” („Browar Rzeszy Niemieckiej”). Puszcza ma brązowy kolor i znajduje się na niej „Żelazny Krzyż”.

■ **365 lat więzienia.** Dwóch rosyjskich marynarzy zostało skazanych w Grecji na karę 365 lat więzienia za przemyt nielegalnych imigrantów. Na wyrok czeka jeszcze kilkunastu członków załogi statku. Rodziny Rosjan zbierają pieniądze na adwokatów i mają nadzieję, że w efekcie apelacji obaj wyjdą na wolność już po 20 latach.

■ **Rewizje we Lwowie.** Służba Bezpieczeństwa Ukrainy przeprowadziła 11 przeszukań domów i mieszkań we Lwowie i okolicy. Poszukiwano sprzętu, ukradzonego z jednej z jednostek wojskowych. Udało się odnaleźć m.in. noktowizory, radiostacje, a nawet części gąsienic czołgowych.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Największy marsz za życiem

Trzech kardynałów, pięćdziesięciu biskupów, pięćset księży i tysiące wiernych wzięło udział w czuwaniu w Bazylice Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie – amerykańskim sanktuarium narodowym – poprzedzającym największy na świecie Marsz dla Życia, który przeszedł 24 stycznia ulicami amerykańskiej stolicy z udziałem setek tysięcy osób. Tegoroczny 47. Marsz dla Życia był wydarzeniem wyjątkowym, gdyż po raz pierwszy wzięła w nim udział

Papież jest z wami! On was wspiera i dodaje wam odwagi.

– „Każdy człowiek, narodzony i nienarodzony, przynębiony, biedny, upośledzony i starszy, ma niezbywalną wartość”. To właśnie 22 stycznia 1973 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał wyrok, na mocy którego została dopuszczona aborcja

przez cały okres trwania ciąży. Od tego czasu 50 stanów zalegalizowało zabijanie dzieci nienarodzonych.

Obecnie coraz większa liczba Amerykanów chce zniesienia orzeczenia w tamtej sprawie, zwanej Roe vs. Wade – chociaż wciąż większość jest za jego utrzymaniem. A przecież wyrok ten zapadł na fałszywych przesłankach. Roe, czyli Norma McCorvey, wiele lat później przyznała, że nie została zgwałcona, ale do

szy ostatecznie odrzucił jej wniosek o rewizję orzeczenia z 1973 r.

Budowanie świadomości o tej sprawie w USA jest jednak bardzo silne. Sprawom pro-life zdecydowanie sprzyja administracja Trumpa, która podejmuje konkretne działania przeciwko wymogom, aby plany prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych pokrywały koszty aborcji. Przykładem tego są kroki podjęte przeciwko stanowi Kalifornia, który zmusza kościoły i ugrupowania chrześcijańskie do finansowania aborcji w ich planach opieki zdrowotnej. Podczas waszyngtońskiego Marszu dla Życia prezydent Trump zadeklarował: „To dla mnie ogromny zaszczyt być pierwszym prezydentem w historii uczestniczącym w Marszu dla Życia. (...) Dzieci nienarodzone nigdy nie miały sil-

niejszego obrońcy w Białym Domu. (...) Wszyscy z nas tutaj dziś rozumiemy odwieczną prawdę – każde dziecko jest cennym i świętym darem od Boga”.

Przed kilku tygodniami Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych zobowiązała się również, że ochrona życia poczętego będzie dla niej w najbliższym czasie priorytetem. Przed Marszem czterem amerykańskich biskupów udało się do Watykanu, aby przedstawić ten zamiar Franciszkowi, który kazał przekazać uczestnikom Marszu dla Życia: „Papież jest z wami! On was wspiera i dodaje wam odwagi”. Tak rozpoczęty rok 2020 dla obrońców życia poczętego jest rokiem szczególnym również z tego względu, że 25 marca przypada 25. rocznica encykliki *Evangeliū vitae* Jana Pawła II.



fot. PAP/EP/ERIK S. LESSER

urządzająca głowa państwa – prezydent Donald Trump. Jest to zresztą ewenementem na skalę światową, jeśli chodzi o akcje pro-life.

Kilka dni wcześniej prezydent USA ogłosił dzień 22 stycznia Narodowym Dniem Świętości Życia: „W Narodowym Dniu Świętości Życia, nasz naród dumnie i stanowczo głosi swój obowiązek ochrony daru życia we wszystkich jego fazach życia, od poczęcia do naturalnej śmierci – czytamy w proklamacji.

takich zeznań zmanipulowały ją dwie adwokatki, które ją reprezentowały w sądzie. Do tego nigdy nie dokonała aborcji, a później stała się aktywną działaczką ruchu pro-life. Założyła organizację Roe No More („Nigdy więcej Roe”), która ma na celu pokazywanie prawdy o aborcji. McCorvey próbowała przez wiele lat przed sądem lokalnym i Sądem Najwyższym cofnąć wyrok, który zapadł w sprawie Roe vs. Wade. Niestety, w 2005 r. Sąd Najwyż-

Niemoralne zabójstwo

Katolicy teologowie moralności z USA znaleźli się wśród sygnatariuszy wydanego 21 stycznia oświadczenia amerykańskich etyków z trzech religii monoteistycznych, które stwierdza, że zabójstwo irańskiego generała Kasema Sulejmaniego narusza tradycyjne kryteria wojny sprawiedliwej. Dlatego nie jest „moralnie usprawiedliwione”.

Sulejmani został zabity 3 stycznia w Iraku za pomo-

cą drona przez wojska Stanów Zjednoczonych. „Choć gen. Sulejmani mógł być wcześniej odpowiedzialny za śmierć innych i był stałym źródłem przemocy, nie jesteśmy przekonani, że nie było innego, racjonalnego sposobu powstrzymania jego działalności” – napisało 60 członków Towarzystwa Etyki Chrześcijańskiej, Towarzystwa Etyki Żydowskiej i Towarzystwa Studiów nad Etyką Muzułmańską. **i**

Kryzys w Syrii

Zdaniem maronickiego arcybiskupa Samira Nassera, w Syrii trwa ogromny kryzys. „Od prostego życia przeszliśmy do ogromnej biedy. W krótkim czasie bardzo spadły zarobki, a kryzys w Libanie i napięcie na linii Stany Zjednoczone – Irak jeszcze bardziej zaostrzyło i tak już bardzo trudną sytuację” – napisał dla agencji AsiaNews. Jak wskazał, „zapewnienie chleba na stół to koszmar każ-

dego dnia życia w Syrii. Kościół stał się miejscem, gdzie ludzie przychodzą się wypłakać i krzyczeć o pomoc, gdzie szukają odrobiny ciszy i pocieszenia”. W ostatnich trzech miesiącach zarobki obniżyły się o 50 proc. Brakuje opału, gazu, prądu, i to w zimie.

Wojna w Syrii toczy się już dziewięć lat, wiele osób straciło życie, tysiące wyemigrowały. **i**



Dariusz Kowalczyk SJ

NOWOMOWA

George Orwell w swej powieści „Rok 1984” pisał o nowomowie (*newspeak*), czyli zideologizowanym języku, obowiązującym w totalitarnym państwie Oceania. Nowomowę tworzyli m.in. Marks, Lenin, Stalin. Trzydzieści lat temu, kiedy padała komuna, wydawało się, że padnie także nowomowa. Niestety, dziś nowomowa ma się lepiej niż kiedykolwiek.

W marksizmie prawdą było to, co służyło na danym etapie rewolucji komunistycznej. A kto wiedział, co służy rewolucji? Oczywiście partia, na czele ze swoim wodzem, pierwszym sekretarzem. Współczesne modne ideologie głoszą mniej więcej to samo. Dla neomarksistów czy też marksistów kulturowych prawdą jest to, co służy rewolucji kulturowej, budowaniu nowego, lepszego świata. A co służy budowaniu lepszego świata na danym etapie, to wiedza głównych lewicowo-liberalnych ośrodków, na czele z panami typu George Soros. Prawda obiektywna jako zgodność sądów z rzeczywistością nie istnieje. Bo dla neomarksistowskich postępowców rzeczywistość nie istnieje. Są tylko postępowe idee, które trzeba wdrażać.

Zmiana znaczenia pojęcia prawdy pociąga za sobą zmianę innych pojęć. Na przykład tolerancji. Dla normalnego człowieka tolerancja oznacza sytuację, w której nie zgadzam się z jakimiś poglądami czy też postawami, ale przyznaję im prawo do istnienia w przestrze-

ni prywatnej, rodzinnej lub publicznej. Ale nie dla neomarksisty! Ideologia neomarksizmu bowiem rozróżnia między tolerancją tradycyjną i wyzwalającą. Ta pierwsza jest tolerancją mieszczańską, ugrzecznioną, a więc niewłaściwą, bo blokującą postęp rewolucji. Ta dru-

ga jest tolerancją rewolucyjną i postępową, a zatem właściwą. Herbert Marcuse w eseju „Tolerancja represywna” stwierdza bez ogródek: „Wyzwalająca tolerancja oznaczałaby zatem nietolerancję wobec prawicy i tolerancję dla ruchów lewicowych”. Tolerancja to „brak tolerancji dla ruchów reakcyjnych, zanim jeszcze staną się one aktywne, nietolerancja

skierowana również przeciw myśleniu, poglądom i słowom (przede wszystkim nietolerancja wobec konserwatystów i politycznej prawicy)”.

Zupełnie jak u Orwella: „wojna jest pokojem”, „nie-nawiść jest miłością”, „kłamstwo jest prawdą”. Dlatego już się nie dziwię, kiedy widzę ludzi, którzy głoszą, że trzeba być otwartym na inne poglądy, słuchać się nawzajem, być tolerancyjnym, a z drugiej strony, kiedy jakiś pogląd im się nie podoba, wpadają w złość, donoszą, domagają się dymisji, wykluczenia. Można by im zarzucić obłudę, podwójne standardy, mentalność Kalego. Ale trzeba wiedzieć, że oni tak właśnie rozumieją, a może raczej czują, pojęcia tolerancji i otwartości. Nie ma tolerancji dla wrogów tolerancji. Nie ma otwartości dla wrogów otwartości. A kto jest wrogiem tolerancji i otwartości? Ano ten, kto nie myśli tak, jak my. Proste? Proste jak budowa cepa, którego zideologizowani orędownicy „dialogu” nigdy nie wypuszczają z rąk.

To samo jest z demokracją. Marksści budowali demo-

krację ludową, a neomarksści chcą budować demokrację lewicowo-liberalną z jej rozlicznymi dogmatami. Według nich demokracja nie polega na uczciwych wyborach i rządach tych, którzy wybory wygrali. Bo demokracja jest wtedy, kiedy rządzi lewica liberalna. To dlatego dla współczesnej nowej eurokomuny rządy, jakie mamy teraz w Polsce i na Węgrzech, z definicji nie będą demokratyczne. A stanowienie prawa przez demokratycznie wybraną większość zgodnie z przyjętymi regułami będzie z definicji „łamaniem praworządności”. Nie ma w tym żadnej logiki? Ależ jest! Co prawda nie logika oparta na zasadzie niesprzeczności, ale „logika” neomarksistowskiej nowomowy.

„Postępowcy” mówią o potrzebie dialogu, by osiągnąć konsensus. Myliłby się jed-

nak ten, kto by myślał, że chodzi o wypracowanie stanowiska możliwego do przyjęcia przez wszystkich w wyniku wzajemnych ustępstw, ale bez rezygnowania z własnych poglądów. Konsensus w lewicowo-liberalnych miękkich dyktaturach to „siła przekonania”, tyleż cierpliwe, co podstępne rugowanie z przestrzeni publicznej poglądów „niewłaściwych”, by dojść do jednego, jedynie słusznego zestawu poglądów. Przykładem może być tutaj konsensus poprawności politycznej. Dziś bardziej niż kiedykolwiek trzeba dbać o znaczenie słów i przeciwstawiać się próbom budowania „Oceanii” z jej nowomową.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne

ARCUS 15 LAT 2005-2020

Narodowa Pielgrzymka do Rzymu z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II

Pielgrzymka do Włoch
Termin: 14-21.05.2020 (8 dni)
Cena: 2350 zł
Innsbruck, Asyż, Orvieto, Rzym, Watykan, Bolonia, Padwa, Wenecja

Pielgrzymka do Rzymu
Termin: 15-19.05.2020 (5 dni)
Cena: 2990 zł

Pielgrzymka do Rzymu
Termin: 16-19.05.2020 (4 dni)
Cena: 2650 zł

Wyloty z Warszawy

85-065 Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 15, tel. 52 3251 222
biuro@arcus.org.pl, www.arcus.org.pl, BP Arcus



ks. Paweł Kłys

Wystarczy, że jesteście

fol. xh2

Co roku w uroczystość Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego, Kościół modli się za tych, którzy oddali się – poprzez konsekrację – na wyłączną służbę Bogu.

Na pytanie, kim są osoby konsekrowane, można byłoby znaleźć wiele odpowiedzi. Abp Grzegorz Ryś podkreśla: – Jesteście prorokami we współczesnym świecie i nawet nie musicie nic mówić. Wystarczy, że jesteście!

– Dla mnie życie konsekrowane – mówi s. Lucyna Witczak, służebniczka – jest przypomnieniem o obecności Pana Boga i darem, który otrzymałam, a którego się nie spodziewałam. Moim szczęściem jest to, że mogę zawsze z Nim być, dla Niego pracować i Jemu służyć.

KAŻDY MOŻE

W Kościele – w którym każdy może znaleźć swoje miejsce – jest kilka przestrzeni życia konsekrowanego. Począwszy od życia monastycznego, jakim są zgromadzenia

klauzurowe (klaryski, karmelitanki bose, kameduli), przez zgromadzenia czynne (urszulanki, felicjanki, franciszkanie, redemptoryści) i świeckie instytuty życia konsekrowanego (konsekrowane dziewice i wdowy) po tzw. trzeci zakon (tercjarze św. Franciszka czy dominikańscy). Ta panorama życia konsekrowanego pokazuje, że zarówno w ukryciu, jak i w świecie, w habicie i w stroju świeckim można oddać życie Bogu na wyłączność.

Największą grupę osób konsekrowanych w Polsce stanowią siostry zakonne żyjące w zgromadzeniach czynnych, czyli nastawionych na współdziałanie z Kościołem w pracy apostołskiej. Według danych z 1 stycznia 2018 r., jest ich 17 tys. 858. Mieszkają w 2188 domach i należą do 105 zgromadzeń. Około 2 tys. polskich sióstr pra-

cuje za granicą, najczęściej na terenach misyjnych.

Znacznie już mniejszą grupą są mniszki w zakonach kontemplacyjnych. Jest ich w Polsce ponad 1330. Większość mieszka w 83 klasztorach, których przełożone zrzeszone są w Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce. Wszystkie te klasztory reprezentują 13 rodzin zakonnych, z których zdecydowanie najliczniejszą są karmelitanki bose. Około 50 sióstr żyje w klasztorach, które nie należą do konferencji.

Według danych z końca 2017 r., Polska ma też 11 tys. 613 zakonników. W kraju przebywa ich 8497, za granicą pracuje 3116. Choć wśród instytutów męskich również wyodrębnić można te oddane dziełom apostołskim i nastawione na kontemplację, to wszystkie zrzeszone są w jednej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Reprezentuje ona 59 zgromadzeń, z których najliczniejsi są franciszkanie (1273), salezianie (1043), franciszkanie konwentualni (931) i pallotyńi (627). Dla porównania: jezuitów jest 603, redemptorystów – 444, dominikanów – 291, karmelitów – 72, a benedyktynów – 67.

LATA FORMACJI

Każdy, kto odpowie na wezwanie Chrystusa, musi przygotować się na długą drogę. Pierwszym etapem formacji jest postulat – aspirantura. To okres od miesiąca do roku, kiedy młody człowiek poznaje życie i zwyczaje zakonne. Przygląda się codzienności życia w zgromadzeniu. Nie nosi jeszcze stroju zakonnego.

Drugim etapem jest nowicjat – czas zamknięcia na świat zewnętrzny – który trwa od roku do dwu lat. Nowicjusze poznają regułę zakonną, przepisy, tradycje. Rozpoczynają proces duchowego przygotowania do przyjęcia szaty duchowej i złożenia pierwszych ślubów, które będą ponawiane co roku, aż do profesji uroczystej.

Trzecim etapem jest juniorat – czas życia zakonnego, kiedy chodzi się w habicie, wykonuje się wszelkie posługi, do których jest się przeznaczonym, ale przy tym zdobywa się konkretne kwalifikacje. Często jest to moment, kiedy przełożeni kierują siostrę lub brata do studium – organistowskiego, katechetycznego – lub na inną formację przydatną do posługi w duchu charyzmatu danego zgromadzenia.

W zgromadzeniach męskich po nowicjacie ci, którzy mają powołanie do kapłaństwa, odbywają sześcioladne studia seminaryjne.

Czwartym etapem formacji, rozpoczynającym się po pięciu, sześciu lub siedmiu latach życia zakonnego, jest codzienność życia zakonnego. Rozpoczyna się on profesją uroczystą (śluby wieczyste).

HABIT I OBRĄCZKA

Zakonnice czy zakonnika łatwo rozpoznać po stroju. Różne są kolory i kroje, ale najważniejsze jest to, czym habit jest dla osoby konsekrowanej i czym może być dla współczesnego świata.

– Mój habit dla ludzi, którzy mnie spotykają, mówi o wieczności i o tym, że wszystko przemija, że na tym świecie są inne wartości niż pieniądze, bogactwo czy uroda, że istnieje coś ważniejszego – podkreśla s. Lucyna Witczak.

– Habit redemptorystowski jest całkowitym oderwaniem od świata materialnego i przylgnięciem do życia ślubami, które przed laty składałem Bogu: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa – tłumaczy z kolei o. Maciej Plewka, redemptorysta.

Innym zewnętrznym wyrazem zaślubin z Bogiem jest obrączka. – Obrączka zakonna, którą noszę od momentu ślubów wieczystych, to symbol moich zaślubin z Panem. Patrząc na



foto. ks. Paweł Kłys

chrześcijańskich, które wszystko miały wspólne. Posłuszeństwo – oddanie się Bogu przez słuchanie przełożonych, których wola jest potwierdzeniem woli Bożej. Śluby można podzielić na czasowe, które odnawia się co roku przez okres formacji, oraz wieczyste (uroczy-

kancelistkami, organistkami, zakrystiankami w kościołach. Posługują w szpitalach jako lekarki, pielęgniarki czy sanitariuszki. Uczą w szkołach katechezy lub – jeśli mają odpowiednie przygotowanie – także innych przedmiotów. Prowadzą domy dziecka, ochronki, oratoria, przedszkola, domy pomocy społecznej. Zakonnicy najczęściej prowadzą parafie oraz inne dzieła związane z charyzmatem zakonnym – są kapelanami w szpitalach, więzieniach, domach opieki.

– Wiadomo, że oddając się Panu Bogu, trzeba spełniać uczynki miłości wobec bliźnich. Celem naszego zgromadzenia jest poświęcenie się w intencji nawrócenia grzeszników. Obojętnie co robimy, czy pracujemy w zakrystii, czy uczymy dzieci religii, czy sprzątamy kościół – wszystko ofiarujemy za grzeszników – tłumaczy s. Brygida Szrepfer, pasterka od Opatrzności Bożej.

– Z zawodu jestem pielęgniarką, a z powołania siostrą zakonną – mówi s. Alicja Siliwoniuk, służebniczka. – Pracuję od kilku lat na oddziale kardiochirurgii Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Jestem jedyną siostrą zakonną i pielęgniarką w tym szpitalu. Moja posługa wpisuje się w charyzmat zgromadzenia, gdyż służebniczki mają się zajmować pracą z dziećmi i chorymi.

– Honoratki szczególnie zajmują się dziećmi – tłumaczy s. Rozalia Pielucha z tego zgromadzenia. – W Łodzi prowadzimy przedszkole składające się z pięciu oddziałów. To nasza misja i nasze zadanie, zlecone przez naszą założycielkę, która była nauczycielką. Praca z dziećmi daje mi dużo radości, satysfakcji, a co najważniejsze, nigdy nie jest nudna, bo zawsze pojawia się coś nowego.

– Jestem szczęśliwa, że od 68 lat jestem w zakonie i że moje życie zakonne przemienęło tak spokojnie – mówi s. Emiliana Stręciwilk ze Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa, która ma 91 lat i od 45 lat służy jako zakrystianka w łódzkiej katedrze. – Moje życie przeżyłam z Jezusem, a teraz chcę spokojnie dojść do wieczności.



foto. ks. Paweł Kłys

nią, pamiętam, że nie jestem sama, że On jest cały czas obok mnie – mówi ze wzruszeniem s. Zyta Barszczyk, felicjanka.

– Kiedy przywieziono do Polski ciało naszej matki założycielki, mogłam podejść i położyć moją obrączkę na jej sercu – zdradza s. Anna Baranowska, urszulanka – żeby moje śluby dokonywały się przez jej serce.

ŚLUBY CZASOWE I WIECZyste

Podobnie jak w małżeństwie, tak i w życiu zakonnym po czasie zauroczenia, zakochania i zaręczyn (w przypadku życia konsekrowanego jest to czas przyglądania się i formacji) przychodzi czas na podjęcie ostatecznej decyzji, którą jest ślub. W zakonach najczęściej składa się trzy śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Czystość – oznacza kochać Boga niepodzielnym sercem, zachowując celibat ze względu na królestwo Boże. Ubóstwo – życie bez własności, na wzór pierwszych wspólnot

ste), będące ostatecznym wyrazem woli oddania się Bogu.

– Śluby zakonne to dla mnie szczególny związek z Panem Bogiem. Pamiętam, jak w nowicjacie ojciec magister mówił, że człowiek w zakonie oddaje się w całości, na wyłączność Panu Bogu, niepodzielnym sercem. Moje śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa są, tak jak ślub w małżeństwie, oddaniem się bez reszty – mówi o. Amos Smolarek, bernardyn.

– Śluby, które złożyłam Panu Bogu przed laty, są moją radością i moim życiem, wyznaczają cel mojej codzienności. Przez nie oddałam serce mojemu Oblubieńcowi. Do Niego moje serce należy – dodaje s. Piotra Orzół, karmelitanka Dzieciątka Jezus.

ŻYCIE ZAKONNE

Jak wygląda życie zakonne? Siostry zakonne podejmują się różnego rodzaju posług. Są



„Taka ładna i marnuje się w zakonie” – słyszała to Siostra kiedyś?

A to Pan Jezus same brzydkie ma przyszywać? Uroda jest darem Boga, więc bierze swoją własność, ale ważniejsza dla Boga jest uroda duszy. Uroda zewnętrzna jest tylko dodatkiem do piękna duchowego.

Co by Siostra powiedziała tym, dla których powołanie do życia w zakonie oznacza tylko puchlinę kolan i wieczne służenie innym?

Zaprosiłabym na kilka dni do klasztoru. Tu jest normalne życie. Zorganizowana modlitwa jest trzy razy dziennie, czas na modlitwę osobistą i w powierzonych intencjach musimy same wygospodarować, przy dobrej organizacji pracy, np. siostra pielęgniarka po dwunastogodzinnym dyżurze czy katecheta po całodzinnej pracy w szkole. Zakupów i porządków też za nas aniołki nie robią.

A służba innym występuje w każdym z powołań: małżonkowie także muszą się zaprzeć samych siebie i służyć sobie nawzajem, dziecku, schorowanym rodzicom. Żyjemy w społeczności ludzkiej, a nie na bezludnej wyspie.

Żałuje Siostra, że nie może być księdzem?

W dzieciństwie podobała mi się ministrantura; żałowałam, że nie pomacham kadzidłem. Nigdy jednak nie myślałam o kapłaństwie kobiet. Jezus wybrał na apostołów mężczyzn i nikt nie ma prawa tego zmieniać. Kobieta ma w Kościele swoje miejsce.

Niektóre zakonnice żalą się na paternalistyczne traktowanie ich przez księży. Siostra też?

Przeciwnie; słyszałam księży mówiących, że siostry ewangelizują przez kuchnię, bo głodny ksiądz nie poewangelizuje. To samo dotyczy wystroju kościoła czy prania i prasowania bielizny liturgicznej. Jeśli któryś marudzi przy jedzeniu albo odnosi się do siostry niegrzecznie, świadczy to nie o randze posługi zakonniczki, ale o jego złych manierach.

Czasem siostra może być niezadowolona ze swojej posługi, jaką jej przydzielono, ale niech wspomni, że przychodząc do klasztoru, przysięgała oddać się Bogu w dyspozycję i nie szczędzić sił dla wykonywania powierzonych zadań. Jeśli siostra z dyktando narzeka, że musi zmywać naczynia, powinna sobie przypomnieć, że

ślubowała posłuszeństwo i porzucić swoją ambicję i egoizm.

Głos powołania jest subtelny czy natrętny?

Zacznijmy od tego, że każde powołanie zależy nie od człowieka, ale od Boga. „Nie wyście Mnie wybrali, ale ja was wybrałem”



fot. Monika Odrobińska

Jak nie minąć się z powołaniem?

Z s. **Ernestyną Wajs** CMBB, emerytowaną sekretarz Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce, rozmawia Monika Odrobińska

S. Ernestyna Wajs (1945) – należy do Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitek). Przez 37 lat pracowała w Sekretariacie Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, obecnie przebywa w domu zgromadzenia w Choszczówce.

– powiedział Jezus do apostołów. To On nas wzywa, a potem cierpliwie czeka. Jak w przypadku Heleny Kowalskiej [s. Faustyny – przyp. red.] którą wreszcie przynaglił: „Jak długo będziesz Mnie zwodzić?”.

Powołania bywają zaskoczeniem, moje było „o godz. 11”. Miałam trzy lata, gdy umarł mój ojciec, a mama zachorowała. Opiekę nad nią godziłam z nauką w podstawówce, potem w zawodówce. Po jej skończeniu przemknęła myśl: „A może klasztor?”. Ale mama była wtedy leżąca, nie mogłam jej zostawić, poszłam do pracy w Hucie Szkła w Krośnie.

Kiedy mama zmarła, miałam 21 lat i chciałam rozejrzeć się po świecie. Zrobiłam maturę. Myśl o klasztorze pozostała w zawieszaniu. Byłam wychowana religijnie, chodziłam na Msze i procesje, ale pojawiały się sympatie i także małżeństwo chodziło mi po głowie. Czułam, że to piękne, ale w moim przypadku niepełne. U kapucynów w Krośnie założyliśmy wspólnotę młodzieżową – zgłębialiśmy Ewangelię i duchowość franciszkańską. Wtedy wróciła myśl o klasztorze: „Jeśli już, to franciszkański”. W sześć osób z tej wspólnoty staliśmy się paczką „powołaniową”, wspieraliśmy się i wstąpiliśmy do różnych zakonów.

Brzmi bardzo prosto...

Tylko brzmi. Komuniści zamykali klasztory, wyrzucali i więzili siostry. Bałam się, że jeśli sprzedam dom, ziemię i pole po rodzicach i wstąpię do klasztoru, a klasztor rozwiążą, to zostaną na lodzie. Ze strony zakonu też była obawa, czy przeżywszy „po świecku” około 30 lat, będę umiała zrezygnować ze samostanowienia, samodzielnie zarabianych pieniędzy i czy będę umiała być posłuszną. Pan dał łaskę i wszystkie obawy minęły. Dobra materialne i przyjaźnie są ulotne, a Bóg – wieczny.

I poszła Siostra za Jego głosem?

Tak, w 1975 r. wstąpiłam do zakonu, a w ważnym dla Polaków roku 1978 – wyboru Polaka na papieża – złożyłam pierwsze śluby. Odtąd moje życie toczyło się w cieniu Jana Pawła II: ile razy był w Polsce, spotykałam się z nim, a nie wiedziałam wtedy, że „dotykam” świętego. Po roku 1980, gdy oddelegowano mnie do Wydziału Spraw Zakonnych, moje powołanie dojrzewało także w cieniu Prymasa Stefana

Wyszyńskiego. Poszłam na studia i pracę dyplomową poświęciłam jego osobie. Słowa z kazania, które wygłosił na koniec szkolenia siostr juniorek, 88 dni przed śmiercią, stały się mottem mojego życia zakonnego: „Spalają się śmieci nawyków przyniesionych ze świata i jesteśmy zdolni oddać się całkowicie Chrystusowi. (...) Starajmy się nawiązać z Nim żywy kontakt, a zobaczymy, jak w promieniu Bożej miłości rozwijają się wszystkie trudności osobiste”.

Prymas zachęcał, by nasza ofiara była rzeczywistym wyrzeczeniem, a nie jak w anegdocie o chłopie zapisującym się do partii. „A krowę partii byście oddali?” – pytał go. „A oddałbym.” „A konia?” „Konia też.” „A kozę?” „Kozę nie.” „Dlaczego?” „Bo mam.” Idąc do klasztoru, należy zrezygnować z tego, co się ma najcenniejszego.

Miała Siostra kiedyś kryzys powołania?

W młodości czytywałam książki o kryzysach wiary i odejściach z Kościoła. Zakon jawił mi się jako coś bardzo poważnego. Ale św. Franciszek pokazał mi, że jeśli jest się przy Bogu, to życie dla Boga ma sens i daje radość. Doszło poczucie wyróżnienia: Jezus chciał mnie tylko dla siebie. Początkowo życie zakonne jawi się człowiekowi idealnie: piękny habit, rozmówienie i same życzliwe osoby naokoło. Kiedy dopada proza życia, ta bańka pęka – ale wtedy powołanie staje się dojrzalsze, zahartowane. Życie płynie na ziemi, ale jego istota jest wyżej.

Istotą każdego powołania są słowa: „Zostaw dotychczasowe życie i pójdz za Mną”. Bóg chce ludziom dawać łaski i spośród nich wybiera na ziemi takich, którzy Mu w tym „rozdawnictwie” pomogą. Osoby wyświęcone odchodzące od Kościoła twierdzą, że się pomyliły – choć w seminarium czy zakonnie miały kilka lat na rozpoznanie. Ja myślę, że wstępując tam, widziały tylko zewnętrzną warstwę powołania, a zabrakło tej wewnętrznej. Z łaską wiary da się przejść każdą trudność i zobaczyć w tym plan Boży. Bez łaski człowiek się miotła.

Mamy w zakonnie siostry, których taty nie przyjęto do zakonu ze względu na słabe zdrowie. Ojciec Maksymilian Kolbe – późniejszy święty – powiedział mu: „Ożeń się, a twoje dzieci zrealizują powołanie do życia zakonnego”. I tak się stało. We wszystkim jest plan Boży.

Matka św. Maksymiliana wszystkich trzech synów wyszukiwała na zakonników, po czym sama próbowała wstą-

pić do zakonu i to samo zasugerowała mężowi. Przyznam, że trudno mi ją zrozumieć.

O. Maksymilian i jego młodszy brat, o. Alfons, pozostali wierni raz obranej drodze. Pierwszy z braci całe życie młotał się między powołaniem do życia zakonnego i małżeńskiego. Mąż też nie odnalazł się w klasztorze. Wybór powołania musi być wewnętrzną decyzją człowieka.

Czy można w życiu nie mieć powołania?

Powołania się nie ma, ale powołanym się jest – w takim sformułowaniu akcent pada na Tęgo, który powołuje. Powołany jest każdy, ale głosowi tego powołania czasem trudno się przebić przez duchową ospałość, lęk przed trudnościami. To kwestia gotowości do wyrzeczeń i poświęcenia innym.

Czy mamy dziś kryzys powołań?

Mamy kryzys wiary. Powołań nie zmogła komunizm – opresyjny system w zderzeniu z przekorną naturą Polaków wręcz „wygenerowały” wielu duchownych. W czasach wolności z pokolenia na pokolenie słabnie wiara: jeśli dziecko nie widzi jej u rodziców – skąd ma czerpać wzorzec poświęcania się wartościom głębszym niż pieniądź?

Kryzysowi wiary towarzyszy właśnie kryzys wartości: coraz bardziej hołdujemy tym najprzyjemniejszym, niewymagającym poświęceń. Rodzice, którzy od dzieci nie wymagają, nie tylko że nie wychowują ich do powołania, ale uczynią z nich życiowych inwalidów, a na starość zostaną bez opieki i zainteresowań dorosłych już, egoistycznych dzieci.

Trzecim zagrożeniem jest lęk przed zobowiązaniami – widoczny zarówno w kwestii powołań do życia konsekrowanego, jak i małżeńskiego. Ludziom coraz trudniej dawać się w ofierze, a do niej sprowadza się każde powołanie. Otwierajmy się więc na powołania, byśmy ich nie przegapili, a zaczyna się to od otwartości na drugiego człowieka.

Kardynał Wyszyński powiedział do siostr juniorek marca 1981 r.: „Pan spojrzął z miłością... Bo jeżeli Chrystus »spojrzy« i zrani serce, to takiej rany nie da się zaleczyć inaczej, jak tylko przez miłość. On rozpala w nas ogień, a gdy ten ogień zapłonie, nie da się już go ugasić”.

Chrystus „spojrzął” na mnie i jestem... Szczęśliwa i pełna wdzięczności za dar powołania.

Powołany jest każdy, ale głosowi powołania trudno się przebić przez duchową ospałość i lęk.



W SKRÓCIE

■ **Św. Franciszek Salezy do dziennikarzy.** „Dobre słowo zmniejsza gniew jak woda ogień” – od słów św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy, w dniu jego wspomnienia przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki zaczął swoje życzenia: „Abyście mieli jak najwięcej okazji do przekazywania dobrych wiadomości, bo dobro jest ciche i należy o nim mówić jak najczęściej”.

■ **Do księdza z wiatrówni.** „Mieszkaniec bloku z pewnością nie strzelał do gołębi czy w powietrze, ponieważ strzały powtarzały się, gdy koło bloku [ul. Solarza 6 w Rzeszowie – przyp. red.] przechodzili księża razem z ministrantami” – powiedział ks. Grzegorz Kałdowski MSF, proboszcz parafii Świętej Rodziny w Rzeszowie. Nikomu nic się nie stało, sprawa jest zgłoszona na policję.

■ **Prywatne poglądy arcybiskupa.** Abp Jan Paweł Lenga MIC nie reprezentuje Kościoła katolickiego w Polsce – poinformował rzecznik Episkopatu ks. Paweł Rytel-Andrianik i zaznaczył, że wypowiedzi abp. Lengi nie można utożsamiać z KEP. „Należy wyrazić ubolewanie, że abp Lenga występuje w środkach społecznego przekazu i wprowadza wiarygodnych w błąd” – podkreślił.

■ **Prymicyje na Jasnej Górze.** „Bardzo mi zależało, żeby na początku swojej posługi biskupiej przybyć na Jasną Górę, aby podziękować Matce Bożej i Jej się zawierzyć” – powiedział nowy biskup pomocniczy ełcki Adrian Galbas SAC. Prymicyjną biskupią Mszę Świętą odprawił w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej.

■ **Warsztaty z psychoseksualności.** W Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Gnieźnie odbyła się piąta edycja szkolenia dla wychowawców seminarijnych w zakresie sfery psychoseksualnej człowieka oraz przygotowania przyszłych księży do bezpiecznej pracy z dziećmi i młodzieżą.

■ **Za życiem i nie tylko.** W ramach centralnych obchodów Narodowego Dnia Życia 22 marca kolejny raz ulicami Warszawy przejdzie Narodowy Marsz Życia. Jego organizatorzy upomną się m.in. o przyjęcie przez sejm obywatelskiego projektu „Zatrzymaj aborcję”, wypowiedzenie przez Polskę genderowej konwencji stambulskiej i zaproponowanie Międzynarodowej Konwencji Praw Rodziny.



– Szanowni ocalali! – od zwrócenia się do byłych więźniów niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau prezydent Andrzej Duda rozpoczął swoje przemówienie podczas obchodów 75. rocznicy jego wyzwolenia, 27 stycznia. Przybyło na nie 61 delegacji z całego świata, w tym kard. Zenon Grocholewski reprezentujący papieża i Stolicę Apostolską oraz reprezentanci różnych Kościołów i wspólnot religijnych, w tym żydowskich i społeczności romskiej. Do ocalałych Andrzej Duda wracał w swoim przemówieniu wielokrotnie. – Zgładzono tu 1,3 mln Polaków, Romów, jeńców sowieckich, a przede wszystkim 1,1 mln Żydów – wymieniał. – Mówimy o liczbach, bo one uzmysławiają prze-

mysłowy charakter tamtejszej zbrodni. Przypomniat, że gdy razem z Armią Czerwoną do KL Auschwitz zbliżał się front, Niemcy zacierali dowody ludobójstwa. – Nie udało im się: ocalali nie tylko świadkowie, ale i to miejsce: materialny symbol Holokaustu – powiedział. Na zakończenie w imieniu RP ponowił deklarację: zawsze pielęgnować pamięć i strzec prawdy o tym, co się tu wydarzyło. – Niech to będzie przestroga: fałszowanie historii II wojny światowej, zaprzeczanie zbrodniom ludobójstwa i Holokaustu oraz instrumentalizowanie KL Auschwitz to bezczeszczanie pamięci ofiar, których prochy są tu rozsypane. Dziękuję za wasze świadectwo i dzisiejszą obecność – pokłonił się ocalonym.

ORDER DLA PASAŻERKI



– Dziękuję, że przetrwałeś, od tylu lat dzieli się pani świadectwem, niezwykle ludzkim, wolnym od nienawiści, patrzącym w człowieka, do jego głębi – powiedział prezydent Andrzej Duda, dekorując Zofię Posmysz-Piasecką Orderem Orła Białego. Osobiste doświadczenie zniewolenia w niemieckich obozach koncentracyjnych w Auschwitz, Ravensbruck i Neustadt-Glewe odznaczona pisarka, scenarzystka i dziennikarka utrwaliła m.in.

w książce „Pasażerka”. – Dziękuję przede wszystkim Panu Bogu, bo wierzyłam, że za tym się kryje jakaś inna siła, która pozwoliła mi przetrwać Oświęcim – mówiła Dama Orderu, który otrzymała w uznaniu m.in. znamienitych zasług w upowszechnianiu wiedzy o Holokauście i martyrologii Polaków, więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych w czasach II wojny światowej, a także za działalność twórczą i artystyczną.



fol. BP Jasnej Góry/Krzysztof Świertek

PAULINOBUS NA JASNEJ GÓRZE

Ponad piętnastometrowy biały autobus ozdobiony paulińskim herbem stanął na jeden dzień na dziedzińcu klasztoru na Jasnej Górze. To mobilna wystawa, tzw. Palosz-Bus, opowiadająca o dziejach Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika. W tym roku mija 750 lat od śmierci jego założyciela, bł. Euzebiusza. Niezwykła ekspozycja przyjechała z Węgier – bo tam jest kolebka zakonu. Prezentuje m.in. ka-

mień z pierwszego paulińskiego klasztoru Świętego Krzyża, obraz Matki Bożej z Jasnej Góry i z Márianosztra, kodeks zakonny z XV w., habit, historyczną mapę Węgier, książki paulińskich pisarzy. Wystawa „Pięknie jest żyć po paulińsku” odwiedza kolejne klasztory paulinów: w Świdnicy, Wrocławiu, Wieruszowie, Toruniu. Na Jasną Górę wraca 2 lutego, a potem uda się na Słowację i do Chorwacji.

SZCZĄTKI WRAKU

W Bieruniu trwają prace archeologiczne związane z odkryciem wraku samolotu z czasów II wojny światowej. Wracający z nalotu rosyjski bombowiec B-25 z pięcioosobową załogą został zestrzelony właśnie nad tym miastem. Jeden z członków załogi uratował się, czterech zginęli. Grupa archeologów odnalazła już szczątki dwóch osób, obecnie odsłaniane są trzecie i trwają poszukiwania czwartej. Odnale-



fol. PAP/Andrzej Grygiel

ziono także resztki ubrań i drobne elementy samolotu.

POGRZEB BP. STEFANKA



fol. PAP/Artur Reszko

chała Archaniola. W świątyni zgromadzili się mieszkańcy miasta i członkowie lokalnych wspólnot katolickich, przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzysty. Mszy Świętej pogrzebowej przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

– Dałeś się poznać jako obrońca prawdy i życia, promotor wiary, małżeństwa i rodziny oraz wartości religijnych i narodowych – powiedział bp Ignacy Dec o biskupie seniorze łomżyńskim Stanisławie Stefanku w czasie jego uroczystości pogrzebowych. Zmarły 17 stycznia w wieku 84 lat hierarcha został pochowany w łomżyńskiej katedrze św. Michała.

■ **Ferie z wojskiem.** Przed Domem Żołnierza Polskiego w Lublinie 19 Lubelska Brygada Zmechanizowana przy wsparciu 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Lublinie oraz Klubu Wojskowego zorganizowała akcję „Ferie z wojskiem”, upowszechniającą wiedzę na temat rekrutacji do wojska.



fol. PAP/Wojtek Jargito

■ **Spółka antypolska.** „Apelujemy do prezydenta Rosji, by nie wykorzystywał pamięci o ofiarach Holokaustu do rozgrywek politycznych” – oświadczył wiceszef MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk. Z kolei były ambasador Izraela w Polsce Szewach Weiss powiedział: „Prezydent Rosji Władimir Putin oraz szef izraelskiego MSZ Israel Katz mogą dzisiaj stworzyć spółkę antypolską”.

■ **Dofinansowanie przez internet.** O dofinansowanie ze środków PFRON turnusów rehabilitacyjnych, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych można już wnioskować elektronicznie za pośrednictwem Systemu Obsługi Wsparcia, bez wychodzenia z domu.

■ **Wspólnie zarchiwizują.** Przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz fundacji Ośrodka Karta podpisali umowę o utworzeniu i prowadzeniu jako wspólnej nowej instytucji kultury pod nazwą Centrum Archiwistyki Społecznej.

■ **Zawody robotów.** Największe w Polsce, już dwunaste, zawody robotyczne Robotic Arena 2020 w Hali Stulecia we Wrocławiu zorganizowało Koło Naukowe Robotyków „KoNaR” działające przy Wydziale Elektroniki Politechniki Wrocławskiej. W tym roku roboty rywalizowały w osiemnastu konkurencjach.



fol. PAP/Maciej Kulczyński



Jacek Karnowski

Partia sędziów?

Konflikt wokół wymiaru sprawiedliwości jest już tak skomplikowany, że problemy z orientacją w poszczególnych warstwach uchwał, wniosków i kontrwniosków, listów i zapytań mają także eksperci, prawnicy i politycy, o większości dziennikarzy nie wspominając. Istota sporu, czy może batalii, pozostaje jednak zasadniczo niezmienna, i da się ją sprowadzić do prostego pytania: czy polski wymiar sprawiedliwości można reformować, czy też jego istota musi pozostać niezmienna, zgodna z postanowieniami okragłego stołu?

I niezbyt trafne są tu tezy, według których sądownictwo można ulepszyć w spokoju i zgodzie. Osobiście nie mam wątpliwości, że bez naruszenia podstaw konstrukcji, bez przełamania w istocie zamkniętej reprodukcji środowiska, bez otwarcia zleżalej konserwy – realnej zmiany nie będzie.

Ale łatwo nie jest. To jest w istocie prawo uniwersalne. Jerzy S. Łątka, autor książki „Atatürk. Twórca współczesnej Turcji”, liczne nieudane próby zreformowania państwa Osmanów podsumowuje krótko: „W żadnym kraju, w żadnym ustroju nie przeprowadza się łatwo reform, które ograniczają interesy wpływowych grup ludności”. To doświadczenie jest nam dobrze znane choćby z okresu tuż przed rozbiorem.

We współczesnej Polsce sądownictwo jest rdzeniem tego, co zwykliśmy nazywać potocznie III RP. I jest też bytem sa-

modzielnie podmiotowym. Patrząc na kolejne zwody, wyroki jak na zamówienie, karkołomne interpretacje, mamy wrażenie, że obserwujemy działania jakiejś partii politycznej, „partii sędziowskiej”, precyzyjnie planującej kolejne ruchy i wyjątkowo bezwzględnie dążącej

do realizacji nakreślonych celów. Teraz chodzi o wykreowanie sytuacji, w której w kwietniu prezydent Andrzej Duda nie będzie miał żadnego wyboru i będzie musiał wskazać na stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego kogoś, kogo namaści odchodząca prezes Małgorzata Gersdorf. Taki bowiem będzie efekt zniszczenia Izby Dyscyplinarnej, w której zasiadają nowi sędziowie. Jeśli nie dostaną oni prawa głosu,

na liście kandydatów przedłożonej głowie państwa nie będzie nikogo spoza „kasty”.

Z pewnością jednak reformy zostałyby przepro-

wadzone i domknięte, gdyby nie „pomoc unijna”, na którą mogą liczyć sędziowie. Najczęściej wbrew traktatom, wbrew zwyczajom, wbrew zasadzie równego traktowania państw członkowskich. Co ważne, nie jest to pomoc bezinteresowna: „partia sędziowska” płaci za nią kolejnymi kawałkami polskiej suwerenności i polskiej demokracji. W istocie możemy przecież mówić o konsekwentnym przenoszeniu kompetencji naszego państwa do instytucji unijnych. Nie byłoby to możliwe, gdy nie tak ochoczo współpraca krajowej opozycji i środowisk sędziowskich – do tego tanga trzeba dwojga. Unii to, rzecz jasna, pasuje, i to nie tylko w kontekście walki z nieulubianym rządem Prawa i Sprawiedliwości; Unia zawsze chętnie weźmie nowe kompetencje, bo chce być przecież prawdziwym imperium, a państwa narodo-

we mają ostatecznie zaniknąć (no, może z wyjątkiem kilku najsilniejszych).

Batalia o reformę sądownictwa zdecyduje o wielu sprawach. Jeśli „partia sędziowska” wyjdzie z niej zwycięsko, będziemy demokracją tylko z nazwy; będzie jasne, że wola wyborców może w Polsce zmienić jedynie kwestie drugorzędne, że fundamenty państwa są poza jej zasięgiem. Ale to niejedyne zagrożenie. Jak pokazuje nam bowiem przykład wielu państw, to wymiar sprawiedliwości jest często główną siłą przeprowadzającą rewolucję światopoglądową i obyczajową. Tam, gdzie nie da się przepchnąć tzw. „mał-

żeństw homoseksualnych”, przywilejów dla mniejszości seksualnych czy prawa do zabijania dzieci przez parlamenty czy referenda, robi się to poprzez sądownictwo. Wyzwoleni z jakichkolwiek zależności demokratycznych sędziowie są w stanie wywieść z każdej konstytucji dosłownie wszystko. Nawet zapis o małżeństwie jako związku kobiety i mężczyzny nie jest dla nich przeszkodą; w razie takich przeszkód odwołują się do bardziej ogólnych deklaracji (np. o równości wszystkich obywateli) i przełamują społeczny opór.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”



fot. Małgorzata Rutkiewicz

Akademia Liderów

W piątej edycji Akademii Liderów – projektu Fundacji św. Mikołaja – w 2019 r. wzięło udział 30 osób w wieku 16-20 lat z całej Polski. Podczas szkoleń z prowadzenia projektów, zarządzania i kompetencji zdobywały one przygotowanie do funkcji liderów w społecznościach lokalnych, a w przyszłości do angażowania się

w życie publiczne Polski. Ich 24 projekty dotyczyły: pielęgnowania pamięci i tożsamości lokalnej, wybitnych Polaków, postaw obywatelskich, a także więzi międzypokoleniowych; były wśród nich również projekty samopomocowe, charytatywne i promujące wolontariat. Tygodnik „Idziemy” sprawował nad akcją patronat medialny. **I**

Przez Maryję do świętości

Na Jasnej Górze ruszył drugi etap przygotowań do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia i narodowego dziękczynienia 26 sierpnia. Każdego 27. dnia miesiąca odbywają się spotkania „Maryjna droga do świętości kard. Stefana Wyszyńskiego”, połączone z modlitwą i katechizacją. Od 1948 do 1981 r. Prymas wygłosił na Jasnej Górze setki przemówień; zostały prawie 3 tys. stron maszynopi-

su. Tam wypracowywał: Śluby Narodu, Wielką Nowennę, nawiedzenie parafii przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej w kraju i za granicą, czuwania soborowe z Maryją Jasnogóorską, Milenijny akt oddania Polski w macierzyńską niewolę miłości za wolność Kościoła, nocne czuwania, założenie biblioteki z księgami czynów dobroci i zobowiązań parafii.

I

Półksiężyc w Krakowie

Rada ds. Dialogu Ekumenicznego i Międzyreligijnego Archidiecezji Krakowskiej, bez uzgodnienia z metropolitą krakowskim abp. Markiem Jędraszewskim, przygotowała plakat na 20. krakowski Dzień Islamu w Kościele Katolickim. Przedstawiony na nim Kraków zdominowany jest przez półksiężyc, w których tle majaczy kościół mariacki pozbawiony krzyża.

„W związku z plakatem (...) wyrażamy głębokie ubolewanie” – głosi komunikat kurii krakow-

skiej. – Pragniemy podkreślić, że abp Marek Jędraszewski w liście skierowanym 6 stycznia do społeczności muzułmańskiej w Krakowie napisał, iż »pokojowe współistnienie pomimo różnic« to wielowiekowe doświadczenie krakowian. Ten pokój należy budować na prawdzie i poszanowaniu symboli religijnych, czemu dał wyraz metropolita krakowski podczas swojej podróży solidarności do Syrii w grudniu ub.r. Temu też dziełu budowania pokoju winny służyć Dni Islamu w Kościele katolickim”. 

Patronat i wykluczenie

Szefowa krakowskich instytucji Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAR oraz Bunkier Sztuki Maria Anna Potocka zrezygnowała z patronatu Radia Kraków, ponieważ – wyjaśniła – co niedzielę w audycjach prezesa i redaktora naczelnego rozgłosi Mariusza Bartkowicza pojawia się abp Marek Jędraszewski.

W swoim oświadczeniu członek KRRiT prof. Janusz Kawecki zauważa, że to „wywieranie presji na nadawcę” i „próba ograniczenia wolności mediów”. „Oczywiście, żadna instytucja nie ma obowiązku przyznawać stałego patronatu nad swoją działalnością któremukolwiek z mediów. Życzylbym jednak sobie, aby decyzja o rezygnacji ze współpracy podejmowana była przede wszystkim na podstawie oceny jej dotychczasowego przebiegu. Tymczasem u źródeł rozstrzygnięcia dyrektor Marii Anny Potockiej stoją jej osobiste zastrzeżenia dotyczące pojawiających się na antenie rozmówców. (...) szefowa MOCAR-u usiłuje nałożyć kaganiec na publiczne media i dyktować, kto może występować na antenie Radia Kraków, a kto nie” – napisał, powołując się na art. 13 ust.1 Ustawy o radiofonii i telewizji.

Prof. Kawecki sprawę przekaże do Centrum Monitoringu Wolności Prasy w Polsce przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. „Nie można dopuścić, aby ktokolwiek, w szczególności zaś osoby reprezentujące instytucje publiczne, uczestniczyły w selektywnym wykluczaniu innych z debaty publicznej” – podkreślił. 

Prof. Kawecki sprawę przekaże do Centrum Monitoringu Wolności Prasy w Polsce przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. „Nie można dopuścić, aby ktokolwiek, w szczególności zaś osoby reprezentujące instytucje publiczne, uczestniczyły w selektywnym wykluczaniu innych z debaty publicznej” – podkreślił.

Raporty z Zagłady

Opowieść o Polakach, którzy alarmowali świat o terrorze w okupowanej Polsce, obozach Zagłady, a w szczególności o KL Auschwitz, została zaplanowana jako temat pokazu filmowego i spotkania w Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” w Kielcach na 30 stycznia. Film prezentuje nieznan-

dokumenty z archiwów brytyjskich, które świadczą o tym, że Polacy regularnie – i bezskutecznie! – od 1941 r. do końca wojny informowali aliantów. Z kolei w Centrum Edukacyjnym IPN otwarto wystawę rzeźb Samuela Willenberga, uciekiniera z obozu zagłady w Treblince. 



fol. PAP/Maciej Kulczyński

W Pawilonie Czterech Kopuł wrocławskiego Muzeum Sztuki Współczesnej zaprezentowano pozyskany obraz Wojciecha Fangora „Einstein”. 

Modlitwy o jedność

W ewangelicko-augsburskim kościele Trójcy Świętej w Warszawie 23 stycznia odbyło się centralne nabożeństwo Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. – Poza modlitwą Chrystus prosi nas o nowe otwarcie; abyśmy nie zamknęli się na dialog i na spotkanie, lecz byśmy dostrzegali wartościowe i pozytywne rzeczy głoszone również przez tych, którzy nie myślą tak jak my lub zajmują inne stanowiska – mówił w kazaniu przewodniczący episkopatu abp Stanisław Gądecki.

Bp Jerzy Samiec z Kościoła ewangelicko-augsburskiego przywitał zebranych. – Przede wszystkim jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie Jezusie – powiedział,

wymieniając obecnych sygnatariuszy podpisanej 20 lat temu w tej świątyni Deklaracji o wzajemnym uznaniu ważności chrztu. Odmówiono modlitwę z wezwaniem do Ducha Świętego, którą poprowadził ks. Henryk Dąbrowski z Kościoła polskokatolickiego, odśpiewano hymn do Ducha Świętego, a ks. Michał Koktyś z Kościoła ewangelicko-reformowanego poprowadził modlitwę przebaczenia i pojednania, po czym przedstawiciele różnych Kościołów odczytali fragmenty z Pisma Świętego. Nabożeństwo zakończyło się udzieleniem przez zgromadzonych hierarchów błogosławieństwa Aarona. 

Bezpieczeństwo dzieci

Odbyło się pierwsze posiedzenie Grupy Roboczej ds. Bezpieczeństwa Dzieci i Młodzieży w Internecie, powołanej przez Ministerstwo Cyfryzacji. Wyodrębniono cztery zespoły merytoryczne: prawny (ma przeciwdziałać czerpaniu korzyści finansowych z cyberprzemocy i propagowania tre-

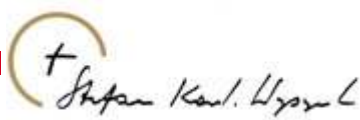
ści szkodliwych dla małoletnich), organizacyjno-edukacyjny (promocja wartościowych treści w internecie), techniczny (wychwyci zagrożenia w sieci, poinformuje o nich i usprawni reagowanie na nie) i „medialny” (opracuje dobre praktyki dotyczące informowania o internetowych zagrożeniach dzieci i młodzieży).

Replikę XVI-wiecznej płaskorzeźby przedstawiającej apostołów ze szczecińskiego Dąbia stworzono w Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym przy użyciu frezarki CNC. Narzędzie, używane zwykle w przemyśle, pozwoliło odtworzyć najdrobniejsze szczegóły dzieła sztuki. 

Z frezarki



fol. PAP/Marcin Bielecki



Wszyscy, włącznie z samym bp. Stefanem Wyszyńskim, obawiali się mieć takiego – młodego i niedoświadczonego w biskupstwie – prymasa. Okazał się mężem opatrnościowym dla Kościoła i ojczyzny. Takim, jaki zdarza się raz na tysiąc lat.

Trzydzieści trzy prymasowskie lata kard. Wyszyńskiego najlepiej opowiada gnieźnieńska katedra. To on zniszczoną przez Niemców i spaloną przez Rosjan świątynię przywrócił do świetności. Oczy i serca Polaków kierował tam, gdzie sięgają nasze chrześcijańskie korzenie.



fol. arch. ks. Jana Kasprowicza

ZE SKRĘPOWANYMI RĘKOMĄ

Ingres do katedry gnieźnieńskiej 2 lutego 1949 r. nie był łatwym dniem dla nikogo: ani samego nominata, ani duchowieństwa, ani ówczesnych władz.

Kiedy w 1948 r. zmarł prymas August Hlond, najmłodszy w gronie biskupów był 47-letni biskup lubelski Stefan Wyszyński. Na nowego prymasa typowano kilku doświadczonych i starszych biskupów. Zaważyła decyzja kard. Hlonda na łóżu śmierci, który znając dobrze bp. Wyszyńskiego i jego dokonania w diecezji lubelskiej, wskazał go na następcę. Poinformowany o tym Pius XII ogłosił nominację – we wspomnienie Matki Bożej Ostrobramskiej, 16 listopada. Jednocześnie podjął decyzję o unii personalnej stolicy prymasowskiej w Gnieźnie z metropolitalną w Warszawie.



Pomnik w gnieźnieńskiej katedrze

fol. Jerzy Andrzejewski

Prymas w Gnieźnie

Irena Świerdzewska

Bp Wyszyński znał nastroje wśród biskupów, nie czuł się też na siłach podjąć wyzwanie. Studiował wcześniej myśl marksistowską i wiedział, że dojdzie do konfrontacji Kościoła w Polsce z komunistyczną władzą, która wszelkimi sposobami będzie dążyć do zbudowania państwa laickiego. Początkowo chciał więc odmówić przyjęcia nominacji. „Panu Bogu i Ojcu Świętemu się nie odmawia” – upomniął go wtedy abp Adam Sapieha.

Władze wszelkimi sposobami utrudniały Prymasowi dotarcie do Gniezna na uroczystości. Patrole milicji wielokrotnie zatrzymywały auto dla sprawdzenia dokumentów. W Trzemesznie, gdzie Prymas miał nocleg, wyłączono prąd. W Solcu, gdzie przemawiał, krążącymi samochodami ciężarowymi zagłuszano jego słowa. Przed ingresem, chcąc podważyć zaufanie wiernych, rozpowszechniano plotki, jakoby Stefan Wyszyński był krewnym krwawego prokuratora generalnego ZSRR o tym samym nazwisku.

Wstępując w progi bazyliki gnieźnieńskiej, bp Wyszyński powiedział: „Tu, przy drzwiach brązowych tego polskiego miasta mocy, ostrzyć będziemy miecze ducha naszej wiary świętej, śpiewając hymn nadziei”. W liście pasterskim na dzień ingresu napisał: „Kościoł – Matka Ojczyzny naszej – każe pilnie spoglądać Warszawie ku kołysce duchowej kultury narodu, ku Gnieźnie.

W przededniu tysiąclecia swojego chrześcijaństwa masz pamiętać, stolicę katolickiej Polski, gdzie się rodziłeś, skąd twój szlachetny duch czerpie swe natchnienie i nieśmiertelne, ofiarne moce”.

Wjechawszy na teren diecezji gnieźnieńskiej, bp Wyszyński, odwiedził od razu kościoły na toruńskim Podgórzu. Tutaj otrzymał od kapłanów obraz – znajdujący się obecnie w rezydencji prymasowskiej w Gnieźnie – Jezusa ze związanymi dłońmi, trzymanego za ramię przez żołnierza. Prymas pisał potem w miejscu pierwszego uwięzienia w Rywałdzie: „We wszystkich

Z gnieźnieńskiej katedry płynęły kazania programowe Prymasa dla Polski.

niemal przemówieniach ingresowych, którymi byłem witany, ten symbol się przebiegał. Niemal wszyscy płakali nade mną od początku. (...) pewność rychłego aresztowania mnie była powszechna”.

DUSZPASTERZ I OJCIEC

Cztery dni później odbył się ingres Prymasa w stolicy, gdzie osiadł na stałe. Do Gniezna przyjeżdżał raz w miesiącu na tydzień albo dwukrotnie na kilka dni. W marcu, miesiąc po ingresie, Prymas Wyszyński napisał odezwę do diecezjan o angażowanie się w odbudowę gnieźnieńskiej katedry.

– W czasie II wojny światowej Niemcy zdemontowali wnętrze, skuli płaskorzeźby, urządzili salę koncertową. Kolejnych zniszczeń dokonała armia radziecka w styczniu 1945 r. Po ostrzelaniu z czołgu zapaliły się wieże, pożar dostał się do środka, spłonęły organy – opowiada ks. kanonik Jan Kaspro-wicz, proboszcz i kustosz katedry. Po odwilży w 1956 r. rozpoczęła się regotyzacja katedry i odnowa podziemi.

Prymas Wyszyński odbudowywał też diecezję duszpastersko. – Kapłani zostali wymordowani przez Niemców albo wywiezieni do obozów zagłady. Na placówkach duszpasterskich pozostali nieliczni, obciążeni ponad siły obowiązkami duszpasterskimi i nieustannie kontrolowani przez Niemców. Jeszcze wiele lat po wojnie nie jeden kapłan obsługiwał dwie lub kilka parafii. Kurialiści byli często proboszczami – mówi ks. Michał Sołomieniuk, dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Gnieźnie.

Prymas prowadził rekolekcje w seminariach, dbał o formację kapłanów, wysyłał na studia. – Kapłanów studentów KUL czy ATK zapraszał się w Wielkie Środy do rezydencji w Warszawie. Pytał, jacy profesorowie nas uczą, wręczał nam książki z osobistymi dedykacjami, dostawaliśmy nieraz „kopertę ze stypendium”. Spotkanie kończyło się obiadem – wspomina ks. Kaspro-wicz, wówczas student historii sztuki na KUL. Na takich spotkaniach bywał też obecny biskup senior diecezji gnieźnieńskiej Bogdan Wojtuś, wówczas student teologii moralnej na KUL.

– W 1971 r. zostałem w diecezji duszpasterzem rodzin. Prymas wykazywał dużą troskę o rodzinę, dbał, by nie doszło do zmiany mentalności, by rodziny chciały mieć dużo dzieci. Polecał tworzyć poradnictwo rodzinne, co wówczas nie u wszystkich księży znajdowało akceptację. Na pierwsze spotkanie przyszedł osobiście, by umocnić nas na duchu – wspomina bp Wojtuś. – Kiedy przyjeżdżał z Warszawy, wychodziliśmy wszyscy w kurii do hallu, witaliśmy go bardzo radośnie, błogosławił nas. Promieniował mocą, siedł stą-

pając mocno po ziemi, a głową zanurzony był w Bogu. Kto przychodził z jakąś sprawą, Prymas cały był dla tej osoby, z uwagą słuchał i szukał rozwiązania.

MILENIUM CHRZTU

Z gnieźnieńskiej katedry płynęły kazania programowe dla Polski. Były stałe daty, kiedy Prymas przemawiał: 1 stycznia, na rocznicę swojego ingresu, w odpusty. – Mówił o ważnych sprawach dla Polski. Tymi kazaniem nas umacniał. Obawialiśmy się o przyszłość i usłyszeliśmy od Prymasa: „Rozpoczynamy nowy rok. Co będzie? Dzieci Boże, dzieci moje – na pewno będzie Pan Bóg” – opowiada bp Wojtuś.

Gniezno szczególnie świętowało rocznice ingresu. – Tłumy zdążyły do katedry, w której otwierano 14 kaplic bocznych, by pomieścić ludzi, na stojąco – wspomina ks. Kaspro-wicz.

Szczególnym momentem były obchody Milenium Chrztu Polski. Początek ogólnopolskich uroczystości zaplanowano w Gnieźnie, co bardzo niepokoiło władze państwowe. Sabotowały od początku ich przebieg. Pociągi nie zatrzymywały się na stacji w Gnieźnie, nie kursowały autobusy. Wszystkie wydarzenia musiały odbywać się wyłącznie na terenie kościelnym, odmówiono zgody na przejście procesji po mieście. Próbowano odciągnąć wiernych od uroczystości atrakcjami: występami cyrkowymi, pokazami motocyklowymi, projekcją filmu „Faraon”. Zorganizowano też równoległe konkurencyjne świeckie obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego z defiladą wojskową i salwą armatnią.

Tygodniowe obchody rozpoczęły się 14 kwietnia 1966 r. – Prymas wyraził zgodę na wcześniejsze obłóczyny kleryków pierwszego roku i wcześniejsze święcenia kapłańskie w tym właśnie dniu. Pamiętam, jak my, klerycy seminarium, a było nas ok. 80, oddaliśmy pokoje dla biskupów, przenosząc się do sali gimnastycznej – wspomina ks. Karpo-wicz, wówczas kleryk drugiego roku.



Rzeczy Prymasa

fol. Irena Świerdzewska

Kard. Wyszyński zanotował w „Zapiskach milenijnych”: „Przyjechało 63 biskupów, a więc wyjątkowo licznie”. Procesja przeszła po terenie kościelnym na znajdujące się obok Wzgórze Lecha, do trybuny na tle kolegiat i kościoła św. Jerzego, gdzie Prymas odprawił Mszę pontyfikalną. W płomiennym kazaniu upomniał się o łamane przez władze prawa Polaków: „trzeba uszanować ich prawa, a szczególnie prawo do sprawiedliwości, szacunku, prawo do miłości, prawo do wolności, prawo do wolności sumienia, wyznania i do służby Bożej, prawo do katolickiego wychowania dzieci i rodziny”.

SPUŚCIZNA

Kazania z tamtego okresu zgromadzone są m.in. w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej. – Znajduje się u nas sporo innych materiałów archiwalnych. Najcenniejsze są *Pro memoria*, czyli codzienne zapisy wydarzeń. Prymas ze względów bezpieczeństwa nie umieszczał tu tylko zapisków dotyczących

Kościół za wschodnią granicą oraz dotyczących przeciwdziałaniu inwigilacji Kościoła – wyjaśnia ks. dyrektor.

– Ponadto Prymas zapisał się w historii archidiecezji jako założyciel naszego archiwum (grudzień 1960 roku). Z jego inicjatywy archiwum, wówczas pod kierunkiem pierwszego dyrektora, ks. kan. Władysława Zientarskiego, zaczęło zbierać archiwalia oraz stare księgi, rozproszone po parafiach. Dzięki temu ocalono cenne perełki w postaci średniowiecznych dokumentów lub rzadkich starodruków – mówi ks. Sołomieniuk.

Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej przechowuje rzeczy Prymasa Wyszyńskiego. – Płaszcz kardynalski, buty „przedsoborowe”, pierścień milenijny, złoty kielich ofiarowany w 1966 r. przez Polonię z USA. Te oraz wiele innych pamiątek znajdują się na wystawie, której otworzymy na kwiecień – zapowiada Bartosz Przybyła z Muzeum.

W północnej nawie katedry stoi spiżowy pomnik Prymasa zadumanego nad losami Kościoła i ojczyzny. – Jego wykonanie zlecił w 1983 r. prymas Józef Glemp – mówi ks. Kaspro-wicz. Wokół postaci sześć płaskorzeźb opowiada sceny z życia Prymasa: od uwięzienia przez Wielką Nowennę Tysiąclecia po homagium złożone Janowi Pawłowi II. Streszczają one życie Prymasa i przypominają, że przeprowadził nas przez najtrudniejsze w dziejach Kościoła w Polsce momenty i ustrzegł wiary dla kolejnych pokoleń.



Milenium w Gnieźnie

fol. arch. ks. Jana Kaspro-wicz



fol. xtz

Dla kogo Komunia Święta?

Z ks. prof. **Piotrem Krocziem**, wykładowcą prawa kanonicznego na Wydziale Nauk Społecznych UPJPII w Krakowie, rozmawia Radek Molenda

„Každy ochrzczony, jeśli tylko prawo tego nie zabrania, może i powinien być dopuszczony do Komunii Świętej” – mówi Kodeks Prawa Kanonicznego (kan. 912). Kiedy prawo zabrania?

Na początku trzeba podkreślić, że prawo kanoniczne nie można rozumieć w oderwaniu od życia Kościoła. Regulacje kanoniczne są bowiem inną formą nauczania Kościoła w zakresie wiary i moralności. Wierny, który ma poprawnie ukształtowane sumienie, umie sam rozeznaczyć, czy jest w stanie łaski uświęcającej i czy może przystąpić do Komunii Świętej. Kiedy natomiast ma świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien bez sakramentalnej spowiedzi przyjmować Komunii Świętej. Ocena ta dokonywana jest indywidualnie, w sumieniu. Innymi słowy, to wierny sam powinien sobie zabronić przystąpienia do Komunii, gdy sumienie podpowie mu, że nie jest jej godzien.

Prawodawca zdaje sobie jednak sprawę, że mogą zaistnieć przypadki, gdy brak dyspozycji wewnętrznej wiernego do

przyjęcia Komunii jest jawny, ewidentny i oczywisty dla wspólnoty, a tylko wierny tego jakby nie dostrzega i demonstracyjnie lekceważy zakaz. Kościół nie może nie reagować na taką sytuację i w trosce o porządek we wspólnocie, a przede wszystkim ze względu na szacunek dla Najświętszego Sakramentu musi zastosować odpowiednie środki. Te środki zawarte są w normach, które nakazują, aby nie dopuszczać do Komunii Świętej osób będących w karze kościelnej – ekskomunikowanych i obłożonych interdyktem. Okoliczności zastosowania tego zakazu są jasne i czytelne, aczkolwiek zawsze bolesne i dla szafarza, i dla danej osoby, której trzeba odmówić Komunii. Jednak prawo kanoniczne zakazuje także dopuszczania do Komunii osób trwających z uporem w jawnym grzechu ciężkim. To wyrażenie kodeksowe: „trwanie z uporem w jawnym grzechu ciężkim” – jest *crux interpretum* [łac. „krzyż komentatorów”; miejsce w tekście trudne do wyjaśnienia – przyp. red.] kanonistów i duszpasterzy.

Czyli kiedy ktoś „trwa z uporem w jawnym grzechu ciężkim”?

Trzy elementy są wymagane dla zaistnienia sytuacji, o której mowa. Po pierwsze, grzech musi być obiektywnie ciężki – śmiertelny. Po drugie, istnieje trwały brak woli do zerwania z tym grzechem i upór trwania w tym stanie. Po trzecie, sytuacja danej osoby musi być publiczna, czyli powszechnie znana. Podkreślę to, że obligatoryjnym elementem jest jawność.

Można przyjąć, że sytuacją wskazaną przez Kościół jest udzielanie Komunii z zasady wszystkim o to proszącym, a przypadki, kiedy szafarz decyduje się jej nie udzielić, winny być uzasadnione w prawie kanonicznym?

Kard. Joseph Ratzinger w 2004 r. roku w memorandum do biskupów amerykańskich wskazał, że praktyka przyjmowania Komunii przez każdego, kto jest na Mszy Świętej, jest nadużyciem, które trzeba naprawić. Oczywiście roztropność duszpasterska doradza, aby

uniknąć sytuacji, w których dochodzi do publicznej odmowy udzielenia Komunii. Takie sytuacje powinny być niezwykle rzadkie, a najlepiej, gdyby się w ogóle nie zdarzały.

Duszpasterz wiedząc, że może dojść do takiej sytuacji, w której będzie musiał odmówić Komunii, powinien wcześniej – o ile to możliwe – spotkać się z daną osobą i wyjaśnić jej naukę Kościoła w tym zakresie oraz poinformować, że osoba ta nie może podchodzić do Komunii, dopóki nie zmieni sama sytuacji trwania w grzechu. Powinien też ostrzec ją, że może być tak, iż Komunia zostanie jej odmówiona – zgodnie z nauką Kościoła.

Jednakże gdy pomimo wyjaśnień i tłumaczeń wierny nie chce respektować wymogów Kościoła – wyrażonych także w prawie kanonicznym – to szafarz Komunii powinien odmówić jej podania. Taka decyzja szafarza nie jest jakąś karą, ale konsekwencją, którą na siebie ściągnęła ta osoba poprzez obiektywną i jawną niegodność, aby przyjąć Komunię.

Dodać trzeba, że św. Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian napisał, iż ten, kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, będzie winny Ciała i Krwi Pańskiej. Podobna w treści do tego ostrzeżenia jest modlitwa kapłana z mszału: „Panie Jezu Chryste, niech przyjęcie Ciała i Krwi Twojej nie ściągnie na mnie wyroku potępienia”. Bez wątpienia więc racją odmowy Komunii jest także troska o zbawienie osoby, która stawia się, by przyjąć niegodnie Najświętszy Sakrament.

Co zrobić, gdy jestem niepewny co do swojego „stanu grzeszności”, bo jednak nie zdecydowałem się na spowiedź? Przystąpić z mocnym postanowieniem szybkiej spowiedzi czy się wstrzymać?

Poczucie grzeszności towarzyszy każdemu, kto zdaje sobie sprawę, kim naprawdę jest – grzesznikiem. Ludzka natura została zraniona przecież przez grzech pierworodny. Ten, kto ma świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien bez sakramentalnej spowiedzi przyjmować Komunii, chyba że istnieje poważna racja i nie ma sposobności wyświadczenia się. Tą poważną racją może być nie tylko sytuacja niebezpieczeństwa własnej śmierci, ale i to, że jeżeli ktoś nie przyjmie Komunii, to spowoduje to poważne zamieszanie lub też osoba ta ściągnie na siebie podejrzenia odnośnie do swojego postę-

powania, co może prowadzić do odebrania jej dobrego imienia.

Brak sposobności do sakramentalnej spowiedzi oznacza z kolei to, że istnieje moralna lub fizyczna niemożliwość przystąpienia do spowiedzi. Przykładowo nie ma kapłana, który spowiada i nie można żadnego o spowiedź poprosić lub też spowiedź u kapłana, który jest dostępny, wprowadziłaby penitenta w wielkie zakłopotanie, przykładowo z powodu tego, że kapłan zna penitenta na stopie innej niż duszpasterska. Katechizm naucza, że wówczas grzesznik musi wzbudzić akt żalu doskonałego, który zawiera w sobie zamiar wyświadczenia się jak najszybciej. Żal doskonały to: ból duszy i zniechęcenie popełnionego grzechu z postanowieniem niegrzeszenia w przyszłości.

Życie nasuwa kapłanom wiele sytuacji kładących zastanowić się nad udzieleniem lub odmową udzielenia komuś Komunii. Czy podstawą mogą być publicznie wyrażane przez kogoś poglądy jawnie sprzeczne z nauką Kościoła?

Myślę, że takich sytuacji jest wiele. Uważam, że wierni mają poczucie tego, że *sancta sanctae tractanda sunt* – rzeczy święte mają być jak święte traktowane, czyli z należytyim szacunkiem należnym z racji Boskiego pochodzenia. Podstawą odmowy Komunii może być tylko to, co w sposób pewny powoduje, że ktoś jest jawnym grzesznikiem. Nie każdy przedmiot nauki Kościoła jest tak samo ważny – istnieje przecież hierarchia prawd wiary. Trzeba każdy przypadek analizować oddzielnie.

Czy kapłan może zdecydować o nie-dopuszczeniu do Komunii osoby, wobec której ma wątpliwości co do jej intencji przyjęcia Komunii? Np. podczas Mszy Świętej manifestuje ona swoje lekceważenie wobec liturgii, zachowuje się w kościele prowokacyjnie, podchodzi – czego sam byłem świadkiem – do Komunii trzymając ręce w kieszeni, chichocząc, z czapką na głowie itp. Albo pod wpływem alkoholu.

Każdy, kto udziela Komunii, musi z jednej strony pamiętać, że prawo do przyjmowania tego sakramentu za-

wsze musi być interpretowane szeroko, a wszelkie ograniczenia tego prawa – wąsko. Szafarz nie jest właścicielem sakramentu. Nie może więc arbitralnie decydować, komu udzieli Komunii, a komu jej odmówi. Z drugiej jednak strony została mu powierzona troska o Eucharystię. Musi więc chronić tego skarbu i gdy potrzeba, bronić przed możliwością profanacji.

Czy przepisy instruują, w jaki sposób szafarz może odmówić Komunii?

Nie. Nie ma szczegółowych regulacji. Z pewnością musi się to odbyć z delikatnością i szacunkiem dla danej osoby.

Czy szafarz powinien uzasadnić odmowę udzielenia Komunii osobie, której odmówił?

Z jednej strony przesłanki odmowy Komunii wymagają, aby stan grzechu ciężkiego osoby był jawny, z drugiej – nie można publicznie, np. w czasie Mszy, uzasadniać odmowy – z obawy przed naruszeniem godności człowieka, którą ma każdy, nawet największy grzesznik.

Co by Ksiądz Profesor poradził szafarzom, którzy się mierzą z powyższymi pytaniami?

Nauczanie Kościoła w tym zakresie jest szerokie. Wypowiadały się na ten temat i sobory, i papieże – choćby św. Jan Paweł II w encyklice o Eucharystii w życiu Kościoła – i rzymskie kongregacje. Wyrazem tego nauczania są normy prawa kanonicznego. Jednak rzeczywistość mogą zaistnieć okoliczności, w których zastosowanie tego nauczania w praktyce może przynieść trudności. Wówczas może okazać się niezbędne przybliżenie nauczania

i dyscypliny kościelnej i jej zastosowania w konkretnych okolicznościach przez indywidualny głos biskupów diecezjalnych czy też ich wspólny głos w ramach konferencji episkopatu, jak miało to miejsce np. w USA w 2004 r.

Na sam koniec, trzeba przypomnieć, że Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunie człowieka z Bogiem i jedność całego Kościoła. Jak to powiedział niedawno papież Franciszek: „Komunia jednocząc nas z Chrystusem, wyrывая z naszego egoizmu, otwiera nas i jednoczy ze wszystkimi, którzy są jedno w Nim”.





Marek Jurek

Forum (bez) Pamięci

Benjamin Netanjahu, premier Izraela, powiedział na Forum Pamięci Holocaustu w Jerozolimie, że „Izrael jest niezmiennie wdzięczny aliantom i żołnierzom, którzy pokonali nazistów. Bez tego poświęcenia nie byłoby dziś ocalałych z Holocaustu”. To prawda, i to właśnie chcemy słyszeć o Polsce! O kraju, który – spośród wszystkich – pierwszy odmówił ustępstw wobec Hitlera i najdłużej prowadził wojnę z Niemcami.

Prezydent Rzeczypospolitej nie mógł jednak wysłuchać nawet tego ogólnego sformułowania. Nie mógł, bo Polska nie mogła na Forum przedstawić swej pamięci o wojnie i Zagładzie. W tej sytuacji, zgodnie z zapowiedzią, zrezygnował z wyjazdu do Jerozolimy. Ważny gest, pokazujący jednocześnie konkretność oczekiwań i stanowczość, więc poważne traktowanie prawomocnego stanowiska Rzeczypospolitej, co więcej, szeroko – szerzej niż większość rządowa – poparty przez polską opinię publiczną.

Oczywiście byli i krytycy tej postawy, ale nie zaskakują przecież głosy najbardziej podekscytowanych przedstawicieli opozycji, np. Radosława Sikorskiego. Zaskakuje natomiast, że w konsensusie solidarności nie chciał uczestniczyć Krzysztof Bosak, kandydat Konfederacji na prezydenta. Co więcej – Bosak sprawę jerozolimskiego Forum uznał (w wywiadzie dla Tok FM) za zasadniczą kwestię różniącą z Andrzejem Dudą. Zarzucił mu „próby wproszenia się tam, gdzie nas nie chcą”, choć w żadnym momencie prezydent do Jerozo-

limy się nie „wpraszał”. Ale widocznie kandydat Konfederacji uważa, że należało wykorzystać pierwszą okazję, by na Forum Holocaustu po prostu nie jechać, bez żadnych uzasadnień.

Temat jest znacznie szerszy i dotyczy kwestii stosun-

ków polsko-izraelskich w ogóle. A nawet jeszcze szerzej – zdolności definiowania praw Polski w ogóle. Polska od Izraela ma prawo przede wszystkim oczekiwać szacunku dla wysiłku wojennego i ofiar wojny, za wkład – według sformułowania premiera Netanjahu – w „poświęcenia, bez których nie byłoby dziś ocalałych z Holocaustu”. Odnieść jednak można wrażenie, że dla polityków Konfederacji złe relacje Polski i Izraela to stan naturalny i wręcz – wyborczy lub psychologicznie – pożądaný.

Krzysztof Bosak lapidarnie oświadcza, że „Polska i izraelska polityka historyczna są ze sobą w sprzeczności od pół wieku” i żadne „oświadczenia Morawiecki-Netanjahu tego nie zmieniają”. Tymczasem właśnie Deklaracja premierów może być podstawą do budowy wzajemnego szacunku i Konfederacja, jeśli odwołuje się do godności narodowej, powinna jako pierwsza stać na straży wykonywania jej zobowiązań, każdorazowego potępienia antypolonizmu, więc również lekceważenia cierpień i nie-nagrodzonego wkładu Polski w zwycięstwo nad Niemcami.

Mam jednak wrażenie, że zamiast uniwersalistycznej zasady: „czcimy i oczekujemy czci” – politycy Konfederacji myślą: nie potrzebujemy żadnego szacunku i nie musimy go okazywać. To nie tylko uchybienie chrześcijańskiemu uniwersalizmowi, to rezygnacja z obrony praw narodu, które zresztą są tego uniwersalizmu nieodłącznym składnikiem.



Sąd przekracza Rubikon

Radek Molenda

„Historyczną” nazwał prof. Adam Strzembosz niedawną uchwałę trzech izb Sądu Najwyższego o odsunięciu od orzekania sędziów wybranych przez obecną Krajową Radę Sądownictwa. W 1990 r. ten sam Adam Strzembosz, jako pierwszy prezes SN, mylił się, twierdząc, że środowisko sędziowskie samo się oczyści z komunistycznych sędziów czasów PRL. Wskazywał wtedy na brak dających się uza-

cha środowisko prawnicze ta uchwała. I trudno ich postawy nie zrozumieć.

Kiedy 10 stycznia 49 r. po Chrystusie Juliusz Cezar przekroczył ze swoją armią Rubikon i ruszył na Rzym, wywołując wojnę domową, przeciwstawił się w ten sposób ustawie rzymskiego „parlamentu” utrudniającej mu ubieganie się o urząd konsula Galii na kolejne lata. Można powiedzieć: ciekawy spłot podo-



fot. PAP/Piotr Nowak

sadzić „mechanizmów pozwalających na wyeliminowanie sędziów wzbudzających wątpliwości bez naruszenia fundamentalnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej, czyli nieusuwalności sędziów”. Tym razem jednak prof. Strzembosz może mieć rację. Szkody, jakie ta uchwała przyniesie, prawdopodobnie przejdą do historii.

O ocenę uchwały SN poprosiliśmy – jako tygodnik – kilku wybitnych znawców prawa, byłych sędziów i konstytucjonalistów, o których wiedzieliśmy, że nie rzucają słów na wiatr i w swoich opiniach nie skalają się stronnictwami. Wszyscy grzecznie odmówili, tłumacząc, że uchwała jest przekroczeniem nieprzekraczalnej granicy, za którą spór sędziowski zamienia się w bezpardonową wojnę, gdzie orężem są już nie zapisy prawa, ale jego dowolne interpretacje. Dlatego dziś, zamiast wypowiadać kategoryczne opinie, woleliby zaapelować o wyciszenie emocji i szukanie wyjścia z impasu, w jaki spy-



bieństw. Dziś Rubikon przekracza i ogłasza, że „kości zostały rzucone”, pierwsza prezes SN Małgorzata Gersdorf i stara kadra sędziów broniących swoich wpływów.

Jakie są tego skutki? Już w dzień po ogłoszeniu uchwały w Sądzie Najwyższym, bez zapoznania się z jej uzasadnieniem, odwołano 26 spraw cywilnych, a w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach – kolejne trzy sprawy, w których mieli sędzić odsunąć od orzekania sędziowie. To *à propos* przyspieszania pracy sądów. Gdy zaś chodzi o samych sędziów – przypomina się zeszłoroczny generalny strajk nauczycieli podburzonych przez ZNP i opozycję przeciw ministerstwu oświaty. Dziś jedynymi jego efektami są skłócenie środowiska nauczycielskiego, erozja szacunku społeczeństwa dla nauczycieli i ich poczucie, że zostali oszukani. Tą samą drogą idzie sędziowska „kasta”.

Czarny łabędź



ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski

Określenie „czarny łabędź” to łacińska fraza bazująca na przekonaniu, że czarny łabędź nie istnieje – był to powszechny synonim zdarzeń niemożliwych. Z założenia łabędzie musiały być białe, ponieważ wszystkie historyczne opisy tych ptaków donosiły, że mają one jasne pióra. Jednak po tym, gdy holenderska ekspedycja pod koniec XVII w. odkryła czarne łabędzie w zachodniej Australii, znaczenie wyrażenia ewoluowało. Zaczęło oznaczać, że rzeczy niemożliwe z czasem mogą być obalone.

Nassim Taleb, współczesny libański filozof i badacz, opisał w swojej wydanej w 2007 r. książce „Teorię zdarzeń czarnego łabędzia”. Są to mocno zaskakujące, często negatywne w skutkach wydarzenia mające przełomowe znaczenie dla ludzkości, bardzo trudne lub wręcz niemożliwe do przewidzenia. Już po tym, gdy wydarzenie ma miejsce, jego przyczyny przez retrospekcję często są niewłaściwie racjonalizowane. Wtedy okazuje się, że jednak było ono przewidywalne lub jego powody są możliwe do wytłumaczenia. Teoria czarnego łabędzia odnosi się nie tyl-

ko do nieoczekiwanych zdarzeń o dużej skali i konsekwencji w historii ludzkości, lecz do wszystkich zdarzeń w naszym codziennym życiu. Nassim Taleb opisuje poprzez tę teorię wielkie odkrycia naukowe, fakty historyczne i osiągnięcia artystyczne – jako wydarzenia nieukierunkowane i nieoczekiwane w swoich skutkach.

Nassim Taleb uważa siebie za „sceptyka empirystę” i kontynuatora tradycji sceptyków takich jak Sekstus Empiryk, Al-Ghazali, Pierre Bayle, Michel de Montaigne i David Hume. Twierdzili oni, że na podstawie przeszłości nie da się przewidzieć przyszłości. Zdaniem Taleba, naukowcy i finansjści ponad miarę ufają racjonalnym wytłumaczeniom na temat przeszłości i nie doceniają wagi przypadkowości zdarzeń. Według propagowanej przez niego teorii głównym zagrożeniem dla społeczeństwa jest nie tyle nieznajomość tego, czego nie potrafimy przewidzieć, ale przede wszystkim myślenie, że wszystko mamy pod kontrolą, co naraża nas częstokroć na bardzo duże ryzyko.

Pozostawiając z boku teorie libańskiego myśliciela, można stwierdzić, że przydałoby się więcej sceptycyzmu wobec wszelkiej maści teorii „naukowych ekspertów”. Ani ewolucja nie tłumaczy życia, ani socjologia czy historia nie wytłumaczy, dlaczego pewne wydarzenia miały miejsce. Pokorniejsze podejście do rzeczywistości jest niezbędne – nie tylko po to, aby wejść na drogę wiary, ale również na drogę głębszego poznania świata i fascynowania się nim.

**Myślenie, że
wszystko mamy
pod kontrolą,
naraża nas na
duże ryzyko.**

Strategia na sierpień



Barbara
Sułek-Kowalska

Obchody
75. rocznicy
oswobodze-

nia KL Auschwitz-Birkenau powoli przechodzą do historii, ale zadania do wykonania zostają. KL Auschwitz-Birkenau jest powszechnie uznanym symbolem Zagłady Żydów i Martyrologii Polaków – stąd Międzynarodowa Rada Oświęcimska, która zajmuje się nie tylko tym muzeum – ale są przecież inne, jakże liczne, miejsc pamięci. Przy okazji napiszę, że dojazd z Warszawy – stolicy! – do Muzeum-Obelisku Zagłady w Treblince nie jest ani trochę tak oznakowany jak dojazd z Krakowa do Muzeum KL Auschwitz-Birkenau. Upominałam się o to wielokrotnie, prywatnie i instytucjonalnie, i nie mam

poczucia, że sprawa została załatwiona.

Jeśli chcemy, aby młode pokolenia uznały Miejsca Bohaterstwa i Zagłady – naprawdę wielkimi literami – za ważne dla siebie i swojej tożsamości, to muszą te miejsca znać. Muszą je odwiedzić. Muszą znać nazwiska ludzi, którzy tam zginęli czy byli więzieni. Lekarzy, artystów, nauczycieli, księży, zakonników, swoich pradziadków i prababę wreszcie. Jest dla mnie nie do pojęcia, że klerycy nie mają wyjazdów formacyjnych do Muzeum Auschwitz-Birkenau, skoro to właśnie stamtąd wyszli tacy bohaterowie naszej duchowej współczesności jak św. Edyta Stein – patronka Europy, czy św. Maksymilian Kolbe. Dla czego Jan Paweł II w swoim historycznym kazaniu na terenie Muzeum-Obozu, 7 czerwca 1979 r., powiedział z mocą: „nie mogłem tu nie przybyć

jako papież”? Przecież żaden inny papież przed nim tam nie był!

Otóż Jan Paweł II powiedział tak, bo: „Wiadomo, że nieraz tutaj bywałem... Bardzo wiele razy! Wiele razy schodziłem do celi śmierci Maksymiliana Kolbe, wiele razy kłękałem po murem zagłady i przechodziłem wśród rozwalonych krematoriów Brzezinki”.

Tym bardziej więc chciał tu przybyć jako papież! Wręcz nie mógł nie przybyć – i nałożył w ten sposób niejako zobowiązanie na następnych papieżach, żeby nie zapomnieli o sprawie Auschwitz! Ale czy nie nałożył zobowiązania również na polskich kapłanów?

Jeśli nauczyciele historii lub polskiego nie mają w programie nauczania i wychowania wizyty w Muzeum Auschwitz – albo Majdanek – albo Bełżec – albo Treblinka – lub każdym innym, to czy nie powinni o to zatroszczyć się katecheci?

Również po to, żeby żaden Putin czy inny manipulant spośród wielkich tego świata nie mógł tak lekko rzucić kłamstw w tak wielkiej sprawie.

I skoro o tym mowa: wprawdzie wszyscy publicyści już orzekli, że celem gry rosyjskiego przywódcy jest przygotowanie atmosfery rosyjskiego – raczej radzieckiego? – tryumfu na rocznicę końca wojny, 8 i – w Moskwie – 9 maja, to przecież jeszcze jest 15 sierpnia. Rocznicą bitwy warszawskiej – Cudu nad Wisłą i naszej, polskiej, możliwej do przewidzenia narracji o uratowaniu Europy przed bolszewizmem. Ale każdą narrację można, jak widać, odwrócić. A to znaczy, że strategia na sierpień jest potrzebna od zaraz – także na rocznicę mordu katyńskiego, także okrągłą – aby się nie okazało, że już tylko nam zostanie zwalczanie rosyjskich kłamstw.

Arcybiskup kontra papież

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

*Przeczytałam ostatnio wypowiedzi abp. Jana Pawła Len-
gi o papieżu Franciszku. Bliskie mi są racje arcybiskupa,
a z drugiej strony krytykowanie papieża kojarzy mi się z pro-
testantyzmem. Noszę też obawy w sercu: kto wygrywa na
takich sporach? Jestem ciekawa opinii Księdza w powyższym
temacie.*

Pragnieniem Chrystusa jest Kościół niepodzielony. Słysz-
my to podczas Ostatniej Wieczerzy. Jedność Kościoła doko-
nuje się dzięki ofierze Chrystusa i wokół Chrystusa. Osobami,
które na ziemi na co dzień są odpowiedzialne za utrzymywanie
jedności, nauczania i dyscypliny, są w diecezjach biskupi,
a w całym Kościele – papież.

Magisterium Kościoła, dogmaty, katechizm ułatwiają zacho-
wanie jedności. Jednak chrześcijanie, współpracownicy Pana,
w tym biskupi i papież, różnią się między sobą osobowością,
inteligencją, sposobem interpretacji nauki, stylem przemawia-
nia. W zamyśle Bożym są to różnice uzupełniające się, niczym
różne instrumenty grające w jednej orkiestrze. Ubogacają one
Kościół, ale mogą być też użyte do sporów. Podziały pojawia-
ją się, kiedy przykładamy za dużo uwagi do tego, co ludzkie
w Kościele. Tymczasem trzeba patrzeć na stronę Bożą. Na to,
jak działa Bóg w swoim ludzie.



Podziały w historii Kościoła zaczynały się zawsze od wybitnych, przekonujących ludzi. Pociągali oni za sobą, za swoimi po-
głądami grupę zwolenników. Ci wciągali następnych. Powstawały spory. Podziały partykularne – taka jest naturalna ten-
dencja wśród ludzi. Podsyca je zły duch. Już w pierwszych wspólnotach pojawili się zwolennicy Kefasa, Apollosa, Pawła.
„Byście byli jednego ducha i jednej myśli” – zaklina św. Pa-
weł (1Kor 1,10). I pyta: „czy Paweł został za was ukrzyżo-
wany?”. Chrystus jest Zbawicielem, a nie jakikolwiek mądry
jego wyznawca.

Nie ma ludzi bez wad. Poglądy prawicowe są Pani bliższe,
lewicowe dalsze. Wszystkie niosą jakieś zalety i wady. Warto
dostrzec jedno i drugie, a nie dać się wkręcić w emocjonalną
polemikę. Dyrygentem wielkiej orkiestry zwanej Kościołem
katolickim jest Duch Święty, a jego pierwszymi reprezentan-
tami są papież. Chrystus powiedział: „Ty jesteś Piotr, Opo-
ka”. Krytykować opokę to poważna rzecz.

Podobnie jak Pani pytam: kto wygrywa na kościelnych spo-
rach w mediach? I współczesny konserwatyzm pachnie mi
protestantyzmem. A zły duch podsyca spory. Jedność między
uczniemi Chrystusa jest zachowana dzięki ludziom, którzy nie
dają się podpuszczać złemu, dzięki ludziom pokornym i ko-
chającym. Ludziom, którzy złączeni duchowo z Jezusem, będą
akcentować dobro drugiego, a nie jego wady.

xmarekk@o2.pl

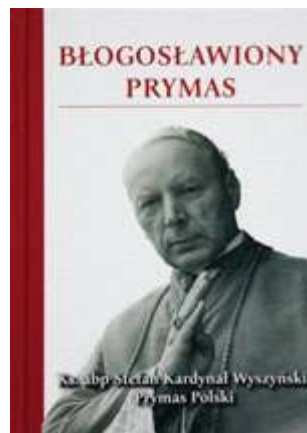
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Życie jak Wielki Piątek

O d ogłoszenia przez Sto-
licę Apostolską decyzji
o beatyfikacji kard. Stefana
Wyszyńskiego przybywa la-
winowo książek o nim. Dużo
jest pozycji wznawianych, ale
też wiele zupełnie nowych.
Wśród tych ostatnich na uwa-
gę zasługuje praca zbiorowa
autorów lubelskich „Błogo-
sławiony Prymas. Ks. abp Ste-
fan Kardynał Wyszyński, Pry-
mas Polski” pod redakcją
ks. dr. Mirosława Skalbana.
Pierwsza część jest biogra-
fią, bardzo cenną, bo poka-
zującą życie Stefana Wyszyń-
skiego na tle uwarunkowań
historycznych, społecznych
i politycznych, przytaczają-
cą też nieznane powszechnie
fakty z życia Prymasa. Auto-
rzy korzystali z kilkudziesię-
ciu wydanych wcześniej po-
zycji książkowych, w tym
samych dzieł kard. Wyszyń-
skiego, oraz artykułów pra-
sowych. Zamieszczona bi-

bliografia i netografia sama
w sobie może być pomocą dla
czytelników szukających ma-
teriałów o Prymasie Tysiącle-
cia. Efektem tak rozległych
poszukiwań autorskich jest
ciekawa i w reportażowy spo-
sób ujęta biografia. Możemy
więc dowiedzieć się, jak wy-
glądało dzieciństwo w Zuzeli
i Andrzejewie, jak przebiegał
czas seminaryjny i pierw-
szy okres kapłaństwa, w tym
czas wojny, i jak zareagował
ks. Wyszyński na decyzje o bi-
skupstwie i prymasostwie – aż
po ostatni dzień życia. Unika-
towe są opisy obchodów waż-
nych wydarzeń, jak Milenium
Chrzta Polski.

Druga część, traktująca
o świętości Prymasa, pokazu-
je, czym było jego zawierze-
nie Bogu i Maryi, czym mi-
łość do ojczyzny i Kościoła,
czym troska o drugiego czło-
wieka. Osobny rozdział „Moje
życie to jeden Wielki Piątek”



pokazuje, w jaki sposób kard.
Wyszyński przyjmował prze-
ciwności i trudności. „Miłość
musi być próbowana jak zło-
to w ogniu prób; tylko mała
miłość w ogniu prób kruszeje.
Wielka oczyszcza się i rozpa-
la” – pisał Prymas Tysiąclecia.
Już od najmłodszych lat jego
życie naznaczone było szcze-
gólnym cierpieniem. „Trud-
no opisać smutek, pustkę i ża-
łość, gdy po pogrzebie Matki
wróciliśmy z Ojcem z cmen-
tarza do pustego domu. Zda-
wało się, że ustało wszelkie

życie” – wspominał po latach
uczucia dziewięciolatka po
śmierci matki. W najtrudniej-
szych chwilach świętość wyra-
żała się bezgraniczną ufnością
i zawierzeniem Bogu.

Opowieść o kard. Wyszyń-
skim przeplatana jest świadec-
twami cudownych interwencji,
jakie dokonały się po modli-
twie za wstawiennictwem słu-
gi Bożego. Cennym dodat-
kiem są liczne zdjęcia z życia
Prymasa i miejsc z nim zwią-
zanych, opatrzone cytatami.

Wydaniu patronuje tygo-
dnik „Idziemy”. Honorowy
patronat objęły siostry fran-
ciszczanki służebnice krzyża
z ośrodka dla niewidomych
w Laskach, gdzie ks. Stefan
Wyszyński był kapłanem.

Irena Świerdzewska

„Błogosławiony Prymas.
Ks. abp Stefan Kardynał
Wyszyński, Prymas Polski”,
redakcja
ks. dr. Mirosław Skalbani, JUT,
Lublin 2020, 220 s.



Parafia w Rajszewie liczy
ok. 1900 osób.
Choć mieszkańcy przybyli
z różnych stron Polski, szybko
zbudowali autentyczną
wspólnotę, opartą na
sąsiedzkiej solidarności
i spontaniczności.

Ludzie są dobrzy z natury

tekst i zdjęcia Katarzyna Kasjanowicz

Do działania nie potrzebują zachęty ani ogólnych ogłoszeń. Patronuje im św. Andrzej Bobola, którego obecność przekłada się na namacalne skutki.

– Zdecydowana większość to ludzie, którzy sprowadzili się tutaj z całej Polski. Starych mieszkańców jest ok. 10 proc., pozostali przybyli tu za pracą – opowiada ks. Stanisław Kania, który w 2007 r. rozpoczął organizację parafii w Rajszewie, wsi położonej 10 km od Legionowa. – Najpierw mieszkali w stolicy, a potem zaczęli szukać spokojnego miejsca pod Warszawą, najczęściej domu. Zdecydowana większość to ludzie młodzi, z dziećmi. Właśnie młodość stanowi specyfikę naszej parafii. Wiekowych ludzi mamy stosunkowo niewiele. Najstarsza parafianka ma 99 lat. Do niedawna jeszcze chodziła po cztery kilometry – wspomina.

Parafia zatraciła już rolniczy charakter, choć pola i łąki nadal budują krajobraz. Starzy mieszkańcy zajmują się ogrodnictwem, ale dotyczy to zaledwie kilku rodzin. Młodzi pracują w Warszawie, w różnych firmach. Za dnia panuje tu niespotykana cisza. I to także ściga nowych parafian, zmęczonych wielkomiejskim zgiełkiem. Ruch na drogach ożywa dopiero po godz. 16, kiedy mieszkańcy zaczynają wracać z pracy. Budynek kościoła, który powstaje od listopada 2011 r., wymaga jeszcze wykończenia, ale prace – od fundamentów do stanu obecnego – toczą się systematycznie i bezproblemowo. Proboszcz chętnie przywołuje zdarzenia związane z pomocą patrona w budowie parafii. A budowa ma nie tylko wymiar materialny, ale i przyczyniła się do rozwoju lokalnego duszpasterstwa.

– Zdecydowanie więcej mamy chrztów – ocenia proboszcz. – W zeszłym roku padł rekord, ponieważ chrztów było dwa razy tyle, co rok wcześniej. Normalnie ok. 18, a w po-



Ks. Stanisław Kania,
proboszcz

przednim roku aż 36. Pogrzebów jest mniej więcej sześć rocznie, w zeszłym roku były trzy. Ślubów mamy jeden, dwa; w ubiegłym było osiem. Jak widać, pod każdym względem był to rekordowy rok.

Ze względu na dużą liczbę małżeństw z dziećmi Msza Święta ma zawsze bardzo żywy charakter. Wciąż przybywa ludzi angażujących się w życie parafialne. Nowi mieszkańcy wcześniej czy później trafiają do kościoła, i nie ma to wymiaru wyłącznie okazjonalnego.

– Są u nas ministranci i schola dziecięco-młodzieżowa. Ludzie sami się angażują, zgłaszają propozycje różnych działań, są bardzo otwarci. Co roku w okresie Bożego Narodzenia są wystawiane jasełka – podkreśla ks. Kania. – W tym roku brało w nich udział 25 dzieci, a realizacja miała charakter profesjonalny. Ledwo zmieścili się wszyscy widzowie.

Na terenie parafii rokrocznie przygotowuje się dzieci do Pierwszej Komunii Świętej i bierzmowania. Działa Żywy Różaniec, zrzeszający członków w różnym wieku.

– Naszą specyfiką są koła różańcowe rodziców, którzy modlą się za dzieci. Mamy trzy takie róże. Ponadto są dwa kręgi Domowego Kościoła. Ciekawostką jest wspólnota mężczyzn: panowie dbają o formację ludzką, duchową i chrześcijańską. Najmłodsi mają powyżej trzydziestki, najstarszy przekroczył siedemdziesiątkę. Jest ich około piętnastu. Spotkania organizują raz w miesiącu. Dodatkowo z własnej inicjatywy przychodzą w sobotę na godz. 7 i śpiewają Godzinki. Trwa to już trzeci rok – mówi z uznaniem proboszcz.

– Nasza inicjatywa narodziła się na podstawie pomysłu jednego z kolegów z Domowego Kościoła, który zauważył konkretną potrzebę – opowiada Radosław Krzemiński. – Mężczyźni we wspólnocie spotykają po to, by wytyczać sobie konkretne cele i je realizować.

Są to zarówno cele realizowane w porządku domowym czy zawodowym, jak i te duchowe. Spotkania adresowane są do wszystkich chętnych mężczyzn powyżej 18. roku życia. W sferze duchowej przechodzimy przez każdy z rodzajów modlitw praktykowanych w naszym Kościele. A w sferze domowej to może być kwadrans dziennie poświęcony dzieciom albo spełnienie dawnej, a wciąż odkładanej obietnicy, jak np. instalacja karnisza.

– Przyrost populacji w Rajszewie nie jest szokujący, ponieważ mamy zabudowę jednorodzinną. Nie wiem, jak by było, gdyby postawiono u nas blok – zastanawia się ks. Kania. – Ale wszystko zmierza w dobrym kierunku. Nie zauważyłem odpływu wiernych – podsumowuje. – A ludzie są dobrzy z natury – dodaje.



W SKRÓCIE

■ **Św. Jan Paweł II doktorem Kościoła – apel do księży.** Zachęcamy duchownych do poparcia inicjatywy ogłoszenia św. Jana Pawła II doktorem Kościoła i patronem Europy, o co prosił papieża Franciszka w październiku ub.r. abp Stanisław Gądecki. Polscy duchowni wystosowali list otwarty do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, pod którym, za pomocą formularza internetowego, mogą się podpisać księża wspierający tę inicjatywę.

■ **Praga – miasto od 372 lat.** Mieszkańcy stolicy są zaproszeni na uroczystości rocznicy nadania praw miejskich warszawskiej Pradze. W niedzielę 9 lutego o godz. 13.30 przed katedrą św. Floriana, ul. Floriańska 3, odbędzie się inscenizacja wjazdu króla Władysława IV z orszakiem i odczytania aktu nadania praw miejskich Pradze. O godz. 14 koncert młodych praskich talentów, a później ciepły posiłek. W poniedziałek 10 lutego o godz. 18 w kościele MB Loretańskiej przy ul. Ratuszowej 5 zostanie odprawiona Msza Święta w intencji mieszkańców Pragi. Odczytany będzie list prezydenta Andrzeja Dudy. Wydarzeniu patronuje tygodnik „Idziemy”.

■ **Koncert Gospel Rain.** Na zakończenie warsztatów Gospel Rain w gminie Nieporęt odbędzie się koncert finałowy – 2 lutego o godz. 19, po Mszy Świętej o godz. 18 w kościele NMP Wspomożycielki Wiernych w Stanisławowie Pierwszym. Więcej informacji: www.parafia-stanislawow.waw.pl.

■ **Gorączka Piątkowej Nocy.** Duszpasterstwo przy kościele akademickim św. Anny, ul. Krakowskie Przedmieście 68, zaprasza w pierwszy piątek miesiąca 7 lutego o godz. 18.30 na kolejne spotkanie z cyklu „Gorączka Piątkowej Nocy”: adoracja, o godz. 21 Msza Święta, a po niej uwielbienie z zespołem Z Potrzeby Serc. Zakończenie ok. godz. 23.30. Tego dnia możliwość spowiedzi w godz. 15-23.30.

■ **Tylko dla mężczyzn.** Wojownicy Maryi zapraszają panów między 18. a 50. rokiem życia na ogólnopolskie spotkanie formacyjne w kościele bł. Władysława z Gielniowa na Natolinie w Warszawie, ul. Przy Bażantarni 3. Spotkanie „Ojciec i córka. O tym, jak być bohaterem dla swojej córki” poprowadzi ks. Dominik Chmielewski SDB.

■ **Muzyka św. Hildegardy.** 9 lutego w kościele Benedyktynów Sakramentek przy Rynku Nowego Miasta w Warszawie odbędzie się koncert zespołu Flores Rosarum, który zaprezentuje muzykę św. Hildegardy z Bingen podczas Mszy Świętej o godz. 17 i medytacji o godz. 17.45.

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W diecezji warszawsko-praskiej bp Romuald Kamiński przewodniczył 2 lutego o godz. 15 Mszy Świętej w katedrze św. Floriana, ul. Floriańska 3, a 3 lutego o godz. 7 w seminarium duchownym, ul. Mehoffera 1, Mszy Świętej z udziałem również sióstr zakonnych. W archidiecezji warszawskiej 1 lutego w kościele Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, ul. Łazienkowska 14, zaplanowano modlitwę według programu: godz. 17.30 – I Nieszpory z Niedzieli Ofiarowania Pańskiego, godz. 18 – agapa w Betanii, godz. 18.45 – adoracja z medytacją fragmentów z Księgi Życia Jeruzalem, godz. 19.30 – śpiew wigilii święta



fol. arch. „Idziemy”

Ofiarowania Pańskiego. W niedzielę 2 lutego w kościele seminaryjnym, ul. Krakowskie Przedmieście 52/54, Koronka do Miłosierdzia Bożego o godz. 15, potem przejście w procesji ze świecami do archikatedry św. Jana Chrzciciela, ul. Świętojańska 8, gdzie o godz. 16 Mszy Świętej będzie przewodniczył bp Michał Janocha.



fol. <https://www.radymin.pl>

POŻEGNANIE „MŁODZIKA”

Uroczystości pogrzebowe 95-letniego mjr. Mieczysława Chojnackiego ps. „Młodzik”, jednego z ostatnich żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, odbyły się 27 stycznia w oprawie wojskowej w kolegiacie Radzyminskiej. Ciało zmarłego złożono na Cmentarzu Żołnierzy Polskich 1920 r. Mieczysław Chojnacki w 1950 r. został skazany na karę śmierci, którą później zamieniono na długoletnie więzienie. Jest autorem siedmiu książek poświęconych żołnierzom Armii Krajowej, honorowym obywatelem Radzyna.

DAJĄ NADZIEJĘ

W auli kurialnej 25 stycznia odbyło się świąteczne spotkanie Parafialnych Zespołów Caritas, które na co dzień pomagają najuboższym i najsłabszym. Sił, wyobraźni miłosierdzia i gorącego, kochającego serca życzył uczestnikom spotkania bp Romuald Kamiński. Podkreślił, że poprzez służbę drugiemu można przywrócić światu jego prawdziwe, piękne oblicze, jakim jest miłość. – Ich działanie opiera się na motywacji serca. Działając na pierwszej linii frontu, najlepiej wiedzą, czego ludziom potrzeba – powiedział o wolontariuszach



fol. Magdalena Groniek

dyrektor diecezjalnej Caritas ks. Kamil Chojnacki./mag

ĆWIERĆ WIEKU Z SALEZJANAMI

W Liceum Salezjańskim im. bł. Augusta Czarotoryskiego w Mińsku Mazowieckim odbyła się gala z okazji 25-lecia szkoły oraz pracy Zgromadzenia Salezjanów w Mińsku Mazowieckim. Zgromadziła liczne grono, w tym dyrekcję, nauczycieli, byłych i obecnych pracowników szkoły, księży salezjanów oraz absolwentów siedmiu pierwszych roczników liceum 1998-2004. Na zakończenie odbył się jubileuszowy bal, który potrwał do białego rana./Agnieszka Marczak



fol. arch. LOS



JEZUS UZDRAWIA

– My nie wychodzimy do świata, żeby mu powiedzieć, że jest podły. Wychodzimy do świata, żeby mu powiedzieć: „Bóg cię kocha”, i żeby mu pokazać, że Bóg kocha cię przeze mnie. Nie ma innej ewangelizacji! – mówił abp Grzegorz Ryś. Już po raz kolejny w Hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łodzi odbyło się spotkanie ewangelizacyjne „Jezus uzdrawia”, które-

KOLĘDA W AKADEMIKACH

Okres Bożego Narodzenia to czas, kiedy księża odwiedzają z kolędą także studentów w akademikach. – Zależy nam, by spotkać się łódzkimi studentami, wraz z nimi się pomodlić, prosząc o Boże błogosławieństwo w ich codziennym życiu, ale także zachęcić do udziału w propozycjach, jakie ma dla nich duszpasterstwo akademickie DA5 – tłumaczy ks. Piotr Trabasz, duszpasterz akademicki. – W większości pokoiów w akademikach jesteśmy przyjmowani, ale są też takie, gdzie można usłyszeć: „Nie, dziękuję!”. /xpk

CHORYM NA TRĄD



foto: Magdalena Groniek

go organizatorem jest ks. Łukasz Prausa SAC ze wspólnotą Siewcy Miłosierdzia, działającą przy Sanktuarium Świętości Życia w Łodzi. W spotkaniu wzięło udział ponad 800 osób. Uczestnicy przyjechali do Łodzi z Gdańska, Poznania, Krakowa, Sosnowca i Warszawy, a także spoza Polski: z Anglii, Egiptu, Włocha oraz Stanów Zjednoczonych. /xpk



foto: ks. Paweł Klys

Z okazji 67. Światowego Dnia Chorych na Trąd w katedrze warszawsko-praskiej modlono się w intencji trędowatych i tych, którzy im pomagają. Doświadczeniem spotkania z Ośrodkiem Misyjnym Jeevodaya w Indiach podzielił się ks. Marek Gradziński, który w ubiegłym roku wziął udział w obchodach 50-lecia jego istnienia. Duchowny podkreślił, że spotkał tam ludzi, którzy żyją Ewangelią w praktyce, służąc innym. Po liturgii w auli kurialnej odbyło się spotkanie przygotowane przez Sekretariat Misyjny Jeevodaya oraz Fundację Heleny Pysz „Świt Życia”. /mag

POMÓŻMY SZKOLE I SOBIE

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 109 im. Batalionów Chłopskich przy ul. Przygodnej 2 w warszawskim Wawrze biorą udział w ogólnopolskim konkursie ekologicznym w ramach kampanii edukacyjnej Aura-Eko „Dobre rady na elektroodpady”. Jednym z elementów konkursu jest zbiórka jak największej ilości zużytych baterii. Jest to projekt kształcenia postaw proekolo-

gicznych u młodych ludzi. „Pomóż nam wygrać, a tym samym chroń środowisko” – zwracają się z apelem dzieci z koordynatorem z ramienia szkoły i katechetą ks. Łukaszem Sikorskim. Zużyte baterie można przynosić do szkoły. Chcąc oddać większą ich ilość, należy skontaktować się z ks. Sikorskim: chrobry26@wp.pl. Zbiórka trwa do 20 kwietnia.

■ Wieczór kolęd „Zaśnij, Dziecino”.

Koncert chóru Schola Cantorum Maximilianum pod dyktando Zbigniewa Sierkierzyńskiego odbędzie się 2 lutego o godz. 18 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Józefowie.

■ **Biała sobota w Centrum Onkologii.** Instytut Badawczy im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie zaprasza panie między 25. a 69. rokiem życia do skorzystania z porad specjalistów w ramach profilaktyki antyrakowej. Badania i konsultacje będą prowadzone 1 lutego w godz. 9-14 w budynku Centrum Profilaktyki Nowotworów przy ul. Roentgena 5.

■ **Koncert „Nie tylko klasycznie”.** 2 lutego o godz. 18 w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie odbędzie się biletowany koncert inaugurujący cykl „Nie tylko klasycznie” w wykonaniu muzyków Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży.

■ **Warsztaty dla rodziców.** Wszystkich rodziców zainteresowanych prawidłowym rozwojem mowy u dzieci Urząd Dzielnicy Białołęka zaprasza na warsztaty „Co zrobić, żeby moje dziecko lepiej mówiło?”. Warsztaty będą prowadzone 6 lutego w Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi nr 430 przy ul. Ceramicznej 9a w Warszawie. W programie m.in. przyczyny i możliwości zaburzenia pracy mięśni warg i języka, diagnozowanie wad wymowy, ćwiczenia. Wstęp wolny.

■ **Nowa podstawówka na Targówku.** Od 1 września 2020 r. rozpocznie działalność Szkoła Podstawowa nr 398 przy ul. Rembrandta 8. Dokumenty można składać do 13 marca. Szczegółowe informacje: www.edukacja.warszawa.pl.





EKUMENICZNE NIESZPORY

Wkatedrze św. Floriana na warszawskiej Pradze 26 stycznia miały miejsce ekumeniczne nieszpory wieńczące w Warszawie obchody Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Liturgii przewodniczył bp Marek Solarczyk.

Kazanie wygłosił ks. Henryk Dąbrowski z Kościoła Polskokatolickiego w RP. Nawiązał do przypadającej w tym roku 20. rocznicy podpisania przez Kościół katolicki i Kościół zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej Deklaracji o wzajemnym uznaniu chrztu. „Zaden z Kościołów nie zmienił swojej nauki, teologii, a podpisanie tego dokumentu było możliwym dzięki temu, że dorośliśmy aby przyjąć łaskę zrozumienia czego oczekuje od nas Chrystusa” – przypomniał ks. Dąbrowski słowa bp. Władysława Miziołka wypowiedziane w 2000 r. w kościele św. Jakuba w Warszawie. Zaznaczył, że chrzest jest tym, co łączy

wszystkich wyznawców Jezusa, wszczepiając ich we wspólnotę Kościoła. Dodał, że chrzest jednoczy z Apostołami w głoszeniu wiary i troski o wspólnotę. Podkreślił, że wzorem człowiekowi wiary i jedności jest Najświętsza Maryja Panna. – Prośmy, by Ona prowadziła nas i upraszała u swojego Syna potrzebne łaski, byśmy coraz bliżej byli siebie i coraz bardziej umieli siebie odnaleźć jako siostry i bracia – powiedział.

Obecny również na nieszporach bp Romuald Kamiński zaapelował o dawanie czytelnego świadectwa troski o budowanie jedności pośród codziennego życia. Zaprosił wszystkich na obchody setnej rocznicy bitwy warszawskiej, które odbędą się w sierpniu. – Warto, żebyśmy się tam wspólnie spotkali, dziękując Bogu za wielkie rzeczy, jakie nam uczynił – zachęcił.

Magdalena Groniek

Dzień Chorego

Z okazji XXVIII Światowego Dnia Chorego bp Romuald Kamiński i bp Marek Solarczyk będą modlić się w intencji chorych oraz odwiedzają pacjentów w szpitalach:

- 4 lutego o godz. 11 bp Kamiński odprawi Mszę Świętą w Mazowieckim Szpitalu Onkologicznym w Wieliszewie przy ul. Kościelnej 61.
- 6 lutego o godz. 11 zostanie zaprezentowane orędzie papieża Franciszka w Centrum Onkologii Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie.
- 8 lutego o godz. 14 bp Kamiński spotka się z pensjonariuszami Charytatywnego Dzieła Miłości im. bł. Ignacego Kłopotowskiego – DPS w Loretto k. Kamieńczyka, gdzie odprawi także Mszę Świętą
- 9 lutego o godz. 9 bp Kamiński odprawi Mszę Świętą w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie, transmitowaną w Jedyńce Polskiego Radia.
- 10 lutego o godz. 14 bp Solarczyk odwiedzi podopiecznych DPS w Kątach, gdzie odprawi Mszę Świętą.

Główne wydarzenia będą miały miejsce 11 lutego. Oto szczegółowy program:

- godz. 10 – spotkanie bp. Kamińskiego z pacjentami Szpitala Dziecięcego im. prof. dr med. Jana Bogdanowicza przy ul. Nieklańskiej 4/24 w Warszawie;
- godz. 11 – Msza Święta celebrowana przez bp. Solarczyka w Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes na Pradze, przy ul. Wileńskiej 69 w Warszawie;
- godz. 15 – Msza Święta i spotkanie bp. Solarczyka z pacjentami Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego przy ul. Kondratowicza 8 w Warszawie;
- godz. 15 – spotkanie bp. Kamińskiego z pacjentami Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” przy alei Dzieci Polskich 10 w Warszawie-Międzyzlesiu.



Powiatowa Szkoła Rodzenia



fot. <https://www.powiat-woolominski.pl/>

Władze Powiatu Wołomińskiego 24 stycznia podpisały z dyrekcją Szpitala Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wołominie umowę na prowadzenie szkoły rodzenia w 2020 r. Strony reprezentowali starosta

Adam Lubiak, wicestarosta Robert Szydlik oraz dyrektor szpitala Grzegorz Krycki.

– Do udziału w cyklu spotkań zapraszamy wszystkich rodziców oczekujących dziecka i planujących poród w naszym szpitalu. Udział w zajęciach jest bezpłatny, całość realizowana jest ze środków starostwa w ramach programu polityki prorodzinnej w powiecie wołomińskim, „TAKrodzina.pl” – mówi Adam Lubiak. Wysokość dofinansowania wynosi 80 tys. zł. Warunkiem uczestnictwa w zajęciach jest potwierdzenie zamieszkania mamy na terenie powiatu wołomińskiego.

Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowany personel medyczny: pielęgniarki,

położne i fizjoterapeutki zatrudnione w wołomińskim szpitalu. Plan składa się z dziewięciu cotygodniowych spotkań i obejmuje zajęcia teoretyczne, warsztatowe oraz spotkania z fizjoterapeutą. Uczestnicy szkoły rodzenia mają możliwość m.in. poszerzenia wiedzy na temat ciąży i porodu, co pozwala zmniejszyć lęk przed nieznanym, nauki praktycznych sposobów przystawiania do piersi, kąpieli i pielęgnacji noworodka oraz uzyskania odpowiedzi na pytania, jakie pojawiają się wraz z przebiegiem ciąży. Każdy cykl szkoleniowy kończy się rozdzianiem certyfikatów.

Szczegółowe informacje o Powiatowej Szkole Rodzenia dostępne są na stronie internetowej: <http://www.szpitalwoolomin.pl/powiatowa-szkola-rodzenia>

SPOTKAJ SIĘ ZE SŁOWEM

Po raz pierwszy obchodziliśmy przed tygodniem w Kościele Niedzielę Słowa Bożego. „Dzień poświęcony Biblii nie powinien być raz w roku, ale w każdym dniu roku, ponieważ musimy pilnie stać się bliżej Pismu Świętemu oraz Zmartwychwstałemu, który nigdy nie przestaje dzielić się Słowem i Chlebem we wspólnocie wierzących – pisze papież Franciszek w liście apostolskim *Aperuit illis*. – W tym celu musimy wejść w bliską relację z Pismem Świętym, w przeciwnym razie nasze serce pozostanie zimne, a oczy zamknięte, dotknięte niezliczonymi formami ślepoty”.

W Warszawie szereg inicjatyw pomaga w poznawaniu i zgłębianiu Biblii. Parafie, duszpasterstwa i ruchy kościelne wychodzą naprzeciw potrzebom wiernych i organizują spotkania biblijne. Niektóre z nich, jak konferencje biblijne głoszone w parafii Zwiastowania Pańskiego na Rakowcu, przy ul. Gorlickiej 5/7 stały się już tradycją. Comiesięczne spotkania, które od prawie 35 lat prowadzi ks. prof. Waldemar Chrostowski, cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Nierzadko słuchało ich nawet pół

tysiąca osób, a jest to już kolejne pokolenie odbiorców.

Pogłębienie wiedzy na temat Dziejów Apostolskich przez lekturę ciągłą *lectio continua* proponuje s. dr Judyta Pudelko PDDM, biblistka z Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Spotkania odbywają się w każdą środę o godz. 19.30 w Domu Zgromadzenia Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza przy ul. Żytniej 11, do którego należy prowadząca.

Do poznawania Pisma Świętego zapraszają także parafie. We wtorki o godz. 19.30 w parafii Opatrzności Bożej na Ochocie, przy ul. Dickensa 5 mają miejsce „Spotkania ze Słowem Bożym”. Parafia bł. Władysława z Gielniowa na Natolinie, ul. Przy Bażantarni 3, zaprasza w środy o godz. 20 na spotkania koła biblijnego. Natomiast w parafii św. Jakuba na Ochocie, przy pl. Narutowicza w soboty o godz. 11 można posłuchać wykładów biblijnych w ramach cyklu „Św. Paweł z Tarsu – Apostoł Narodów”.

Nową inicjatywą parafii archikatedralnej przy ul. Świętojańskiej 8 jest cykl

spotkań „Biblia na Starówce”. W drugie i czwarte środy miesiąca wykłady i warsztaty biblijne prowadzi ks. Maciej Jaszczołt. Dzięki wykładom można bliżej poznać poszczególne księgi Pisma Świętego i motywy biblijne, a warsztaty są okazją do poznania różnych sposobów modlitwy Słowem Bożym.

Zainteresowani mogą też pod okiem biblistów uczyć się rozumienia Pisma Świętego w ramach „Laboratorium Słowa Bożego”. Spotkania w poniedziałki o godz. 19.30 w kościele środowisk twórczych przy Placu Teatralnym 18 prowadzą bibliści związani z Bractwem Słowa Bożego: dr hab. Barbara Strzałkowska, ks. dr Piotr Klimek, ks. dr Mariusz Szmajdziński i o. dr hab. Waldemar Linke CP.

„Słuchać Pisma Świętego, aby czynić miłosierdzie – to jest wielkie wyzwanie, przed którym stoi nasze życie. Słowo Boże jest w stanie otworzyć nam oczy, otwierając jednocześnie drogę dzielenia się i solidarności, abyśmy mogli wydostać się z indywidualizmu, który zabiera nam oddech i prowadzi do bezpłodności” – podkreśla Franciszek. **opr. amd**

I

REKLAMA



**DOBRE SŁOWO
NA FALI**



SŁUCHAJ NAS ONLINE

www.radiowarszawa.com.pl


**„Obudzić Olbrzyna”
Magdalena Gronek,
sobota, godz. 12.40**

**„Dom spokojnej starości”
Mariusz Dorot
czwartek, godz. 20.10**

BLIŻEJ LUDZI

Z ks. kanonikiem dr. **Sławomirem Nowakowskim**, dyrektorem ds. budowy kościołów Archidiecezji Warszawskiej, rozmawia Michał Wodzicki

Kościół w Ruścu



fot. BP Archidiecezji Warszawskiej

Ile obecnie świątyn jest wznoszonych w archidiecezji warszawskiej?

W budowie znajduje się kilka kościołów na różnym etapie zaawansowania. Bliska ukończenia jest świątynia parafii św. Łukasza na Górcach oraz Posłania Uczniów Pańskich na Kępie Zawadowskiej – oba w Warszawie. Od kilku lat buduje się wspólnota parafialna św. Jana Pawła II na warszawskim Bemowie, a najmłodsza inwestycja to parafia również św. Jana Pawła II w Ruścu koło Nadarżyna. Kościół z uwagą obserwuje rozbudowę miasta i stara się w swoich działaniach przewidywać miejsca, gdzie w perspektywie 10-15 lat powstanie konieczność tworzenia nowych parafii. Dzieje się to na obszarach, gdzie proces urbanizacji jest intensywny, a istniejąca struktura kościelna nie zapewni właściwej opieki duchowej.

Jak długo trwa pozyskanie terenu pod inwestycję sakralną?

Bardzo różnie, np. od 2008 r. podejmujemy starania o nieruchomość pod nowy kościół na Odolanach. Musieliśmy zmienić lokalizację z uwagi na rozszczenia, jakie pojawiły się wobec uprzednio otrzymanej działki. Mamy nadzieję, że w tym roku przy ul. Grodzkiej w Warszawie erygujemy parafię dla tej części miasta. Podobnie sytuacja wygląda na bemowskim Chrzanowie, gdzie oczekujemy już tylko na przekazanie terenu. W Ursusie mamy

działkę zapisaną w planie zagospodarowania przestrzennego, kończy się procedura jej otrzymania od właściciela.

Czy wierni sami proszą o nowy kościół?

Wypływa to z woli zarówno wiernych, jak i poszczególnych proboszczów. Każde z nowych osiedli powstaje na terenie konkretnej parafii, i to jej gospodarz zwraca się do nas ze wskazaniem, że konieczne będzie podjęcie starań, by powstał nowy ośrodek duszpasterski. Otrzymujemy również sygnały i prośby od wiernych, którzy czy to przez swoich księży, czy wprost kontaktują się z kurią, prosząc o budowę kościoła.

Jak wygląda współpraca z deweloperami czy samorządem?

W każdym przypadku kontaktujemy się z właścicielem terenu i rozmawiamy, szukamy najlepszego wyjścia dla każdej strony. Spotykamy się najczęściej z otwartością. Trzeba podkreślić, że nowy kościół służy ludziom i określonej wspólnocie lokalnej. To parafia integruje społeczność, jest miejscem rozwoju nie tylko duchowego, ale także dobroczynności czy szeregu aktywności obywatelskich.

Czy nowa parafia budująca kościół może liczyć na wsparcie?

Przed wszystkim pomocą w budowie kościoła zajmuje się parafia-matka, która najczęściej podejmuje pierwsze prace budowlane.

Na kolejnym etapie dołączają sąsiednie parafie – poprzez organizowanie zbiórek. Dodatkowo proboszcz miejsca jest zapraszany z posługą rekolekcyjną, co stanowi dodatkowy wkład materialny w dzieło powstawania świątyni. Ze strony archidiecezji wiąże się to ze zwolnieniem z rozmaitych danin wnoszonych przez parafie, a które są przeznaczone na utrzymanie np. seminarium.

Jak długo trwa budowa świątyni od erygowania parafii do konsekracji kościoła?

Zwykle budowa jest prowadzona systemem gospodarczym, w miarę posiadanych zasobów finansowych, stąd czas realizacji wygląda bardzo różnie. Najczęściej zamknięcie całego procesu inwestycyjnego zajmuje kilkanaście lat. Warto podkreślić ogromną ofiarność wiernych, którzy hojnie wspierają budowane kościoły i często pomagają choćby w rozładowywaniu transportów cegły.

Czy nowe świątynie uwzględniają energooszczędne rozwiązania w zakresie ich utrzymania?

Takie działania są podejmowane już w czasie projektowania, czego przykładem jest projekt kościoła na Chrzanowie, który będzie wybudowany w technologii pasywnej, mającej na celu zminimalizowanie zużycia energii w procesie użytkowania. W duchu encykliki *Laudato si* zachęcamy proboszczów, by przy pracach modernizacyjnych istniejących świątyni korzystali z przyjaznych dla środowiska rozwiązań, które pozwalają także na zmniejszenie kosztów ich utrzymania.

Zbliża się beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia. Czy zostanie on patronem którejs z nowych parafii?

Nie chcę na tym etapie mówić o szczegółach, ale z pewnością kard. Stefan Wyszyński nie będzie długo czekać na nową świątynię pod jego wezwaniem.

Kościół Posłania Uczniów Pańskich w Warszawie



fot. BP Archidiecezji Warszawskiej

Z ks. **Grzegorzem Kowalczykiem**, dyrektorem Wydziału Gospodarczo-Budowlanego Diecezji Warszawsko-Praskiej, rozmawia Michał Wodzicki

Ile obecnie kościołów buduje się w diecezji warszawsko-praskiej?

Osiem: w Warszawie Matki Bożej Pompejańskiej na Żeraniu, Dobrego Pasterza w Zerzniu, św. Szczepana na Białolece, św. Mateusza przy ul. Ostródzkiej, św. Barnaby przy ul. Łodygowej i Chrystusa Najwyższego Kapłana na białoleckiej Kobiałce, a także bł. Jerzego Popiełuszki w Maciołkach koło Kobyłki, Matki Odkupiciela w Wielgolesie Brzezińskim i św. Jana Pawła II w Radzyminie. Niebawem rozpocznie się budowa kościoła św. Rity na Grochowie, przy ul. Podskarbińskiej w Warszawie. Ponadto w blisko dziesięciu nowych kościołach trwają prace wykończeniowe w różnym stopniu zaawansowania.



Budowę kościoła na Maciołkach wspiera parafia Świętej Trojcy w Kobyłce

Do stolicy ciągle przybywają nowi mieszkańcy, wzrasta też ich liczba w gminach podwarszawskich. Czy diecezja planuje tworzenie kolejnych ośrodków duszpasterskich?

Staramy się zapewnić jak najlepszą opiekę duchową dla naszych diecezjan, stąd uważnie obserwujemy, gdzie w najbliższej przyszłości zaistnieje konieczność budowy świątyni. Planowana jest lokalizacja nowej parafii na terenie po byłych zakładach FSO, gdzie powstanie niedługo ogromne osiedle mieszkaniowe. Podobnie jest już opracowany projekt koncepcyjny kościoła dla rejonu Portu Praskiego. Planujemy także budowę kościoła-wotum w Choszczówce, dedykowanego Prymaso-

wi Tysiąclecia, którego beatyfikacja odbędzie się już wkrótce.

To wynik starań mieszkańców czy raczej działań proboszczów obserwujących przyrost wiernych?

Wypływa to z inicjatywy zarówno parafian, jak i duchownych. Z jednej strony proboszczowie sygnalizują, że parafia staje się zbyt duża, by zapewnić właściwy poziom opieki duchowej. Jeśli zapadnie decyzja o podziale parafii i erygowaniu nowej, poszukujemy nieruchomości, na której będzie można rozpocząć tworzenie nowej wspólnoty lokalnego Kościoła. Z drugiej strony otrzymujemy liczne prośby od parafian, którzy wskazują po-



Ks. Grzegorz Kowalczyk

foto: Michał Wodzicki

czy procedurze uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Spotykamy się tutaj ze zrozumieniem. Nowy kościół służy wszak ludziom i określonej lokalnej społeczności.

Na jakie wsparcie może liczyć nowa parafia budująca kościół?

Budowy nowych kościołów są wspierane przez tzw. parafie wspomagające. Dla przykładu: każdą nową inwestycję sakralną wspomagają wybrane trzy parafie, które raz na kwartał organizują zbiórkę na tace. Wsparcie to kończy się w momencie, gdy budowa osiągnie tzw. stan surowy zamknięty, czyli można przystąpić do wykańczania i upiększania wnętrza.

Jak długo trwa budowa kościoła?

Czas od erygowania parafii do aktu konsekracji budynku kościoła prezentuje się bardzo różnie. Nie da się wyznaczyć jakichś standardowych ram czasowych, ale możemy przyjąć umownie, że proces budowy trwa od 10 do 15 lat. Jest to czas samej budowy, czyli wznoszenia murów. Natomiast odrębnym rozdziałem jest wyposażanie tych świątyń. Został przyjęty w diecezji taki model – zalecany przez komisję ds. sztuki i budownictwa sakralnego – aby wykonać całościowy projekt wnętrza (posadzka, ołtarz, obrazy, oświetlenie, ławki, witraże, mozaiki itd.). Zależy nam, by wnętrze było wykonane bardzo starannie pod względem sakralnym, aby każdy element i detal wyposażenia był spójny. Taki projekt może być czasami wykonywany przez wiele lat. Trzeba w tym miejscu wskazać na ogromną ofiarność wiernych, którzy hojnie wspierają budowane kościoły i często pomagają w pracach budowlanych.

trzebę wzniesienia świątyni. To budujące, że w czasie, kiedy w wielu krajach Europy i świata kościoły są burzone czy zamieniane na kluby bądź kawiarnie, tak wiele osób prosi o utworzenie nowych parafii.

Jak w procesie budowy kościoła wygląda współpraca z właścicielami gruntów i samorządami?

Oceniam ją jako pozytywną. Oczywiście samorządy gminne nie mają możliwości, by przekazać diecezji nieruchomości na cele sakralne. Pozyskiwanie gruntów pod tworzone parafie odbywa się zasadniczo na poziomie diecezjalnym. Rola samorządu lokalnego jest istotna w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy

foto: facebook.com



Warto obejrzeć i posłuchać

❑ Walentynki w Filharmonii

W Filharmonii Narodowej w piątek 14 lutego o godz. 19.30 i w sobotę 15 lutego o godz. 18 odbędą się „Koncerty walentynkowe”. Orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyktando Ewy Strusińskiej i skrzypaczka Bomsori Kim wykonają utwory kompozytorów polskich i europejskich, m.in. Richarda Straussa, Nina Roty, Leonarda Bernsteina i Władysława Szpilmana.

❑ Leonardo w Muranowie

W warszawskim kinie Muranów przy ul. Generała Andersa 5 w niedzielę 9 lutego o godz. 13.30 odbędzie się seans z cyklu „Wielkie malarstwo na ekranie”. Zostanie zaprezentowany brytyjski dokument „Leonardo: dzieła wszystkie” w reżyserii Phila Grabsky'ego o życiu i twórczości wybitnego artysty włoskiego renesansu.

❑ Pamięć w Kordegardzie

W Galerii Kordegarda Narodowego Centrum Kultury przy Krakowskim Przedmieściu 15 w Warszawie do 23 lutego można oglądać wystawę „Pamięć”. Prezentuje ona zdjęcia z niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau autorstwa Marii Chrzęszczowej i Mikołaja Grynberga, a także makietę projektu z 1958 r. upamiętniającego ofiary hitlerowskiego ludobójstwa w tym obozie.

❑ Biennale u Słowaków

W Instytucie Słowackim przy ul. Krzywe Koło 12/14a w Warszawie do 7 lutego czynna jest wystawa „27. Biennale ilustracji książek dla dzieci w Bratysławie”. Została przygotowana przy współudziale Międzynarodowego Domu Sztuki dla Dzieci „Bibiana”.

❑ Habsburgowie w Fotoplastikonie

W Fotoplastikonie Warszawskim przy Alejach Jerozolimskich 51 (oficyna) do 13 lutego można oglądać wystawę „A ty, Austrio, żeń się... Państwo Habsburgów na fotografiach z lat 1900-1918”. Jest to sentymalna podróż po terenach dawnej monarchii austro-węgierskiej.

❑ Lustró Beethovena

W środę 12 lutego o godz. 19 w siedzibie orkiestry Sinfonia Varsovia przy ul. Grochowskiej 272 w Warszawie odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Lustró Beethovena”. Muzycy SV wykonają Trio smyczkowe Ludwiga van Beethovena oraz Kwartet na klarnet i trio smyczkowe Krzysztofa Pendereckiego.

❑ Chwasty i ludzie

W Miejscu Projektów Zachęty przy ul. Gałczyńskiego 3 w Warszawie do 15 marca czynna jest wystawa „Chwasty i ludzie” Anny Sikierskiej, rzeźbiarki i działaczki na rzecz przyrody. Artystka prezentuje nowe prace: instalacje, fotografie, obiekty rzeźbiarskie i filmy. Zastanawia się nad współczesnymi relacjami człowieka z przyrodą.



Teatr Współczesny w Warszawie

Kolacja tajemnic Mirosław Winiarczyk

Warszawski Teatr Współczesny od lat pozostaje wierny dramaturgii obyczajowej w rozmaitych gatunkach. Bohaterami wystawianych na tej scenie sztuk polskich i zagranicznych są zazwyczaj postacie z klasy średniej, przeżywające mniej lub bardziej ekstremalne dramaty. „Kuchnię Caroline” autorstwa modnego brytyjskiego pisarza Torbena Bettsa można umieścić w tym właśnie nurcie. Tematem komediodramatu jest degradacja dobrze sytuowanej rodziny. Caroline, gwiazda telewizyjna prowadząca cotygodniowy popularny program kulinarny, zaprasza gości na kolację z okazji ukończenia przez syna Leo studiów w Cambridge. W miarę przygotowań do uroczystości Caroline i jej mąż Mike pograżają się w odkrywaniu rodzinnych tajemnic i dramatów. Napuszony i niesympatyczny syn zwierza się matce z problemów ze swoim homoseksualizmem (ukrywanym przed ojcem), a pani domu stopniowo przestaje panować nad sytuacją. Ujawnia swój alkoholizm, hipokryzję oraz romans z prostym stolarzem, wyraźnie poniewieranym przez „lepsze”

towarzystwo. Z kolei zadowolony z siebie Mike pod wpływem ujawnianych tajemnic i dramatycznych rozmów z gośćmi przeżywa załamanie nerwowe.

Wśród sześciorga postaci atmosfera gęstnieje, narasta agresja słowna, leją się bluźniercze dialogi (głównie pyskatej asystentki Caroline), a w dodatku za oknem zaczyna się burza z piorunami. W końcu okazuje się, że wszyscy żyją w świecie obłudy i uzależnień. Tak brytyjski dramaturg widzi współczesną angielską rodzinę z klasy średniej, bez żadnego pozytywnego – moralnego, humanistycznego czy religijnego – punktu odniesienia. Czy istotnie jest aż tak źle? Przedstawienie charakteryzuje się dobrym tempem i świetną grą aktorów z Moniką Krzywkowską i Andrzejem Zielińskim na czele.

Teatr Współczesny w Warszawie. Torben Betts. „Kuchnia Caroline”. Przekład: Małgorzata Semil. Reżyseria i opracowanie muzyczne: Jarosław Tumidański. Wykonawcy: Monika Krzywkowska, Andrzej Zieliński, Vanessa Aleksander, Katarzyna Dąbrowska, Szymon Mysłakowski, Konrad Szymański. Premiera: 19 stycznia

Dwadzieścia ważnych spotkań

Nie zawsze byli nazywani aniołami, choć w piekle Zagłady naprawdę nimi byli. Każdy z bohaterów tej wyjątkowo ważnej książki jest już sędziwym człowiekiem; w większości urodzili się w latach 20. XX w. Każdy w czasie wojny podejmował decyzję życia – że ratuje ludzi skazanych na śmierć tylko dlatego, że urodzili się jako Żydzi. Ale za pomoc Żydom też groziła śmierć – choć tylko w okupowanej przez Niemców Polsce.

Rozmówcy młodych autorek – jak piszą one same – długo dojrzewali do opowiedzenia świata o tym, co przeżyli i jak wiele ryzykowali. A przecież o tym, co robili, często nie wiedzieli nawet ich najbliżsi, jak



w przypadku Władka Misiunego z Radomia – miałam naszczyć go poznać – który jako nastolatek dokarmiał szkolne koleżanki zamknięte w getcie. A kiedy było trzeba, zaraził się egzemą od jednej z nich, aby lekarz w mieście rozpoznał chorobę i przygotował maść, którą Władek przemycił do getta.

Każda historia w tej książce powinna być powtarzana wiele, wiele razy. Gdzie się tylko da. Bo Sprawiedliwi zachowali się jak trzeba – i to jest ich przesłanie dla nas./bsk

Anna Piątkowska, Katarzyna Pruszkowska-Sokalla, „Ostatni Sprawiedliwi. Rozmowy z Polakami, którzy ratowali Żydów podczas drugiej wojny światowej”, Znak, Kraków 2020



Wojenna misja

Mirosław Winiarczyk

Film „1917” to znakomicie nakręcony dramat wojenny – zaliczam go do najwybitniejszych utworów kina światowego ubiegłego roku. Zrealizował go brytyjski reżyser Sam Mendes, znany z dwóch filmów o Jamesie Bondzie i amerykańskich dramatów obyczajowych („American Beauty”). Film wyróżnia się nie tylko oryginalnością formy, zdjęciami i doskonałą grą aktorską. Przede wszystkim ważna jest jego wymowa i ujęcie tematu. Zmagania pierwszej wojny światowej oglądamy tu przez pryzmat przeżyć dwóch żołnierzy brytyjskich, którym dowódcy powierzają niebezpieczną misję: Perry i Schofield mają przenieść ważny meldunek do oddziałów odciętych i osaczonych przez Niemców. Idą pod ogniem przez okopy i puste, zniszczone osady. Meldunek zawiera rozkaz zaprzestania natarcia z powodu sprytnie zaplanowanej niemieckiej pułapki. Kamera z bliska – jakby patrząc żołnierzom w oczy – przygląda się, jak zdeterminowani koniecznością wykonania rozkazu, starają się uniknąć niebezpieczeństw. Widzowie znajdują się niejako wewnątrz akcji, solidaryzując się moralnie z żołnierzami.

Film Mendesa wydaje się skrajnie antywojenny, pokazuje bowiem grozę wojny, niosącej śmierć i zniszczenie. Prowadzona w okopach pierwsza wojna światowa była dodatkowo absurdalna

z powodu bezsensownych ofiar milionów żołnierzy przymusowo wcielanych do walczących armii. Twórcy „1917” pokazują też jednak drugą stronę wojny, która wyzwala w bohaterach filmu poczucie lojalności w stosunku do towarzyszy broni, patriotyzm, a nawet bohaterstwo. Oficerowie i dowódcy znajdują się w tym obrazie na drugim planie. Ciężar walki i poświęcenia spoczywa na prostych żołnierzach. W historii brytyjskiego kina wojennego najczęściej oglądaliśmy wojnę od strony batalistki lub zmagania sztabowych („Bitwa o Anglie”, „O jeden most za daleko” i inne). Sam Mendes proponuje spojrzenie bardziej kameralne, ale o wielkiej sile pozytywnych emocji. Polecam widzom ten nominowany do Oscara utwór.



„1917”, USA/Wielka Brytania, 2019.
Reżyseria: Sam Mendes. Wykonawcy: George MacKay, Dean-Charles Chapman, Colin Firth, Benedict Cumberbatch, Richard Madden, Andrew Scott, Mark Strong i inni.
Dystrybucja: Monolith Films



Rzeczpospolita dziecięca

Lidia Molak

Pełna przygód, współpracy i rywalizacji historia pewnego wyścigu saneczkowego – tak mniej więcej rysuje się w zapowiedziach obraz kanadyjskiego filmu animowanego „Szybcy i śnieżni”. Otóż ten film to znacznie więcej. Zupełnie zasłużenie zdobył nagrodę publiczności na 6. Festiwalu Kino Dzieci.



W małym, zasypanym śniegiem miasteczku gdzieś na końcu świata, gdzie pociąg na stacji zatrzymuje się tylko czasami, grupa dzieci w różnym wieku organizuje doroczne zawody saneczkowe. Zwykle wygrywa genialny konstruktor Frankie, tym razem jednak znalazł godnego siebie rywala: przybyłego z metropolii outsidera Zaca. Pod znakiem zapytania staje nie tylko zwycięstwo Frankie'ego i jego zgrany zespół „tubylców”, ale także pewność siebie, fair play, lojalność wobec przyjaciół, wreszcie wartość dobra wspólnego. Akcja toczy się wartko, ale zawsze w tempie przyjaznym dla młodego widza. Poprzezckę ustawiają wysoko szalone dziecięce pomysły i brak jakichkolwiek ograniczeń dla wyobraźni. Dalekim echem powraca dziecięca „republika” z Bullerbyn, gdzie świat jest wspaniałym, przyjaznym kosmosem i gdzie wszystko może się zdarzyć. Pomiedzy tym wszystkim przewijają się sprawy ważne: odrzucenie i akceptacja, brak rodziców, utrata ulubionego zwierzątka.

Dawno nie spotkałam się w filmie z tak ciekawym bohaterem zbiorowym. Bo tu ważne są wszystkie postaci – wyraziste, sympatyczne, choć mające swoje słabości i grzeszki. Mój dziesięcioletni syn nie krył uznania: „Oni ze sobą normalnie rozmawiają! Nie ma żadnych głupich wrzasków!”. Do tego mamy piękną, oryginalną animację i udany dubbing, na czele z Igo Walaszkim w roli Zaca i wykonaną przez niego brawurowo piosenką „Lepszy dzień”. Przy tym wszystkim – jakże wspaniale jest znaleźć się w czystym, śnieżnym krajobrazie i raz po raz łądować z bohaterami w zaspach. Na ferie zimowe bez zimy – wprost idealnie!

„Szybcy i śnieżni” (Racetime 2). Film familijny 5+. Kanada 2019. Dubbing. 89 minut. Dystrybucja: Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

KONKURS

Okazuje się, że tata też człowiek: boi się dentystry, jest śpiochem i potrafi się świetnie bawić. Ale też ćwiczy silną wolę, umie rozwiązywać problemy i nauczyć, że lepiej prosić, niż żądać. W książce „Tatusiada”, opublikowanej przez Dom Wydawniczy Rafael, Beata Andrzejczuk pokazuje, co się dzieje w domu, gdy chwilowo nie ma w nim mamy. To piękna nobilitacja ojcostwa. Opowiastkom towarzyszą dowcipne rysunki oraz płyta, na której czyta Artur Barciś. Duża czonka zachęca dzieci do samodzielnej lektury, ale najwięcej frajdy rodzina znajdzie we wspólnej lekturze. Dla rodziców dialogi w niej zawarte to podpowiedź postępowania w konkretnych sytuacjach.

Wśród czytelników, którzy 3 lutego między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr 22 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Ktorego świętego w kazaniu z 18 grudnia 2017 r. Franciszek nazwał „cieniem Ojca”?** – rozlosujemy trzy egzemplarze książki.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 4: „Początek cierpienia agonalnych” zapowiadała encyklika *Ad beatissimi apostolorum* Benedykta XV z 1 listopada 1914 r. Zwycięzcom gratulujemy!





Nawrócona komunistka

Tomasz Teluk

Szokujące metody, dzięki którym komuniści chcieli przejąć rząd dusz w USA i Europie Zachodniej ujawniła Bella V. Dodd. W jej nawróceniu ważną rolę odegrał abp Fulton John Sheen.

Zeznania Belli V. Dodd przed Komisją ds. Działalności Antyamerykańskiej oraz autobiografia „Szkoła ciemności” (wydanie polskie: Fundacja Instytut Globalizacji, Gliwice 2019) odsłoniły kulisy działalności i finansowania Partii Komunistycznej w USA oraz na Starym Kontynencie. Dodd należała do wierchuszki najbardziej wpływowych funkcjonariuszy komunistycznych. Przez lata piastowała wysokie stanowiska w partii. Była też wieloletnią przewodniczącą Związku Nauczycieli.

Jej świadectwo stanowi cenny materiał źródłowy dla historyków, studentów i dziennikarzy.

HOMOSEKSUALIŚCI W KOŚCIELE

Prace Belli V. Dodd rzucają nowe światło na przyczynę skandali pedofilskich w USA, w które zamieszani byli księża-homoseksualiści, wyświęceni jeszcze przed wojną i robiący zawrotne kariery w czasie, gdy na Zachodzie kwitła rewolucja seksualna.

Popularny amerykański bloger katolicki Michael Voris na portalu Church Militant zauważył, że istnieje związek między wyświęcanymi wówczas kapłanami, którzy zrobili potem błyskotliwe kariery jako rektorzy seminariów, kierownicy duchowi, biskupi oraz kardynałowie. Voris zasugerował, że ich ścieżkę rozwoju można dokładnie prześledzić. Szczyt powołań przypada właśnie na lata najbardziej aktywnej działalności komunistów w Stanach Zjednoczonych, natomiast szczyt ich wpływów – na okres rewolucji seksualnej. Dla

tego obecny kryzys w Kościele jest konsekwencją całego etapu powołań, formacji i zdobywania stanowisk przez tych, których dzisiaj nazywa się „lawendową mafią” w Kościele katolickim w USA.

Co zeznała skruszona Bella V. Dodd pod przysięgą wobec amerykańskiej opinii publicznej? „W końcu lat dwudziestych, w latach trzydziestych osobiście popchnęłam setki mężczyzn do kapłaństwa, aby osłabić Kościół katolicki od środka. Był pomysł, aby ci mężczyźni otrzymali święcenia i awansowali na wpływowe stanowiska jako prałaci i biskupi. Właśnie obecnie są na najwyższych stanowiskach i pracują nad zmianami, aby osłabić skuteczność Kościoła w zmaganiu z komunizmem”. Dodd jeszcze wielokrotnie powtarzała publicznie tę tezę, więc nie ma powodu, aby jej nie wierzyć. Była przecież zdeklarowaną fanatyczką, gotową na wcielanie w życie ideologii Marksa i Lenina. A przecież zniszczenie Kościoła i religii było jednym z podstawowych narzędzi lewicy dla uzyskania bezgranicznych wpływów.

Demoralizacja kapłanów i zniszczenie Kościoła od środka wydawało się taktyką zarówno bezpieczną, jak i skuteczną. Obracając się w swoich homoseksualnych kręgach, agenci nie musieli niczego się obawiać i czuli się jak pączki w maśle. – Wystarczyło, że prowadzą podwójne życie – uważa Grzegorz Górny. Jak konkluduje to Voris? „Komunizm, przed którym Matka Boża ostrzegała w Fatimie, że rozprzestrzeni swoje błędy na całym świecie, przeniknął do Kościoła poprzez homoseksualnych mężczyzn, którzy chcieli zniszczyć Kościół, niszcząc kapłaństwo. Czy ktoś ma lepsze wytłumaczenie?”.

SERCE Z WŁOCHAMI, ROZUM KU MOSKWIE

Bella Maria Asunta Isabella Visano Dodd urodziła się w 1904 r. w maleńkiej miejscowości Picerno, w prowincji Potenza, we Włoszech. Była najmłodszym z dziesięciorga rodzeństwa. Rodzice wyemigrowali do USA z biedą i osiedlili się w okolicach Nowego Jorku. Już w szkole średniej i na studiach nauczycielskich na Uniwersytecie Columbia zetknęła się z postępowymi poglądami i lewicowym aktywizmem. Następnie ukończyła prawo na Uniwersytecie Nowojorskim. Równocześnie pracowała jak nauczyciel historii w wielu szkołach. Podróżowała także po Europie, gdzie wpływy socjalistów i komunistów stawały się coraz większe. Wstąpiła do amerykańskiego Związku Nauczycieli, pnąc się po szczeblach kariery związkowej. Jednocześnie dołączyła do Literackiego Komitetu Antyfaszystowskiego, aby stać się zagorzałą aktywistką ruchu komunistycznego w Stanach Zjednoczonych. W rezultacie wstąpiła do Partii Komunistycznej i została pełnoetatowym politykiem tego ugrupowania.

Z niesłychaną konsekwencją wzmacniała wpływ frakcji komunistycznej w związkach zawodowych. Solidaryzowała się z europejskimi rewolucjonistami podczas wojny domowej w Hiszpanii. Zakładała także nowe komórki związkowe, np. na Uniwersytecie w Nowym Jorku.

Inicjowała wiele rozmaitych projektów, które miały tylko jeden cel: stworzenie nowego, wspaniałego świata na wzór sowiecki. Być może na ów entuzjazm składały się także doświadczenia wielkiego krachu z lat 20., który bardzo dotknął całą jej rodzinę.

Problemy Dodd rozpoczęły się po podpisaniu paktu Ribbentrop-Mołotow i napaści Sowietów na Polskę. Wówczas w USA rozpełtała się antykomunistyczna

krucjata. Partia Komunistyczna znalazła się na celowniku takich antykomunistów jak George Counts, John Childs czy Ben Davidson.

Komuniści musieli przechodzić do konspiracji, przenikając do wielkich central związkowych i uzyskując ogromne wpływy wśród ówczesnych elit intelektualnych na uniwersytetach, w szkołach średnich, a nawet w Hollywood. Bella V. Dodd aktywnie działając w szkołach wyższych, pozostawała cały czas prowadzona przez komunistyczną centralę. Traciła jednak swój idealizm, widząc, jak jej towarzysze są gotowi na coraz większe kompromisy dla własnych karier, interesów i pieniędzy.

Szczyt aktywności Dodd przypadł na lata 1944-1945. Została wówczas członkiem Komitetu Narodowego Partii Komunistycznej i pracowała w centrali ugru-



Bella V. Dodd

powania w Nowym Jorku. W tym czasie komuniści kontrolowali mnóstwo stowarzyszeń i central związkowych, łącznie z Niezależnym Komitetem Artystów, Naukowców i Profesjonalistów. Jednak potem, wskutek walk wewnętrznych, zaczęła być spychana na margines.

„Podczas tych zmagania po raz pierwszy zrozumiałam, jak ważnym elementem ruchu komunistycznego w Ameryce są nauczyciele. Byli obecni w zasadzie na każdym etapie pracy partyjnej. Wykorzystywano ich nie tylko jako darmowych instruktorów w edukacji partyjnej, lecz również w czasie wakacji, kiedy podróżowali i odwiedzali osobistości partyjne za granicą. Przeważnie byli to bezinteresowni idealisci obsadzający jawne komitety i sta-

nowili szkielet frakcji komunistycznej” – wspominała Bella V. Dodd.

POWRÓT CÓRKI MARNOTRAWNEJ

Co najbardziej szokujące w zeznaniach Dodd, która ujawniła wszystkie mechanizmy działalności komunistów w życiu publicznym, duże nadzieje z ideologią panującą w Sowietach wiązały elity finansowe i przemysłowe w USA. Powodów było kilka. Liberalnym elitom odpowiadały rewolucyjne poglądy na rodzinę, Kościół i życie społeczne. Motywowała je chęć objęcia władzy i otworzenie nowych rynków zbytu na Wschodzie.

Dodd wspomina, że była pochłonięta ideologią marksistowsko-leninowską jak wiarą. Pracowała do upadłego i surowo osądzała tych, którzy w jej opinii nie wykazywali się równą gorliwością. Jednak w końcu nadeszło opamiętanie. Gdy rozpoczęła się zimna wojna, komunistami zaczęły interesować się służby specjalne, głównie FBI. Była funkcjonariuszka partyjna zaczęła odczuwać lęk.

Życiwa osoba skierowała ją do ówczesnego prałata Fultona J. Sheena, który właśnie został biskupem pomocniczym archidiecezji nowojorskiej. Pod jego wpływem Dodd stoczyła prawdziwą walkę duchową między dwiema wiarą. Katolicyzmem, który miała zaszczerpić w dzieciństwie – jeszcze we Włoszech, oraz komunizmem, którym nasiąkała, o dziwo, w USA.

Z bp. Sheenem spędziła długie godziny na rozmowach i modlitwie. Zdała sobie sprawę, że tak naprawdę jest samotna. Opuścił ją mąż i partia, a ideologia, w którą uwierzyła, okazała się kłamstwem. Pozostał tylko Bóg. Zaczęła studiować Biblię i uczestniczyć w nabożeństwach. Jej nawrócenie zostało przypieczętowane uroczystym odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych.

Stało się to podczas święta paschalnego 1952 r. w katedrze św. Patryka. Uroczystości przewodniczył bp Sheen.

Bella V. Dodd zdekonspirowała działalność komunistów podczas publicznych przesłuchań przed Senacką Komisją Spraw Wewnętrznych oraz Komisją ds. Działalności Antyamerykańskiej. Jej zeznania zdemaskowały taktykę zdobywania wpływów w związkach zawodowych, pozyskiwania nowych członków czy akcjach skierowanych przeciw Kościołowi. Większość takich przypadków szczegółowo opisała także w swojej autobiografii.

Autor jest publicystą, założycielem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

Tygodnik „Idziemy” objął patronatem medialnym wydaną w Polsce książkę Belli V. Dodd „Szkoła ciemności”

Dwa i pół roku po dżihadystycznych atakach w Katalonii rośnie niezadowolenie z coraz większej liczby nieletnich migrantów z Maroka. Przybywa też informacji o błędach w polityce integracyjnej.

Długie kolejki przed bazyliką Sagrada Família to efekt nie tyle rosnącej popularności jednej z największych atrakcji turystycznych Barcelony, ile zwiększonych środków ostrożności po zamachach z 17 i 18 sierpnia 2017 r., w których w stolicy Katalonii i w Cambrils zginęło 16 osób, a 120 zostało rannych, w większości zagranicznych turystów. Dodatkowi strażnicy oraz nowoczesne systemy wykrywaczy metali pojawiły się przy świątyni już kilka tygodni po ataku dwunastoosobowej grupy młodych Marokańczyków zamieszkałych głównie w katalońskim mieście Ripoll. Kierował nią powiązany z samozwańczym Państwem Islamskim imam Abdelbaki As-Satty.

NIEWYGODNA PRAWDA

Zamachy w Katalonii nasiliły niechęć do migrantów wyznania muzułmańskiego, docierających coraz liczniej do Hiszpanii. Dowodzi tego nie tylko poparcie dla antyimigranckiej partii Vox, ale i coraz liczniejsze ataki na ośrodki dla migrantów. Najwięcej z nich miało miejsce w Katalonii. Zdarzenia o charakterze ksenofobicznym i rasistowskim nie są chętnie ujawniane przez media głównego nurtu, lansujące hasła o rzekomej otwartości Hiszpanów na przybyszy. Przykładem jest lipcowy atak na ośrodek dla młodych uchodźców w El Masnou, w którym rannych zostało czterech nieletnich migrantów z Maroka, ich opiekun i ochroniarz. Według katalońskiego rządu, za aktem agresji stała „grupa aktywistów skrajnej prawicy”, z kolei według policji, głównym powodem ataku była zemsta za próbę gwałtu na mieszkance regionu. Miał się jej dopuścić jeden z podopiecznych placówki. Katalońska policja potwierdza, że krótko przed atakiem zatrzymała jednego z młodocianych migrantów podejrzanego o próbę agresji seksualnej wobec mieszkanki regionu podczas lokalnego festynu. Hiszpańskie media wskazują, że był

W zamieszkałej przez ponad 2 mln muzułmanów Hiszpanii działa już około 1,5 tys. islamskich świątyń.

to kolejny atak na ośrodek dla nieletnich przybyszów w Katalonii.

Za każdym razem schemat był podobny: napad na obiekt kilkudziesięcioosobowej grupy zamaskowanych mężczyzn i bicie podopiecznych oraz personelu. W Canet de Mar, gdzie doszło do kilku ataków na placówkę oraz licznych manifestacji przeciwko migrantom z Afryki Północnej, powołano nawet specjalną grupę roboczą do zbadania przyczyn niechęci lokalnej społeczności. We wnioskach z jednego ze spotkań napisano: „Częste kradzieże, włamania na posesje, a także próby gwałtów”. Pod koniec czerwca policja interweniowała, używając siły, kiedy grupa rezydentów próbowała samosądu na dwóch nieletnich Marokańczykach z ośrodka dla uchodźców, którzy kilka dni wcześniej zgwałcili młodą mieszkankę Canet de Mar. Przestępstwo sfilmowali telefonem komórkowym.



FIASKO INTEGRACJI

Komentatorzy dzienników „ABC” i „El Mundo” wskazują, że z roku na rok cierpliwość wobec napływających masowo Marokańczyków traci też władze w Madrycie. Wskazują, że część z kilkunastu tysięcy nieletnich migrantów bez opieki jest już na liście MSZ Hiszpanii służącej ich deportacji do Rabatu. Wydalenie ich hamują jedynie władze Maroka, które jak dotąd nie wyraziły zgody na odbiór swoich obywateli.

Sukcesywnie rośnie też krytyka władz Hiszpanii przez samorządy. Część urzędników zarzuca władzom centralnym, że proponowane programy integracji mają niewielką skuteczność. Pedro Gonzalez, pedagog pracujący od blisko 30 lat z młodymi imigrantami w Katalonii, wskazuje, że problemem jest głównie brak koordynacji działań rządu w Madrycie z gminami. – Niechęć do imigrantów rośnie, i będzie rosła, jeśli wprawie nie poinformuje się lokalnej społeczności i nie przygotowuje jej na przybycie młodocianych migrantów bez opieki. I nie jest ważne, skąd pochodzą: z Maroka czy z Finlandii – wyjaśnia, zaznaczając, że problemy z nieletnimi przybyszami z Afryki Północnej

Krajobraz po zamachach

Marcin Zatyka



fol. PAP/EPN/Alejandro García

są wodą na młyn dla ludzi o przekonaniach rasistowskich.

Tymczasem burmistrz gminy Ripoll, z której wywodziła się większość organizatorów zamachów z sierpnia 2017 r., nie szczędzi gorzkich słów na temat dotychczasowych programów integracyjnych. Jordi Munell Garcia krótko po zamachach w Barcelonie i Cambrils ujawnił, że kilku dżihadystów z Ripollu było objętych programami dla grup napływowych, które służyły ich zżyciu się z lokalną społecznością. – Ci młodzi terroryści z naszego miasta byli objęci akcjami służącymi lepszemu ich integracji: uprawiali sport, korzystali z bibliotek, niektórzy pracowali. Programy okazały się nieskuteczne – przyznał.

Kataloński samorządowiec nie jest zadowolony z „braku komunikacji między jego gminą a hiszpańskim wymiarem sprawiedliwości”. Przyznaje, że on i jego koledzy z samorządu chcieliby wiedzieć, co zawiodło w próbie zintegrowania Marokańczyków z miejscową wspólnotą. – Krótko po zamachach powstały u nas grupy pracujące nad lepszą integracją naszych mieszkańców. Wiedza o tym, jak młodzi z Ripollu stali się dżi-

hadystami, może nam pomóc w uniknięciu błędów w przyszłości. Nasza lokalna społeczność domaga się od nas takich wyjaśnień – dodał, przyznając, że po zamachach z 2017 r. mieszkańcy Ripollu przeprowadzili liczne pikety pod domami rodzin zamachowców. Niektóre z nich z powodu presji społecznej zmieniły wkrótce miejsce zamieszkania.

GDZIE DWÓCH SIĘ BIJE...

Z dotychczasowego śledztwa wynika, że imam Abdelbaki As-Satty miał zradykalizować jedenastu członków grupy terrorystycznej z Ripollu poprzez spotkania w małym gronie. Często odbywały się one wewnątrz furgonetki wynajętej przez muzułmańskiego duchownego, którą parkował w różnych częściach miasta.

Eksperci do spraw bezpieczeństwa wskazują, że zamachów w Barcelonie i Cambrils, w ogóle można byłoby uniknąć, gdyby w 2017 r. nie pojawiła się nadmierna rywalizacja między dążącymi do organizacji jesienno referendium niepodległościowego władzami Katalonii a rządem centralnym w Madrycie Marią Rajoyą. W owym czasie współpracę

miały też „zawiesić” czujne dotychczas na zagrożenia terrorystyczne służby bezpieczeństwa Hiszpanii i Katalonii. W toku śledztwa ujawniono, że już w maju 2017 r. amerykańskie komórki wywiadowcze ostrzegały władze w Barcelonie przed zamachami terrorystycznymi. Separatystyczny rząd Carlesa Puigdemonta miał jednak zbagatelizować ten sygnał.

PODWÓJNY AGENT IMAM

Zamachy w Katalonii nie przysporzyły też zwolenników mieszkającym w Hiszpanii muzułmanom. Według źródeł policyjnych, hiszpańskie służby nasiliły kontrolę zarówno oficjalnych świątyń islamskich, jak i miejsc modlitwy działających półlegalnie, m.in. w prywatnych mieszkaniach lub garażach. Szacuje się, że w zamieszkałej przez ponad 2 mln muzułmanów Hiszpanii działa już około 1,5 tys. islamskich świątyń, z których część należy do radykalnego nurtu salafickiego. Cichym jego wyznawcą był 45-letni imam Abdelbaki As-Satty, który kierował grupą z Ripollu. Duchowny zginął wraz z innym dżihadystą 16 sierpnia 2017 r. w eksplozji w bazie terrorystów w Alcanar, gdzie przygotowywano plan „A” katalońskich zamachów. Według pierwotnego scenariusza, celem serii wybuchów miały być najpopularniejsze turystycznie miejsca Barcelony, w tym przede wszystkim bazylika Sagrada Família. Pod świątynią miały zostać zdetonowane pojazdy wypełnione ładunkami wybuchowymi i butlami gazowymi.

W połowie lipca 2019 r. na światło dzienne wyszła kolejna wstydliva dla Madrytu informacja, świadcząca o zaniedbaniach hiszpańskich służb wobec grupy marokańskich terrorystów z Ripoll. Z ustaleń stołecznego dziennika „Publico” wynika bowiem, że imam As-Satty figurował w spisie współpracowników hiszpańskich służb. W marcu 2017 r., czyli na pięć miesięcy przed zamachami w Barcelonie i Cambrils, gdzie dżihadysty zaatakowali przy użyciu noży i samochodów, As-Satty otrzymał od hiszpańskich służb, tzw. Krajowego Centrum Inteligencji, nowe dane kontaktowe do korespondencji mailowej. Kody dostępu imama do skrzynki działającej na G-mailu pod nazwiskiem Adam Perez śledczy znaleźli w ruinach rozerwanego eksplozją domu Alcanar, w którym As-Satty z towarzyszącymi przygotowywał ładunki wybuchowe do katalońskich zamachów. Wśród niewielu odnalezionych w gruzach rzeczy marokańskiego imama znaleziono niewielką książeczkę, w której zapisał on, że jest żołnierzem Państwa Islamskiego.



Tango zaczyna się wtedy,
kiedy między tancerzami
nawiązuje się relacja, kiedy
świat przestaje istnieć
i są tylko oni, dla siebie.
A gdyby tak przełożyć to
na małżeństwo?

– Kiedy poznaliśmy z Elą tango argentyńskie – wspomina Wiesław Gorzelnik z Rzeszowa – zaczęliśmy zgłębiać kroki, rytm, muzykę, zachwyciliśmy się, czym ono jest: spotkaniem dwóch osób, kobiety i mężczyzny. Instruktorzy z Argentyny mówili, że w tangu obce osoby, spotkawszy się na parkiecie, istnieją wyłącznie dla siebie. Zaświatało nam, że byłoby pięknie, gdybyśmy potrafili być ze sobą tak mocno i głęboko, jak tańczący tango – w małżeństwie.

Zaczelі więc przekładać opowieść tanga na małżeństwo. Stworzył się z tego pomysłu autorski program. Małżonkowie tańczący tango patrzą na siebie, otwierają się wzajemnie, wsłuchują się, są delikatni i uważni, chcą być ze sobą!

ZAWRÓCIŁO IM W GŁOWIE

Elżbieta i Wiesław Gorzelnikowie są rodzicami pięciorga dzieci, dziadkami trojga wnucząt – i od niedawna instruktorami tanga argentyńskiego. Taniec był obecny w ich związku od początku znajomości.

– Poznaliśmy się na wieczorze andrzejkowym – opowiada Wiesław. – Zobaczyłem Elę, przetańczyłem z nią całą noc, a ona ze mną i z nikim innym. Zaczęliśmy się spotykać, zapisaliśmy się do szkoły tańca. Kiedy w naszym małżeństwie pojawiały się dzieci, tańczyliśmy rzadko, choć bardzo to lubiliśmy i tęskniliśmy za tańcem. Sześć lat temu zaczęliśmy się interesować tangiem argentyńskim. W tym czasie również ze wzmożoną intensywnością zaczęliśmy pracować nad naszym małżeństwem, na nowo odkrywając piękno i bogactwo naszej relacji.

Od początku małżeństwa związali się z Domowym Kościołem. Organizowali Randki Małżeńskie w Rzeszowie. Były to niezapomniane chwile, kiedy małżonkowie w eleganckiej restauracji czy hotelu ze SPA podczas kolacji przy świecach budowali swoją więź.

– Na Randkach zapraszaliśmy do głębszego dialogu. Nieraz robiliśmy wieczorek taneczny – mówi Wiesław. – W małżonkach jest ogromna potrzeba



fot. arch. prywatne

Barbara Wiśniowska

Bezpieczna w jego ramionach

takich chwil, bo w pędzącej rzeczywistości jest ich coraz mniej. Mnóstwo małżeństw przestało pielęgnować wspólne spędzanie czasu, wyłącznie ze sobą. Wdzieliśmy, jak wiele czerpią z tych Randek, ile dobra dzieje się między nimi.

– Odkryliśmy też – dodaje – że Pan Bóg tego dobra chce również dla naszego małżeństwa. Pragnie naszej więzi i naszego szczęścia w różnych wymiarach. Cała rzeczywistość małżeńska jest nam dana po to, żebyśmy ją rozwijali, każde na swój sposób.

Znaleźli czas na taniec, który stał się ich małżeńską pasją. Tango wręcz zawróciło im w głowie.

W BLISKIM OBJĘCIU

Tango ma swoje reguły, swój sposób zachowania się. Żeby zaprosić kobietę do tańca, mężczyzna wybiera ją spojrzeniem, a ona na to spojrzenie odpowiada, nie odwracając oczu. – My podobnie wybieramy się w małżeństwie – mówi Elżbieta. – Na początku jest pierwsze spojrzenie w oczy, moment, kiedy czujemy, że ten człowiek staje się dla nas kimś ważnym, coś nas w nim pociąga i chcemy z nim być, aby go poznawać. Jesteśmy zaciekawieni, czekamy, co się wydarzy, cieszy nas to spotkanie... My to przenosimy na warsztaty dla małżonków: najpierw spotkanie, nawiązanie relacji, potem wyczuwanie siebie, pierwszy dotyk i wreszcie odkrywanie siebie, powolutku, bo pośpiech zabija relację.

Elżbieta uśmiecha się: – Tango jest mocno relacyjne. Więc małżonków jest budowana przez wiele różnych rzeczy, ale bliskość, jaka pojawia się między małżonkami w tańcu, zwłaszcza w tangu, jest dla nas czymś, w czym mocno obecny jest dla nas Pan Bóg. Najtrudniej, i jednocześnie najpiękniej, tańczy się tango w bardzo bliskim objęciu, i jest tam wtedy wszystko, co powinno istnieć w małżeństwie: bezpieczeństwo, powierzenie się, odpowiedzialność, bliskość i namiętność.

Najpierw sami uczyli się tanga, później zaczęli uczyć inne małżeństwa. Na pierwszej lekcji nie pokazują figur, ale sposób prowadzenia w tańcu, ucą otwarcia na bliskość, wyczuwania mowy ciała partnera. Wielu uczniów jest w szoku: przyzwyczajeni na innych kursach do zapamiętywania kroków i układów choreograficznych, nie od razu umięją się odnaleźć.

– Najpierw jest wprowadzenie do tanga – tłumaczy Wiesław. – Muszą zająć pewne zmiany w małżonkach, żeby byli w stanie kontynuować naukę tańca. Trzeba, żeby zaczęli się komunikować, a nie kłócić. Muszą współpracować, prowadzić dialog podczas nauki, a nie obwiniać się

nawzajem lub analizować, przez kogo figura się nie udała. Czasem bywa i tak, że dla kogoś bliskość, dotyk w danym momencie są zbyt trudne, przestają wtedy przychodzić.

– Na początku widać, że panie są zablokowane obawą, czy mąż dobrze poprowadzi w tańcu. Bywają i takie, które tańczą same, nie czekając na prowadzenie – dodaje Elżbieta. – Czasem małżonkowie przychodzą z kłótnią zawieszoną nad nimi, zmęczeniu problemami i codziennością. Rzecz polega na tym, żeby ich powoli zbliżać do siebie nawzajem. Pokazać, że tango, tak jak i małżeństwo, to niekończąca się historia, można ją zgłębiać, a i tak wciąż wiele pozostaje do odkrycia. I to jest fascynujące!

PRZYJEMNOŚĆ BYCIA RAZEM

W tańcu towarzyskim mówi się o „trzymaniu”, każde z partnerów patrzy gdzie indziej. W tangu mówi się o „objęciu”.

– Dla małżeństw, które przecież współżyją ze sobą, wydawałoby się, że objęcie nie jest problemem – zastanawia się Wiesław. – A jednak niektórym sprawia to trudność. Czasami stoją obok siebie – najbliżsi sobie ludzie – i nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Nauka tanga to nauka bliskości, wsłuchiwania się w siebie, ale też poznawania nowych wymiarów, w sobie i we współmałżonku. Tango to powierzenie się partnerowi i jednocześnie dawanie bezpieczeństwa, branie odpowiedzialności. Dopasowywanie się do siebie, wtapianie się w siebie, stawanie się jednością, a jednocześnie wolność. Tango, jak i małżeństwo, wymaga nieustannej pracy nad sobą. W miłości małżeńskiej wciąż mamy się doskonalić, szukać najlepszych sposobów na jej okazywanie, dawanie siebie. Naszym zaś celem jest wciąż wzrastająca przyjemność z bycia razem.

Sami tańczą tango raz w tygodniu, tylko dla siebie. Prowadzą jednocześnie kilka grup tanecznych. Informacje zwrotne od małżeństw potwierdzają ich przeświadczenie o sile bliskości w małżeństwie, którą warto pielęgnować. Zaczęli więc także prowadzić rekolekcje z taniem dla różnych wspólnot małżeńskich. Uczą tanga, a przy okazji tłumaczą, jak bliskość wpływa na relację.

– Odkryliśmy coś pięknego dla naszego małżeństwa. To daje nam tyle szczęścia, satysfakcji, dobra. Nie możemy tego zostawić dla siebie, chcemy się tym dzielić – mówi Elżbieta. – To może być udziałem

wszystkich, bez względu na staż małżeński i przynależność do wspólnot.

Z PRZEPIĘKNĄ KOBIETĄ

Twierdzą, że tango wpłynęło na ich postawy jako męża i żony. W tangu partnerka nie prowadzi, ale poddaje się prowadzeniu. Wsłuchiwanie się, podążanie, branie odpowiedzialności weszło u nich w codzienne życie małżeńskie.

– Często jest tak, że kobiety trzymają pieczę nad wszystkim: nad domem, mężem, dziećmi. Są przekonane, że wszystko zrobią najlepiej.

Ja mam trochę inny charakter, stąd miałam mniejszy problem z oddaniem się prowadzeniu w tańcu – zwierza się Elżbieta. – Jestem nieraz pewna, że ja mam rację, jeśli chodzi o taneczne kroki, ale nie o to idzie, że ja wiem lepiej i postawię na swoim! Zrozumienie, że najbezpieczniej będzie w jego ramionach, sprawia, że tango staje się wręcz magiczne. O to chodzi w tangu. Powierzam się mężowi, a on bierze na siebie odpowiedzialność. Kiedy on wie, że obdarzam go zaufaniem, robi wszystko, aby mnie zadowolić, abym ja się poczuła bezpieczna. Jeżeli jesteśmy w dobrej relacji, jest tylko sama przyjemność z tańca, z dawania i brania.

Chodzą potańczyć także wtedy, gdy mają gorszy nastrój. – Pierwszy taniec nieco z przymusu – mówi Wiesław. – Tango jednak spuszcza z nas napięcie. Nie da się go tańczyć bez relacji. Po milondzie, czyli wieczorku, na którym tańczy się tylko tango, wracamy jak po tygodniowej terapii. Zupełnie inaczej rozmawiamy, reagujemy. Obserwujemy jednocześnie, że małżeństwa, które chodzą regularnie, raz w tygodniu, na lekcje tanga, po roku takiej „profilaktyki” zmieniają swoją komunikację, inaczej funkcjonują.

– Przez taniec z Ela staję się bardziej męski – twierdzi Wiesław. – Jestem przekonany, że kobieta w tangu może rozwinąć swoją kobiecość, spełnić się jako kobieta. Kiedy Ela szykuje się na tango, nakłada sukienkę, jest piękna! Nie wiem, jak ona to robi, ale zawsze mnie fascynuje. Z dumą wychodzę na milongę z tak przepiękną kobietą. Siłą rzeczy ja też muszę zadbać o siebie.

Nie chcą chwalić się sukcesami, bo tango nie jest sportem, ale ich wspólną pasją. Wielką radością było dla nich, że do kursu dołączyła córka z mężem.

– Zakochaliśmy się w tangu, bo ono nas zbliża do siebie – mówią.





fol. xlv

OŚWIETLIĆ DOBROĆ

Maryja i Józef przynoszą do Świątyni swoją Pocięgę i przedstawiają Bogu. Jezus jest ich dumą i darem, chwalą się Nim przed Ojcem. My też powinniśmy się chwalić: osobami, sprawami, wydarzeniami ze swojego życia. Chwalić się – to znaczy doceniać dobro. Mimo wielu trudności, może nawet cierpienia, jesteśmy bogaci i obdarowani. Zdarza się, że zachowujemy się jak rozpieszczane dzieci, które skupiają się na tym, czego nie mają, zarzucając rodzicom brak miłości.

Ewangelia w lakoniczny sposób opisuje Symeona: sprawiedliwy i pobożny kapłan, wiele godzin spędzał w Świątyni, spoczywał na nim Duch Pana. Słyszał pewnie wiele natchnień, jak choćby i to, aby iść do Świątyni, w której trafił na Świętą Rodzinę. Ucieszył się, gdy rozpoznał w Dzieciątku Jezusa Chrystusa. „Teraz pozwól odejść, bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie” – te słowa może wypowiedzieć tylko człowiek wolny, którego celem jest cierpliwe szukanie w życiu Boga.

Nie lada to sztuka doszukiwać się w życiu dobra. Podejmijmy wyzwanie, aby dobro dostrzegać przynajmniej z taką samą gorliwością, jak zło. Na co dzień wielu z nas popada w zgorzknienie, uwypukla trudności i nakręca spiralę beznadziei.

Lekarstwem na narzekanie jest sztuka wdzięczności i poświęcanie się dla innych. Misją chrześcijan jest promieniowanie Światłem, którym jest Jezus. Przypomina o tym płonąca świeca, gromnica. Spalamy się, poświęcamy się, ofiarujemy się, ale także – a może przede wszystkim – dajemy światło i ciepło. Może warto dziś skupić się nie na tym, że tracimy coś z siebie, ale przede wszystkim, że coś dajemy...

Przykładami ofiarowania siebie Bogu i innym są osoby konsekrowane („konsekracja” znaczy „poświęcenie”). Zakonnice i zakonnicy w radykalny sposób chcą ofiarować swoją czystość, ubóstwo i posłuszeństwo. Ponadto cierpliwie modlą się za nas w ciszy klauzury, z oddaniem wypiekają komunikanty do sprawowania eucharystii, z zaangażowaniem prowadzą instytucje edukacyjne i charytatywne. Są i tacy, którzy powiedzą: to niemożliwe, niepotrzebne, mało współczesne. Wyobraźmy sobie, co by było, gdyby wszystkie dzieła prowadzone przez osoby konsekrowane – zniknęły. Dostrzeżmy dobro, które podejmują, bez reklamy, gwardii PR-owców, rozgłosu.

Osoby konsekrowane są dla świata „znakiem sprzeciwu”. Ale nie tylko one. Tak naprawdę każdy chrześcijanin, który świadomie wypełnia swoją misję w świecie, jest znakiem i światłem. Mam nadzieję, że coraz więcej jest wśród nas znaków wskazujących Boga i świadków Jego dobroci. Oświełajmy tę dobroć.

ks. Kamil Falkowski

Autor jest wikariuszem parafii bł. Władysława z Gielniowa na Natolinie w Warszawie

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

2 lutego 2020

Czytanie z Księgi proroka Malachiasza

3, 1-4

Tak mówi Pan Bóg: „Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się osto, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy. Usiądzie więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i przecedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe. Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem, jak za minionych dni i pradawnych lat.

Psalm 24, 7-10

Refren: Pan Bóg Zastępów, On jest Królem chwały.

Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się, odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały!
„Któż jest tym Królem chwały?”
„Pan dzielny i potężny,
Pan potężny w boju.”

Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały!
„Któż jest tym Królem chwały?”
„Pan Zastępów: On jest Królem chwały.”

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

2, 14-18

Ponieważ dzieci mają udział we krwi i ciele, dlatego i Jezus także bez żadnej różnicy otrzymał w nich udział, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli. Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem w tym, co odnosi się do Boga – dla przebłagania za grzechy ludu. Przez to bowiem, co sam wycierpiał, poddany próbie, może przyjąć z pomocą tym, którzy jej podlegają.

Alleluja, alleluja, alleluja

Światło na oświecenie pogan
i chwałę ludu Twego, Izraela.

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

2, 22-40

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela: a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty obja-

wił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”.

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”.



Była tam również prorożkini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąt cztery lata życia. Nie rozstawiała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedszy w tej właśnie chwili, sławiła

Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaretu. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napelniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 3 lutego

Wspomnienie św. Błażeja, biskupa i męczennika, albo wspomnienie św. Oskara, biskupa

Czytania mszalne: 2 Sm 15, 13-14. 30; 16, 5-13a; Ps 3, 2-7; Mk 5, 1-20

Wtorek, 4 lutego

Czytania mszalne: 2 Sm 17, 9-10. 14b. 24-25a. 31 – 19, 3; Ps 86, 1-6; Mk 5, 21-43

Środa, 5 lutego

Wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy

Czytania mszalne: 2 Sm 24, 2. 9-17; Ps 32, 1-2. 5-7; Mk 6, 1-6

Czwartek, 6 lutego

Wspomnienie świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy
Czytania mszalne: 1 Krl 2, 1-4. 10-12; Ps: 1 Krn 29, 10-12; Mk 6, 7-13

Piątek, 7 lutego

Czytania mszalne: Syr 47, 2-11; Ps 18, 31. 47. 50-51; Mk 6, 14-29

Sobota, 8 lutego

Wspomnienie św. Hieronima Emilianiego, prezbitera, albo św. Józefiny Bakhity, dziewicy

Czytania mszalne: 1 Krl 3, 4-13; Ps 119, 9-14; Mt 6, 30-45



tot. PAPIEPA/Claudio Peri

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

ZACZNIJMY OD EWANGELII

Uczyńmy w naszym wnętrzu miejsce dla Słowa Bożego! Czytajmy codziennie kilka wersetów z Biblii. Zaczniemy od Ewangelii: trzymajmy ją otwartą na stoliku nocnym w domu, nośmy ją ze sobą w kieszeni albo w torbie, wyświetlajmy na telefonach komórkowych, pozwólmy, by inspirowała nas każdego dnia. Odkryjemy, że Bóg jest blisko nas, że oświeca nasze ciemności, że z miłością prowadzi nasze życie na głębie.

Podczas Mszy Świętej w Bazylice Watykańskiej, 26 stycznia

DOBRA NOWINA ZMIENIA ŚWIAT

Wiele razy okazuje się, że nie można zmienić swojego życia, porzucić drogi egoizmu, zła i grzechu, ponieważ wysiłek nawrócenia koncentruje się tylko na samych sobie i na własnych siłach, a nie na Chrystusie i Jego Duchu. Ale naszego przystąpienia do Pana nie można sprowadzać do osobistego wysiłku; byłby to nawet grzech pychy. Powinno się ono natomiast wyrażać w ufnej otwartości serca i umysłu, aby przyjąć Dobrą Nowinę Jezusa. To właśnie ona, Dobra Nowina Jezusa, słowo Jezusa, zmienia świat i serca! Jesteśmy zatem powołani, by zaufać słowu Chrystusa, otworzyć się na miłosierdzie Ojca i dać się przemienić łaską Ducha Świętego.

Z rozważania przed modlitwą Anioł Pański, 26 stycznia

EKUMENIZM I GOŚCINNOŚĆ

Dzieje Apostolskie wspominają o życzliwości okazanej przez mieszkańców Malty św. Pawłowi i jego towarzyszom podróży po katastrofie okrętu, który, miotany gwałtownym sztormem, osiadł na mieliźnie u wybrzeży tej wyspy. Niespotykaną gościnność Maltańczyków Apostoł Narodów odczytał jako znak Bożej Opatrzności. Nie znali jeszcze Ewangelii, a gesty ich dobroci i pomocy były przecież przejawem miłości Boga. Gościnność jest ważną cnotą ekumeniczną. Oznacza ona, że inni chrześcijanie są naszymi braćmi i siostrami w Chrystusie. Domaga się też gotowości wysłuchania innych, poznania ich historii, ducha wiary, Bożego działania we wspólnotach. Podobnie jak w czasach św. Pawła, także dzisiaj na tym samym morzu wielu migrujących mężczyzn i kobiet podejmuje ryzyko podróży, by uciec przed przemocą, wojną, ubóstwem. Często doświadczają obojętności, grozy żywiołu morza, wrogości ludzi. Są wykorzystywani przez handlarzy, dla wielu są jakby zagrożeniem. Dlatego jako chrześcijanie współpracujmy gorliwie w duchu jedności, by ukazać tym naszym braciom, że zwycięża nie wrogość i obojętność, ale dobro. Niech nasza gościnność będzie znakiem dla wszystkich, że każda osoba jest cenna dla Boga i przez Niego miłowana.

Podczas audiencji ogólnej, 22 stycznia

Kinga Senczyk, absolwentka kulturoznawstwa, od dłuższego czasu myślała o wyjeździe do Izraela. Zależało jej na dłuższym, spokojnym pobycie, aby poczuć ojczyznę Jezusa Chrystusa i nią przesiąknąć. Wpisała w wyszukiwarkę internetową: „wyjazd studyjny Izrael”.

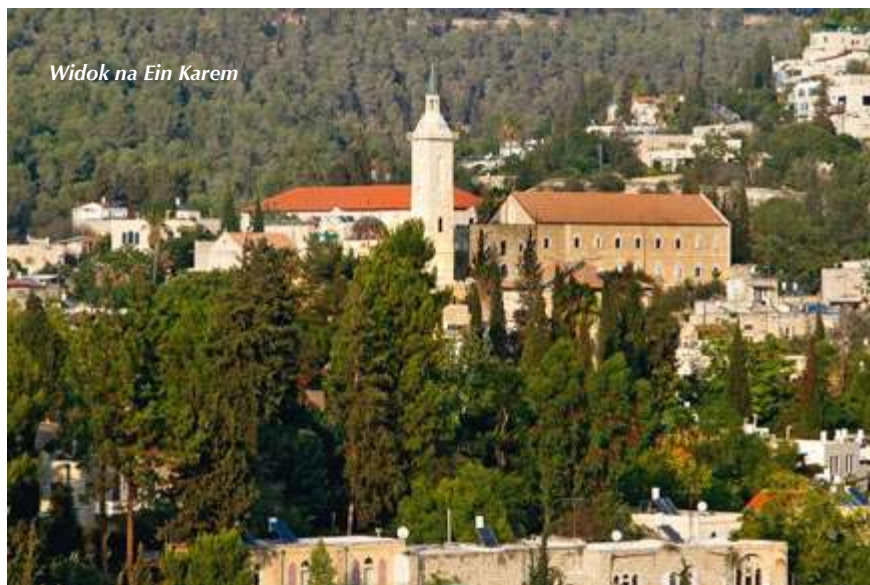


fot. arch. prywatne

Jednym z pierwszych linków, jaki jej wyskoczył, była strona Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej z Syjonu (Notre Dame de Sion, w skrócie NDS), które w tym roku obchodzi piętnastolecie istnienia w Polsce. Krakowskie uroczystości miały miejsce 3 listopada 2019 r.: najpierw w krakowskiej bazylice dominikanów została odprawiona Msza Święta dziękczynna, a po niej nastąpiło spotkanie przyjaciół NDS w domu Zgromadzenia.

Kinga skontaktowała się z siostrami. – Umówiłam się na spotkanie z s. Anią z Krakowa, decydując się, że jeśli tylko wyjazd do nich będzie możliwy, to zgodzę się na każdy termin. Siostra Ania proponowała pobyt od kwietnia do czerwca 2019 r..

Po przybyciu do Jerozolimy Kinga uczestniczyła w pełni w życiu tamtejszej wspólnoty braci i sióstr – w codziennych obowiązkach, modlitwach, przygotowywaniu i spożywaniu posiłków, spotkaniach biblijnych. Zgromadzenie ma dwa domy w Jeruzalem – w Ecce Homo i w Ein Karem. Pierwsze z miejsc, Centrum Formacji Biblijnej w Ecce Homo – Via Dolorosa w Jerozolimie, jest uprzywilejowanym miejscem, w którym realizowane



Widok na Ein Karem

fot. xhz

Żywy Jezus w Izraelu

Dorota Mazur

jest powołanie Zgromadzenia we wspólnocie chrześcijańskiej. Założone zostało przez Siostry Notre Dame de Sion w 1984 r., przy ich klasztorze i Bazylice Ecce Homo na Via Dolorosa. Prowadzi programy biblijne dla dorosłych.

Kinga spędzała czas w drugim z miejsc, w Ein Karem. – Uczestnicząc w życiu codziennym i w obowiązkach, włączałam się także w spotkania biblijne, w których wiele było nawiązań do dialogu międzyreligijnego. Były to zajęcia indywidualne, podczas których jedna z sióstr dzieliła się wiedzą na temat odczytania Nowego Testamentu w świetle tradycji żydowskiej. Było to dla mnie nowe, bardzo ważne doświadczenie. Zwłaszcza możliwość zrozumienia Słowa Bożego poprzez porównania tradycji chrześcijańskiej i żydowskiej w kontekście roku liturgicznego, np. żydowska Pascha – chrześcijańska Wielkanoc, żydowski Dzień Pięćdziesiątnicy – chrześcijańskie Zesłanie Ducha Świętego itd. Dane mi było też poznać i uczestniczyć w wielu świętach państwowych – podkreśla Kinga.

Doświadczyła także zupełnie innego klimatu, nie tylko duchowego. W Jerozolimie są dwie pory roku: zimowa (beżśnieżna) i letnia (bardzo gorąca, o temperaturach sięgających ponad 40 stopni Celsjusza). – Mój pobyt przypadł na najlepszy czas, nie było za upalnie. Mogłam zaobserwować, jak okresy wegetacji owoców i warzyw przenikają się i trwają tak naprawdę cały rok: ciągle coś rokwita i obumiera w nieustannym cyklu przyrody. To doświadczenie natury zmieniło moje nawyki jedzeniowe po powrocie – na zdrowsze, warzywno-owocowe, ponieważ w Izraelu je się mniej mięsa, o wieprzowinie oczywiście nie wspominając. Najlepiej wspominam

smak grejpfrutów i melonów, na które był akurat sezon. Siostry miały ogród, w którym owoce te mogły doczekać słodczy od słońca, do końca dojrzewając na drzewie, a nie w drodze do innego kraju. Przepyszna była też tam chałwa, której smak był niezmierny. Do Polski chałwa, jeśli jest sprowadzana, to najczęściej z Turcji, ale ona nie jest tak aromatyczna i miękka – opowiada Kinga.

– Rozmawiałam z rodziną raz na tydzień przez telefon czy komputerowe wideo, ale brak bliskości był odczuwalny. W Jerozolimie moje zaangażowanie we wspólnotę nie zajmowało całego czasu. A kiedy człowiek ma czas, aby być sam ze sobą, zaczyna myśleć. I ma szansę przemyśleć pewne rzeczy, niczym podczas rekolekcji ignacjańskich. Poczulałam, jak Bóg we mnie działa – wspomina.

Obraz tamtejszego żywego Kościoła był najpiękniejszym doświadczeniem z wyjazdu jerozolimskiego. Spotkania ze wspólnotą, rozmowy z braćmi i siostrami ze Zgromadzenia czy wspólnotami hebrajskojęzycznymi pokazały jej perspektywę różnych doświadczeń. I były to spotkania, które mają ciąg dalszy. – Na jesień zostałam zaproszona na święcenia diakonatu jednego z braci. Mogłam wrócić do ludzi, a nie do kamieni, które są zimnymi świadkami ziemskiej działalności Jezusa – mówi Kinga.

Ważnym dla niej miejscem był dom Zgromadzenia, ogród, po którym wielokrotnie chodziła, modląc się, kaplica, wzgórze Judei, gdzie było piękne miejsce widokowe. Nieraz wyobrażała tam sobie, jak Jezus przechadzał się po tych miejscach. Niebo wiecznie niebieskie, zalesione wzgórza przesiąknięte Bożą siłą i modlitwą oddziaływały na wyobraźnię. Gdyby nadarzyła się okazja powrotu, zdecydowałaby się z dnia na dzień!



BOSKIE HISTORIE

Wypowiadając się z okazji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu, papież Franciszek wezwał do budowania „prawdy dobrych historii, takich, które budują, a nie niszczą; historii, które pomagają odnaleźć korzenie i siłę, aby iść razem naprzód” i podkreślił potrzebę narracji, która ogląda świat i wydarzenia „z czułością”.

Ojciec Święty wskazał, że „człowiek jest bytem opowiadającym” i od małego potrzebujemy opowieści tak, jak jedzenia. Ludzka zdolność do „tkania” prowadzi zarówno do tworzenia tkanin, jak i tek-

na ziemię. Każda ludzka historia posiada niepodważalną godność. Dlatego ludzkość zasługuje na opowieści, które sięgają jej poziomu, tego oszałamiającego i fascynującego poziomu, do jakiego wyniósł ją Jezus” – podkreślił papież.

Nasze opowiadanie, nasza historia, jest częścią tej wielkiej historii. „Kiedy przypominamy sobie o miłości, która nas stworzyła i zbawiła, kiedy wszcząmy miłość w nasze codzienne historie, kiedy tkamy miłosierdziem ramy naszych dni, wtedy przekładamy kolejną stronę. Nie jesteśmy już więcej wpłatanymi w narzekanie i smutki, po-



foto: PAP/EPA/Vatican Media Handout

stów. Trzeba jednak pamiętać, że nie wszystkie historie są dobre – mogą być też destrukcyjne i prowokacyjne – i trzeba umieć odkryć te naprawdę prawdziwe. Wielką historią miłości między Bogiem a ludzkością jest Pismo Święte. Także same Ewangelie, co nie jest przypadkiem, są opowiadaniem.

Franciszek mówił, że historia Chrystusa nie jest dziedzictwem przeszłości, jest naszą historią, zawsze aktualną. „Ona mówi nam, że Bóg wziął sobie do serca człowieka – nasze ciało, naszą historię, aż do stania się człowiekiem, ciałem i historią. Mówi nam także, że nie istnieją historie ludzkie nieznaczące i małe. Po tym, jak Bóg stał się historią, każda ludzka historia jest w pewnym sensie historią boską. W historii każdego człowieka Bóg objawia historię swojego Syna, który zszedł

wiązane z chorą pamięcią, która zamyka serce, ale otwieramy je na innych, otwieramy się na wizję samego Narratora. Opowiadanie Bogu naszej historii nigdy nie jest bezużyteczne” – dodał Franciszek. Bo właśnie Bogu możemy „opowiedzieć historie, które przeżywamy, zanieść Mu osoby, powierzyć różne sytuacje”.

Papież wezwał do budowania dobrych historii. Jak powiedział, „potrzebujemy mądrości, aby zebrać i stworzyć opowiadania piękne, prawdziwe, i dobre. Potrzebujemy odwagi, aby odrzucić te fałszywe i złowrogię. Potrzebujemy cierpliwości i rozeznania, aby odkryć historie, które pomogą nam nie zagubić się pośród tylu dzisiejszych utrapień; historii, które postawią w świetle prawdę o tym, kim jesteśmy, także w niedostrzeganym, codziennym heroizmie”.**/pk**



Izabela Pakulska

Jeszcze o chorobach żył

Podstawowym badaniem u pacjentów z chorobami żył jest USG – doppler żył. Pokazuje ono przebieg żył, ich zwężenia i obecność materiału zakrzepowego. Możliwe są także inne, dokładniejsze, choć rzadko wykonywane badania: USG wewnątrznaczyniowe (wprowadzenie małej sondy i dokładna ocena wnętrza naczynia) czy podanie kontrastu do żył i ocena ich przebiegu i zwężeń.

Chociaż żylaki to najpopularniejsza choroba żył, leczenie należy ustalić u każdego pacjenta indywidualnie. Koniecznie trzeba ocenić przebieg żył, połączenia między żyłami powierzchownymi i głębokimi, rodzaj i miejsce uszkodzenia, towarzyszące choroby.

Leczenie żylaków kończyn dolnych warto zacząć od leczenia uciskowego (kompresjoterapii), czyli nakładania podkolanówek lub pończoch uciskowych. Najsilniejszy ucisk powinien być w okolicy kostki i zmniejszać się w kierunku pachwiny. Pończochy dobiera się indywidualnie; ważny jest nie tylko rozmiar, ale także stopień ucisku oraz umiejscowienie żył. Przed zakupem obwód nogi należy zmierzyć rano, zanim pojawi się obrzęk. Takie pończochy zdejmuje się wieczorem, a nakłada rano, najlepiej jeszcze w pozycji leżącej. Jeśli jednak na skórze jest stan zapalny, istnieje niedokrwienie kończyn czy zakrzepica, nie wolno stosować tej metody.

Istnieje wiele preparatów doustnych, maści i żeli zawierających diosminę, trokserutynę, rutozyd i wyciąg z kasz-

tanowca. Ich działanie polega na zmniejszeniu przepuszczalności naczyń i zwiększeniu napięcia ścian. Skuteczność jest różnie oceniana, u części chorych hamują lub spowalniają chorobę żyłkową. Coraz popularniejsze jest laserowe usuwanie pajęczek. Zabieg

wykonywany jest przez dermatologów, czasem nawet w gabinetach kosmetycznych. Inną metodą to skleroterapia, polegająca na kontrolowanym wywołaniu odczynu zapalnego w naczyniu, który powoduje, że naczynie zarasta, a potem ulega wchłonięciu. Metody te stosowane są w leczeniu niewielkich żyłaków. Jednak nie dają one gwarancji, że nie powstaną nowe zmiany. Jeśli mimo stosowania tych metod żylaki powodują dolegliwości, występuje zapalenie żył, krwotoki z żyłaków czy owrzodzenia, należy rozważyć leczenie operacyjne. O rodzaju zabiegu decyduje lekarz po badaniach.

Przy podejrzeniu zakrzepicy żył głębokich podstawowym badaniem jest także USG – doppler żył. Pomocne jest także badanie krwi: oznaczenie d-dimerów, czasem nawet angio-CT, czyli połączenie tomografii komputerowej z angiografią (wykonywane szczególnie przy podejrzeniu zatorowości płucnej). Rozpoznanie jest konieczne, by wdrożyć odpowiednie leczenie. Pacjent z zakrzepicą żył głębokich powinien być hospitalizowany. Leczenie polega na wyższym ułożeniu kończyn i podawaniu leków zmniejszających krzepnięcie krwi, początkowo w zastrzykach, potem doustnie. Zakrzepica żył głębokich, jak pisałam przed tygodniem, może być bardzo groźna. W wielu przypadkach nie jest rozpoznana, a pacjent może być leczony miesiącami na astmę czy niewydolność krążenia.

Autorka jest lekarzem

O nazwach herbat



dr hab. Tomasz Korpysz

Jeremi Przybora w jednym z „Listów z podróży” pisał niegdyś nie o *herbaciarzach* i *kawiarzach* czy *kawoszach*, ale o *teistach* i *kofeistach*. Te interesujące neologizmy z niezbyt znanego tekstu twórcy „Kabaretu Starszych

Panów” przypomniały mi się niedawno podczas czytania pewnej pracy magisterskiej powstałej na filologii polskiej UKSW. Jako że – podobnie jak niezapomniany Starszy Pan B – zdecydowanie należę do „teistów”, z dużym zaciekawieniem i niemalą przyjemnością przestudiowałem materiał zgromadzony i opisany przez autorkę pracy – a był nim zbiór ponad 200 współczesnych nazw herbat. Nie chodziło przy tym o ogólne nazwy typu *Assam*, *Cejlon*, *Darjeeling*, *Earl Grey*, *Lapsang*, *Madras*, *Pu Erh*, *Oolong*, *Sencha* czy *Yunnan*, lecz o określenia tworzone doraźnie, dla konkretnej mieszanki przez konkretnego producenta, mające zatem charakter specyficznych nazw własnych. Napisałem wyżej o mieszankach, ponieważ tego typu twórcze nazwy nadaje się przede wszystkim smakowym mieszankom, a dużo rzadziej herbatom czystym, bez dodatków.

Z formalnego punktu widzenia zebrane przez autorkę nazwy herbat można podzielić na proste (jednoelementowe) oraz złożone (wielelementowe). Te pierwsze często wprost informują o smakowym czy zapachowym dodatku, np.: *Cynamonowa*, *Jaśminowa*, *Pigwowa*, *Stokrotka*, *Żurawinowa*. Niekiedy jednak tylko sugerują pewne typy smaków i zapachów, kojarzące się z określonym miejscem lub czasem, np. *Bożonarodzeniowa* czy *Orientalna*. Znaleźć można i takie nazwy, które właściwie zupełnie nie odnoszą się do typu mieszanki i użytych składników, lecz jedynie przywołują jakieś pozytywne emocje, skoja-

zenia, np. *Impresja*, *Inspiracja*, *Martynika*, *Paryż* czy *Pobudzenie*. Dominującą funkcją takich nazw jest funkcja impresyjna (czyli inaczej „nakłaniająca”), a nie informacyjna.

Znacznie więcej jest, rzecz jasna, nazw wielocłonowych. W tym przypadku inwencja ich twórców jest niemal nieograniczona, a nazwy można dzielić na wiele różnych grup ze względu na różnorakie kryteria, które pozwalają wyodrębnić rozmaite – formalnie i znaczeniowo – kategorie.

Bardzo liczną, co nie dziwi, grupą są nazwy, które zawierają nazwy owoców: *Anielski Melon*, *Biała Gruszka*, *Figowa Fiasta*, *Jeżynowe Fantazje*, *Kokosowa Korona*, *Malinowa Rapsodia*, *Narwane Porzeczki*, *Poziomkowy Raj*, *Soczyste Winogrono*, *Sorbet z Porzeczki*, *Śliwka z Cynamonem*, *Truskawkowa Rozkosz*, *Wiśniowa Qsicielka*, *Wiśnie w Rumie*, *Zielona Pigwa*, *Zielone Winogrono*, *Żurawinowy Szał*. Ich motywacja jest oczywista: informują one o jednym ze składników mieszanki (zapewne o najważniejszym, dominującym w smaku dodatku). W sensie informacyjnym drugie człony tych nazw niewiele więc wnoszą, bardzo rzadko wskazują na rodzaj herbaty (np. *Biała Gruszka* czy *Zielona Pigwa*). W pozostałych przypadkach znów chodzi o przyciągnięcie uwagi klienta, zainteresowanie go tą konkretną herbatą, skłonienie do wyboru jej spośród wielu innych. Skoro zaś taka jest główna funkcja, to nic dziwnego, że autorzy niejednokrotnie używają wyrazów mających jednoznacznie pozytywne konotacje, odwołujących się do pozytywnych emocji czy doświadczeń (np. *Anielski Melon*, *Figowa Fiasta*, *Jeżynowe Fantazje*, *Poziomkowy Raj*, *Truskawkowa Rozkosz*); czasem zaś po prostu bawią się językiem, jak w przypadku nazwy *Wiśniowa Qsicielka*. Ciekawym przykładem jest określenie *Narwane Porzeczki*, które wykorzystuje dwuznaczność przymiotnika *narwany* i odsyła nie tylko do czynności rwania owoców oraz widoku obfitych zbiorów, lecz także do pozytywnie postrzeganego szaleństwa, zwariowania, braku zahamowań.

O kolejnych typach nazw herbat – za tydzień.



Praca na wychowawczym



Edyta
Pisarczyk-Kulon

W czasie urlopu wychowawczego pracow-

nik ma prawo podjąć pracę zarobkową u dotychczasowego lub innego pracodawcy albo inną działalność, a także naukę lub szkolenie, jeżeli praca nie wyłącza możliwości sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Ocena co do możliwości sprawowania tej opieki przez pracownika musi odnosić się do czasu podjętej pracy, a nie do całego okresu urlopu wychowawczego (Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 marca 2011 r., I OSK 2066/10).

Po ustaleniu, że pracownik trwale zaprzestał sprawowania osobistej opieki nad

dzieckiem pracodawca wzywa go do stawienia się do pracy w terminie przez siebie wskazanym, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od dnia uzyskania takiej wiadomości i nie wcześniej niż po upływie trzech dni od dnia wezwania.

Pracodawca dopuszcza pracownika po zakończeniu urlopu wychowawczego do pracy na dotychczasowym stanowisku, a jeżeli nie jest to możliwe – na stanowisku równorzędnym z zajmowanym przed rozpoczęciem urlopu lub na innym stanowisku odpowiadającym jego kwalifikacjom zawodowym. Wynagrodzenie nie może być niższe od tego przysługującego pracownikowi w dniu podjęcia pracy na stanowisku zajmowanym przed urlopem.

Pracownik uprawniony do urlopu wychowawczego może złożyć pisemny wniosek o ob-

niżenie wymiaru czasu pracy do nie niższego niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy w okresie, w którym mógłby korzystać z takiego urlopu. Pracodawca wniosek pracownika musi uwzględnić. Wniosek, o obniżenie wymiaru etatu składa się u pracodawcy na 21 dni przed rozpoczęciem wykonywania pracy w obniżonym wymiarze czasu pracy. Jeżeli wniosek został złożony bez zachowania terminu, pracodawca obniża wymiar czasu pracy nie później niż z upływem 21 dni od dnia złożenia wniosku.

Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie od dnia złożenia przez pracownika uprawnionego do urlopu wychowawczego wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego – do dnia jego zakończenia, oraz obniżyć wymiaru czasu pracy do dnia powrotu do nieobniżonego wymiaru czasu pracy, nie dłu-

żej jednak niż przez łączny okres 12 miesięcy.

Rozwiązanie przez pracodawcę umowy jest dopuszczalne tylko w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, a także gdy zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. W przypadku złożenia przez pracownika wniosku wcześniej niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z obniżonego wymiaru czasu pracy zakaz rozwiązania umowy zaczyna obowiązywać na 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu albo obniżonego wymiaru czasu pracy.

Jeżeli pracownik złoży wniosek o obniżenie wymiaru etatu, ale już po wręczeniu wypowiedzenia, umowa rozwiązuje się w terminie wynikającym z kodeksu pracy w sprawie wypowiedzenia.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/Grzegorz Momoit

JAK GROM Mariusz Jankowski

Są burze z piorunami, po których wychodzi słońce i wszystko wygląda jeszcze piękniej. Są też jednak sytuacje, gdy spadające z nieba gromy są tak zaskakujące, że nic już nie jest takie jak wcześniej. Obawiam się, że wiadomość, która zaskoczyła fanów lekkiej atletyki, należy do tej drugiej kategorii. Zamieszanie powstałe wokół braci Lewandowskich – biegacza Marcina i trenera Tomasza – jest ogromne. Nie brakuje głosów mówiących o wielkiej aferze. Ja całej sytuacji tak bym nie nazwał, bo, po pierwsze, negocjacje dotyczące dalszej współpracy szkoleniowca z PZLA trwały od jakiegoś czasu, a po drugie, prawdopodobne jest, że chociaż częściowo sprawę uda się załatwić i dalsza praca Tomasza Lewandowskiego z niektórymi zawodnikami będzie nadal trwać. Bo o tym, że jest on jednym z najlepszych fachowców na świecie, nie trzeba nikogo przekonywać. I dlatego też czekał na zmianę warunków dalszej współpracy ze związkiem, czyli, mówiąc wprost, oczekiwał podwyżki. Działacze PZLA brak porozumienia tłumaczą tym, że zaproponowali najwyższy kontrakt, na jaki pozwalają przepisy. Cytuję wiceprezesa Tomasza Majewskiego: „Ogranicza nas rozporządzenie ministra sportu, które określa wysokość wynagrodzenia trenerów kadry narodowej w sportach indywidualnych”. O jaką kwotę chodzi? Mniej więcej 9 tys. złotych plus ewentualne dodatki w przypadku medali na imprezach mistrzowskich.

Rozumiem trenera – jest kimś w środowisku i chce poczuć się bardziej doceniony. Rozumiem działaczy – mają związane ręce. Z jednego powodu nie rozumiem jednak żadnej ze stron. Skoro negocjacje trwały od dawna i skoro wszyscy wiedzieli, że pewnej granicy przeskoczyć się nie da, to dlaczego nie szukano innego wyjścia? Nie wierzę, po prostu nie wierzę, że nie dałoby się porozumieć ze sponsorami gotowymi dodatkowo wspomóc pensję szkoleniowca. I są sposoby, by zrobić to w zgodzie z przepisami. To byłoby wyjście najprostsze. A tak Marcin Lewandowski na pół roku przed igrzyskami olimpijskimi pewnie nadal będzie współpracował z bratem, ale za to Adam Kszczot, Andżelika Cichocka i Patrycja Wyciszkiewicz na kilka miesięcy przed imprezą czterolecia znaleźli się pod ścianą. I niestety, rzuca to cień na działalność PZLA. Bo w bardzo ważnym i niesamowicie istotnym momencie postawiono w trudnej sytuacji naszych czołowych zawodników. Nawet jeśli każdy z nich znajdzie szybko jakieś wyjście, to nie da się ukryć, że będzie to tylko i wyłącznie wyjście awaryjne. A mam wrażenie – i to wrażenie graniczące z pewnością – że rywale Polaków na olimpijskich bieżniach z takich dróg na kilka miesięcy przed walką o medale nie muszą korzystać.

Autor jest dziennikarzem TVP

Wiwat skoczkowie!

Niesamowity był przebieg konkursu indywidualnego Pucharu Świata w Zakopanem. Po pierwszej serii prowadził Dawid Kubacki, ale zwyciężył Kamil Stoch, który w drugiej serii zawodów poleciał 140 metrów. Kubacki uplasował się na trzecim miejscu po próbie skoku, który ukończył na 133 metrze. Drugie miejsce osiągnął Stefan Kraft. Stoch wygrał w pięknym stylu, mimo że tydzień temu w Titisee-Neustadt był tylko w trzeciej dziesiątce.

Lewandowski w natarciu

W meczu 19. kolejki Bundesligi Bayern Monachium nie dał żadnych szans Schalke 04 Gelsenkirchen. Mistrzowie Niemiec rozgromili przeciwników 5:0. Pierwszą piłkę w siatce bramki umieścił Robert Lewandowski i tym samym został liderem strzelców ligi.



fol. PAP/EPA/Ronald Witrek

Śmierć legendy



fol. PAP/EPA/Jerome Favre

Kobe Bryant, jeden z najbardziej utytułowanych i utalentowanych koszykarzy w historii NBA, zginął w katastrofie helikoptera, wraz z towarzyszącą mu córką. Do wypadku doszło w Calabasas. Zawodnik miał 41 lat. W latach 1996-2016 występował w barwach Los Angeles Lakers. Miał na koncie dwa złote medale olimpijskie wywalczone z drużyną narodową w Pekinie (2008) i Londynie (2012).



fol. PAP/Pawel Skrabala

Brąz dla Polki

Natalia Maliszewska już drugi rok z rzędu staje na podium mistrzostw Europy w łyżwiarstwie szybkim. W Debreczynie z czasem 43.709 s sięgnęła po brązowy medal na swoim koronnym dystansie 500 m. Bieg wygrała Holenderka Suzanne Schulting z czasem 43.442, a srebro zdobyła Włoszka Martina Valcepina (43.568).

Hiszpańskie złoto

Finał mistrzostw Europy był dla szczyptornistów Hiszpanii i Chorwacji ich dziewiątym meczem. W półfinale Chorwaci stoczyli zakończoną dopiero po drugiej dogrywce walkę z Norwegią, ale na odpoczynek mieli o kilka godzin więcej niż Hiszpanie, którzy wcześniej uporali się ze Słowenią. Obrońcy tytułu pokonali Chorwację 22:20.



fol. PAP/EPA/Anders Wiklund

OWOC MA MOC

Hanna Michniewicz

Jak zachęcić dzieci do zdrowego odżywiania? W czasach, gdy na każdym kroku widzimy reklamy słodczy, fast foodów i napojów gazowanych, jest to wyjątkowo trudne. Dobre efekty przynosi włączenie tego tematu w codzienną zabawę. Na rynku pojawia się coraz więcej pomocy edukacyjnych związanych z jedzeniem: książki dla dzieci, gry, puzzle czy drewniane warzywa i owoce do nauki krojenia. Temat poruszają nawet spektakle teatralne. Niedawno miałam okazję oglądać przedstawienie „Bajka do zjedzenia” w wykonaniu Teatru Tak, skierowane do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Głównym bohaterem jest chłopiec Kalorek, który we śnie przeżywa niezwykle przygody: w jego pokoju pojawia się ogromny Cukier, który kusi słodczami, a w odpowiedzi Superwitamina daje mu skuteczną broń w walce z cukrem: warzywa i owoce. Akto-

rzy wspólnie z dziećmi powtarzają hasło: „Warzywa i owoce wielkie mają moce”, śpiewają piosenki, tańczą, biorą udział w quizie. Na scenie pojawia się też Kulturka Fizyczna, która zachęca widzów do uprawiania sportu. Dzieci wydają się zachwycone, głośno się śmieją i chętnie biorą udział w zabawie. Czy rzeczywiście po powrocie do domu będą chętniej sięgać po zdrowe jedzenie? Nie wiadomo. Ale na pewno zapamiętają, że warzywa i owoce mogą być atrakcyjne.

Kolejna propozycja dla rodziców to urządzenie „zdrowych” przyjęć urodzinowych i balów karnawałowych. Zamiast ciastek i chipsów warto podać gościom winogrona, mandarynki, jabłka, orzechy, koreczki warzywne lub ułożone na talerzach zabawne kompozycje z warzyw. Można zaproponować dzieciom, żeby każde z nich przebrało się za jakiś owoc lub warzywo. Mnóstwo inspiracji znajdzie-



foto: Hanna Michniewicz

PIECZONE JABŁKA

Składniki: 4 jabłka ■ 4 łyżeczki miodu ■ 4 łyżeczki płatków owsianych ■ 2 łyżeczki masła ■ 1 łyżeczka cynamonu ■ garść rodzynek ■ garść orzechów włoskich lub migdałów

Sposób przygotowania: Każde jabłko wydrążyć, w miejsce ogryzka włożyć płatki owsiane, masło, miód, cynamon i bakalie. Piec w temperaturze 180 stopni ok. 30 minut, zależnie od wielkości i twardości jabłek.

my w tak popularnych wierszykach, jak „Rzepka” Juliana Tuwima („Schrupać by rzepkę z kawałkiem chlebka!”) oraz „Na straganie” czy „Entliczek-pentliczek” Jana Brzechwy. Gdy czytam ten ostatni wiersz, zawsze przychodzi mi do głowy myśl, by urządzić jabłkowe przyjęcie. W menu znalazłyby się wszystkie potrawy wymie-

nione we fragmencie, w którym robaczek przychodzi do restauracji i chce zamówić befsztyk: „A w karcie – okropność! – przyznacie to sami: jest zupa jabłkowa i knedle z jabłkami, duszone są jabłka, pieczone są jabłka i z jabłek szarlotka, i kompot, i babka!”



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – klawisz laptopa
- 1 G – pieczeń turecka
- 2 E – centrum cyklonu
- 3 A – fragment tekstu
- 3 G – foka plamista
- 6 A – biblijny nędznik
- 6 H – narząd słuchu
- 8 C – nauka apostołów
- 9 A – smutna poezja
- 9 G – strój mnicha
- 10 E – część doby
- 11 A – patronka Sycylii
- 11 G – futrzany szal

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – Msza Święta
- C 1 – obok mamy
- C 8 – okrycie konia
- D 3 – polski brat
- E 1 – treść przysięgi
- E 8 – jednostka siły
- F 4 – wodna boginka
- G 1 – egipski katolik
- G 8 – ma ochotę
- H 3 – głęboki żal
- I 1 – cecha pyszałka
- I 8 – iberyjska rzeka
- K 1 – część biżuterii

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu po odgađnięciu brakujących liter

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 14 lutego na adres redakcji „Idziemy”. Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami
Hasło z poprzedniego tygodnia: „Światło”.

TVP 1

05.15 Klan (3600) – telenowela TVP;
05.35 Klan (3601) – telenowela TVP;
06.05 Słownik polsko-polski; **06.35** wojsko – polskie.pl; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach*; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Ziarno – Obietnice naszego Taty; **09.40** Las bliżej nas; **10.10** Lalka (8/9): Damy i kobiety – serial TVP; **11.45** Między ziemią a niebem; **12.00** *Anioł Pański*; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** W służbie...; **13.20** BBC w Jedynce; **14.25** Z pamięci; **14.35** Weterynarze z sercem; **15.05** Ojciec Mateusz (217): Wybór – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk, Kinga Preis, Michał Piela; **16.05** Komisarz Alex (148): Krwawe złoto – serial kryminalny TVP; **16.50** Zapowiedź Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (97): Coś ważnego... – serial TVP; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Młody Piłsudski (10)
21.15 Sanatorium miłości (5)
22.05 Sanatorium miłości. Kulisy programu
22.15 Zakochana Jedynka – Miłość na urodziny – film obyczajowy, USA 2017, reż.: Peter DeLuise, wyk.: Jessy Schram, Luke Macfarlane, Marcus Rosner
23.55 Saga Wikingów – film akcji, Szwajcaria/Niemcy/Republika Południowej Afryki 2014, reż.: Claudio Fah, wyk.: Tom Hopper, Ryan Kwanten, Ken Duken, Charlie Murphy
01.40 Jaka to melodia?
02.35 12 godzin – film akcji, USA 2012
04.15 Z pamięci – Zofia Bartoszevska cz. 2
04.20 Opolo bis
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

04.30 Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Cisi posiadają ziemie; **04.40** Barwy szczęścia (2183) – serial obyczajowy TVP; **05.15** Barwy szczęścia (2184) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2185) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1489) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska; **07.15** Pytanie na śniadanie; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie; **11.45** The Voice Kids; **13.10** The Voice Kids; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Eurowizja 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (274): W kolejce do urologa – serial komediowy TVP; **16.55** Najgorszy Kucharz – program rozrywkowy; **17.50** Za inwestuj w marzenia (16) – serial TVP; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Na dobre i na złe (765): Człowiek się zmienia, jego przeszłość nigdy – serial TVP; **19.25** Na sygnale (256): Uwięzieni – serial fabularny TVP
20.00 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
21.00 Ślepy traf – film sensacyjny, USA 2013, reż.: Brad Furman, wyk.: Justin Timberlake, Ben Affleck, Gemma Arterton
22.40 Kino bez granic – Pokuta – dramat obyczajowy, Francja/Wielka Brytania 2007, reż.: Joe Wright, wyk.: Keira Knightley, James McAvoy, Romola Garai, Saoirse Ronan
00.50 Zemsta szeryfa – western, USA 1968, reż.: Ted Post, wyk.: Clint Eastwood, Ed Begley, Pat Hingle
02.55 Spowiedź dziecięca wieku – film kostiumowy, Polska 1985, reż.: Marek Nowicki, wyk.: Hanna Mikuć, Marek Cichucki, Marzena Trybała, Grażyna Barszczewska
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Pogoda Info; **11.02** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **12.49** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.52** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend; **14.51** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.30** *Okiem Wiary – magazyn*; **15.59** Info Dzień; **16.52** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Teleexpress na deser; **17.47** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Studio Zachód; **19.00** Głębia ostrości; **19.25** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
21.00 W pełnym świetle
21.24 Flesz Info Wieczór
21.40 Studio Lotto
21.49 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.21 Nie da się ukryć Extra
00.00 Serwis Info
00.05 Wiadomości
00.33 Gość Wiadomości
00.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
01.33 Woronicza 17
02.45 Minęła 20ta
03.45 W pełnym świetle
04.09 Flesz Info Wieczór
04.30 Pogoda Info
04.40 Głębia ostrości
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cena nadziei; **07.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.30** Spotkania z ekologią; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Filmowe Życiorysy; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** *Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Narodzenie Chrystusa – Nadzieja ludzkości; **12.00** *Anioł Pański*; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Ekspodus – Droga Narodu Wybranego; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Okiem kamery; **18.00** *Anioł Pański*; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec* – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze* – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Samson i Dalila
22.25 Ojciec Klemens Vismara
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Antykultura: Narodziny marksizmu
00.00 Programy powtórkowe

Film obyczajowy
MIŁOŚĆ NA URODZINY

TVP 1 – 22.15

Gwen wkrótce będzie obchodzić 30. urodziny. Pragnie poznać przyszłość i dowiedzieć się, jak będzie wyglądało jej życie u boku ukochanego. Życzenie urodzinowe przynosi zaskakujące rezultaty...



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Co za tydzień; **11.40** Dziedzic Maski – komedia, USA/Niemcy 2005, reż.: Lawrence Guterma, wyk.: Jamie Kennedy, Alan Cumming; **13.45** Powrót Batmana – film przygodowy, USA 1992, reż.: Tim Burton, wyk.: Michael Keaton; **16.30** Godzilla – film przygodowy, USA/Japonia 2014, reż.: Gareth Edwards; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.44** Raport smogowy; **19.45** Uwaga!; **20.00** Zbuntowana – film przygodowy, USA 2015, reż.: Robert Schwentke, wyk.: Shailene Woodley, Theo James, Kate Winslet, Naomi Watts, Octavia Spencer; **22.35** Śmiertelna wyliczanka – film sensacyjny, USA 2002, reż.: Barbet Schroeder, wyk.: Sandra Bullock, Ben Chaplin, Ryan Gosling, Michael Pitt, Agnes Bruckner, Chris Penn; **01.00** MasterChef – program rozrywkowy; **02.25** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.45** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Podróż Guliwera – komedia przygodowa, USA 2010, reż.: Letterman; **10.30** Epoka lodowcowa 2: Odwilż – film animowany, USA 2006, reż.: Saldanha Carlos; **12.30** X-Men: Ostatni bastion – film sci-fi, USA 2006, reż.: Brett Ratner; **14.40** Kapitan Ameryka: Wojna bohaterów – USA 2016, reż.: Russo Anthony, Russo Joe, wyk.: Evans Chris, Johansson Scarlett; **17.50** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** Zielona Góra – Stolica Polskiego Kabaretu 2019; **23.05** 48 godzin – komedia sensacyjna, USA 1982, reż.: Walter Hill, wyk.: Nolte Nick, Murphy Eddie, Frank McRae; **01.10** XXX: Reaktywacja – thriller, USA/Chiny 2017, reż.: D.J. Caruso, wyk.: Deepika Padukone, Donnie Yen, Ice Cube, Kris Wu, Samuel L. Jackson, Toni Collette, Vin Diesel; **03.40** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.40 Jaka to melodia?; **06.20** Przysięga (99) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.10** Elif (657) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów – taka historia... (56) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (97): Nowatorska terapia – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (99): Do ostatniego pocisku – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (267): Reguły gry – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.45** BBC w Jedynce; **14.00** Elif (658) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (100) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **18.00** Klan (3602) – telenowela TVP; **18.30** Korona królów (326); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (189)
21.00 Teatr Telewizji – List z tamtego świata – spektakl teatralny, Polska 2018, reż.: Anna Wierzbicka-Bluszcz
22.30 75. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz – Birkenau
23.10 Świat bez fikcji – Ballada o prawdziwym kłamstwie
00.35 Archiwista (4)
01.30 Sanatorium miłości (5)
02.30 Miłość na urodziny – film obyczajowy, USA 2017, reż.: Peter DeLuise
04.05 Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć (3)
04.40 Notacje – Kazimierz. Kord. Życie mi się udało – cykl dokumentalny
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (31): Gorzka prawda – serial, Niemcy 2008; **06.15** Coś dla Ciebie – magazyn; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (83): Orzeł czy pilot – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2185) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (245): Płytki grób – serial fabularny TVP; **14.05** Coś dla Ciebie – magazyn; **14.30** Operacja Zdrowie; **15.05** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (58): Odwrót – serial, Niemcy 2013; **15.50** Zainwestuj w marzenia (17) – serial TVP; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Więzy miłości (232); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Rodzinka.pl (189): Domowe zapętlenie
19.35 Barwy szczęścia (2185) – serial obyczajowy TVP
20.10 Barwy szczęścia (2186) – serial obyczajowy TVP
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1490) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Robert Moskwa
21.50 Lepsza połowa (9) – serial TVP
22.30 Młodzi lekarze (9) – telenowela dokumentalna TVP
23.30 Lato 1993 – film fabularny, Hiszpania 2017, reż.: Carla Simón
01.15 Głęboka woda (5/12): Kryzys – serial TVP
02.15 Ślepy traf – film sensacyjny, USA 2013, reż.: Brad Furman, wyk.: Justin Timberlake, Ben Affleck, Gemma Arterton
03.50 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **13.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
20.38 Warto rozmawiać
21.26 Kasta
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.24 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.50 Nie da się ukryć Extra
00.09 Wiadomości
00.37 Gość Wiadomości
00.53 Kasia
01.06 Pogoda Info
01.10 Minęła 20ta – prog. public.
01.47 Warto rozmawiać
02.48 W tyle wizji
03.23 Serwis Info Wieczór
03.28 W tyle wizji Extra
04.05 Taśmy bezpieki
04.35 Podróże z historią
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Samson i Dalila – serial fabularny, Brazylia 2011; **06.45** 100 cudownych miejsc na świecie; **06.55** Kabwe; **07.00** Cuda Jezusa; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Galilejczyk; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Toliara; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Opowieści Starego Testamentu; **12.50** Antykultura: Narodziny marksizmu; **13.20** Koncert życzeń; **14.10** Filmowe Życiorysy; **15.20** Mała Nellie od Świętego Boga; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przygody Monster Trucków
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitwenna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Możliwe – 10 przykazań
23.00 Śladami Apostoła Pawła
23.45 Święty na każdy dzień
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.20 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.45** Mango – Telezakupy; **06.50** Nowa Maja w ogrodzie; **07.20** Akademia Ogrodnika; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.00** Szkoła – program obyczajowy; **13.00** 19+; **13.30** 19+; **14.00** Detektywi – program kryminalny; **14.30** Detektywi – program kryminalny; **15.00** Szpital; **16.00** Szkoła; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3016); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Klinika bez tajemnic; **22.30** Jak wendeta – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Niemcy 2005, reż.: James McTeigue, wyk.: Natalie Portman, Hugo Weaving; **01.15** Co za tydzień; **01.50** Stylowy projekt; **02.25** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **02.45** MOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (3004); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3005); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.55** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (251) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Szuka, Krystyna Feldman, Bartosz Żukowski; **20.05** MEGA HIT: – XXX: Reaktywacja – USA/Chiny 2017, reż.: D.J. Caruso, wyk.: Deepika Padukone, Donnie Yen, Ice Cube, Kris Wu, Samuel L. Jackson, Toni Collette, Vin Diesel; **22.35** Ballistic – film akcji, USA/Niemcy 2002, reż.: Wych Kaosayananda; **00.15** Pamięć absolutna – thriller, USA/Kanada 2012, reż.: Len Wiseman; **03.00** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Serial kryminalny OJCIEC MATEUSZ

TVP 1 – 11.05



Robert (Alan Andersz) już pierwszego dnia pracy w sortowni paczek otrzymuje zaliczkę od szefa. Matka chłopaka wyprosiła u jego pracodawcy pieniądze na ratę dla komornika i zakup nowych butów. Robert nie wraca jednak do domu, a skuszony przez Kasiaka (Paweł Kleszcz) – właściciela automatów do gier – poddaje się hazardowi. Młodzieniec przegrywa dwa tysiące złotych i prosi o kolejną pożyczkę. Gdy Kasiak mu odmawia, wręcza wierzycielowi swoje nowe buty. Rano matka Roberta żali się proboszczowi na syna, z którym od wczoraj nie ma żadnego kontaktu. Tymczasem Możejko otrzymuje wezwanie do kawiarni Monaco. Na miejscu zastaje zwłoki właściciela Kasiaka i odkrywa pokój z nielegalnymi maszynami. Ciało denata znalazła nowo zatrudniona sprzątaczką Wiesia.

TVP 1

05.40 Jaka to melodia?; **06.20** Przysięga (100) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (658) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (326) – tele-nowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (100): Jego ostatnia niedziela – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (268): Akcja – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedynce – Japonia z góry; **14.00** Elif (659) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (101) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3603); **18.30** Korona królów (327); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (190) **20.55** Magazyn Ekspresu Reporterów **20.55** Zniwolona. Kulisy **21.05** Zniwolona (20) – serial kostiumowy, Ukraina 2019, wyk.: Michail Gawrilow **21.55** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.00** Ocaleni – reality show **00.05** Głębia ostrości – cykl reportaży **00.35** Frontera – dramat, USA 2014, reż.: Michael Berry, wyk.: Michael Pena, Ed Harris, Eva Longoria **02.30** Bez tożsamości (18) – serial, Hiszpania 2016 **03.20** Bez tożsamości (19) – serial, Hiszpania 2016 **04.10** Magazyn Ekspresu Reporterów **05.00** Notacje – cykl dokumentalny **05.20** Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (32): Sekrety – serial, Niemcy 2008; **06.15** Program ekumeniczny; **06.40** Familia – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (84): W jakim wieku? – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2186) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (246): Zaproszenie na kawę – serial fabularny TVP; **14.10** Dla niesłyszących – M jak miłość (1490) – serial TVP; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (59): Marzenia – serial, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familia – teleturniej; **17.10** Wierzeń miłości (233) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.30** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Rodzinka.pl (190): Aukcja marzeń **19.35** Barwy szczęścia (2186) **20.10** Barwy szczęścia (2187) **20.40** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1491) **21.50** Lepsza połowa (10) **22.20** Zainwestuj w marzenia (17) **22.30** Młodzi lekarze (10) **23.30** Ludzkie historie – Z pogranicza cudu – film dokumentalny **00.25** Rodzinka.pl (273): Zabawa w chowanego **00.55** Zaginiona (5/7): Areszt – serial TVP **02.00** Lato 1993 – film fabularny, Hiszpania 2017, reż.: Carla Simón, wyk.: Paula Robles, Bruna Cus, Laia Artigas, David Verdager **03.40** 1968MM – Rok 68 w formacie 8 milimetrów (cz. 1) – film dokumentalny, Wielka Brytania 2017 **04.30** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów; **05.57** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **06.50** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.19** Flesz Info Wieczór **21.26** Kasta **21.40** Studio Lotto **21.50** W tyle wizji **22.24** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.46** Kasta **00.58** Pogoda Info **01.15** Minęła 20ta – prog. public. **02.15** W tyle wizji **02.49** Serwis Info Wieczór **02.54** W tyle wizji Extra **03.35** Pogoda Info **03.45** Taśmy bezpieki **04.16** Taśmy bezpieki **04.47** wojsko – polskie.pl **05.18** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Mysłąc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Natusiewicz; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuarium polskie; **12.40** Łaski pełna; **14.00** Mojżesz – 10 przykazań; **14.50** Guadalupe; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Express Studencki; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Mysłąc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Głos serca **22.45** Geniusz Stworzenia **00.00** Programy powtórkowe

Serial M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2 – 20.55

Lilka (Monika Mielnicka) podupada na zdrowiu. Widmo brutalnego gwałtu nie da jej spokoju, chociaż będzie próbowała wrócić do normalności i zachowywać tak, jakby nic się nie stało. Wszyscy bliscy i rodzina są przekonani, że zły humor nastolatki jest spowodowany kłótnią z przyjaciółkami. W rzeczywistości koleżanki myślą, że dziewczyna się na nie obraziła i nie wie, dlaczego nie chce z nikim rozmawiać.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.00** Szkoła – program obyczajowy; **13.00** 19+ – program obyczajowy; **13.30** 19+ – program obyczajowy; **14.00** Detektywi – program kryminalny; **14.30** Detektywi – program kryminalny; **15.00** Szpital – program obyczajowy; **16.00** Szkoła – program obyczajowy; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Gala Bestsellery Empiku 2019; **22.15** Naciągacze – komedia, USA 2003, reż.: Ridley Scott; **00.50** Superwizjer – magazyn reporterów; **01.30** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.30** Mentalista – serial sensacyjny, USA; **03.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marta Leleniewska, Marek Krupski; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (3005); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3006); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (252) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk; **20.10** Pamięć absolutna – thriller, USA/Kanada 2012, reż.: Len Wiseman; **22.45** Negocjator – thriller sensacyjny, USA/Niemcy 1998, reż.: Gray F. Gary; **01.40** Nasz Nowy Dom; **02.40** Nasz Nowy Dom; **03.40** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.40 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (101) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (659) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (327) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (99): Los pogorzała – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (101): Przypadkowy strzał – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (269): Figiel – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedyńce – Japonia z góry; **14.00** Elif (660) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (102) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3604) – telenowela TVP; **18.30** Korona królów (328); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy

20.30 Leśniczówka (191) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Henryk Talar

21.00 Wielki Test o Języku Polskim
22.25 Historia bez tajemnic – Zmarłych pogrzebać – film dokumentalny

23.35 SEAL Team – komando Foki (20) – serial, USA 2017

00.30 Kompania X (20) – serial, Kanada 2015

01.15 wojsko – polskie.pl – reportaż
01.45 Warto rozmawiać – program publicystyczny

02.45 Frontera – dramat, USA 2014, reż.: Michael Berry, wyk.: Michael Pena, Ed Harris, Eva Longoria

04.30 Notacje – cykl dokumentalny
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (33): W kręgu kłamstw – serial, Niemcy 2008; **06.10** Pozyteczni.pl – magazyn; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (85): Praca Tomka – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęcia (2187) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (247): Tabletki na wszystko – serial fabularzowany TVP; **14.10** Dla niesłyszących – M jak miłość (1491) – serial TVP; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (60): Ciemne chmury – serial, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieźień miłości (234); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Rodzinka.pl (191): Giełda wspomnień

19.35 Barwy szczęcia (2187)
20.10 Barwy szczęcia (2188)
20.40 Kulisy seriali
Na dobre i na złe
i Na sygnale

20.55 Na dobre i na złe (766): Kolejny sądny dzień

21.55 Na sygnale (257): To się nie uda – serial fabularzowany TVP

22.35 Kino relaks – Powrót do młodości – komedia, Francja 2015, reż.: Dominique Farrugia, wyk.: Kad Merad, Franck Dubosc, Alexandra Lamy, Gerard Darmon, Julien Boisselier

00.30 Geniusz (5) – serial, USA 2017
01.30 No i stało się. Zaduma nad światem w sieci – film dokumentalny, USA 2016

03.15 Officer (7/13): Maszeruj albo giń – serial TVP

04.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.57** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy dalej; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
21.00 Nie da się ukryć
21.19 Flesz Info Wieczór
21.26 Kasta
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.24 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.46 Kasta
00.58 Pogoda Info
01.15 Minęła 20ta – prog. public.
02.15 W tyle wizji
02.50 Serwis Info Wieczór
02.55 W tyle wizji Extra
03.36 Z bliska
04.00 Taśmy bezpieki
04.38 Podróże z historią
05.16 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Głos serca; **06.45** Guadalupe; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy małuch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Express Studencki; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audycja Generalna papieża Franciszka; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Filmowe Życiorysy; **14.10** Głos serca; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Regal; **17.00** Po stronie prawdy; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty n
a każdy dzień

19.30 Brat Franciszek

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 Myśląc Ojczyznę

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny

22.00 Ewolucja – nauka czy ślepa wiara

23.40 Biegnię całym swoim sercem

23.50 100 cudownych miejsc na świecie

00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.00** Szkoła – program obyczajowy; **13.00** 19+ – program obyczajowy; **13.30** 19+ – program obyczajowy; **14.00** Detektywi – program kryminalny; **14.30** Detektywi – program kryminalny; **15.00** Szpital – program obyczajowy; **16.00** Szkoła; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3017) – serial obyczajowy, Polska, wyk.: Kazimierz Mazur; **20.55** Milionerzy; **21.35** 60 Sekund – film sensacyjny, USA 2000, reż.: Dominic Sena; **23.50** Ze śmiercią jej do twarzy – komedia, USA 1992, reż.: Robert Zemeckis; **02.00** Kości; **03.00** Uwaga!; **03.25** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja? – serial obyczajowy; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **13.00** Trudne sprawy – serial obyczajowy; **14.00** Pierwsza miłość (3006); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3007); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (253) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka; **20.05** Nie ma mocnych – komedia, Polska 1974, reż.: Sylwester Chęciński, wyk.: Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna; **22.10** Agent XXL – komedia sensacyjna, USA/Niemcy 2000, reż.: Raja Gosnell; **00.15** Nie kłam kochanie – Polska 2008, reż.: Piotr Wereśniak; **02.30** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Serial kryminalny KOMISARZ ALEX

TVP 1 – 10.20



Kasia (Wiktoria Gąsiewska) i Cezary (Jan Cięciara) to para nastolatków. Kasia marzy o karierze modelki, Cezary uwielbia fotografie. Urządzają sobie sesję na placu budowy. Cezary proponuje pozowanie z pistoletem i przypadkiem... strzela. Broń okazuje się prawdziwa i co gorsza, ofiarą pada bezdomny, kryjący się nieopodal. Młodzi panikują i uciekają z miejsca zbrodni, gubiąc kilka rzeczy. Ukrywają pistolet tam, gdzie go znaleźli: na strychu w nowym domu Kasi. Na placu budowy ciało bezdomnego znajduje Krystyna (Katarzyna Zak), która żyje w jednym z niewykończonych mieszkań, opiekując się kotami. Znajduje również przedmioty pozostawione przez nastolatków...

TVP 1

05.40 Jaka to melodia?; **06.15** Przysięga (102) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (660) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (328) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (100): W blasku fleszy – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Aleks (102): Feralna impreza – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (270): Iluzjonista – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyne – Japonia z góry; **14.00** Elif (661) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (103) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3605) – telenowela TVP; **18.30** Korona królów (329); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy

20.35 Ojciec Mateusz (218): Zakład – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk

21.30 Sprawa dla reportera

22.25 Magazyn śledczy Anity Gargas

23.00 Magazyn kryminalny 997

23.50 Magazyn Ekspresu Reporterów

00.55 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – talk-show

01.35 Labirynt (6/7) – serial kryminalny, Czechy 2017

02.45 Komisja morderstw (9/12): Kozienice – serial TVP

03.45 Sprawa dla reportera

04.40 Magazyn śledczy Anity Gargas

05.10 Notacje – cykl dokumentalny

05.20 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Kolo fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (34): Niebezpieczne emocje – serial, Niemcy 2009; **06.10** Operacja Zdrowie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (86): Dziewczyna Kuby – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2188) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (248): Nie twoja sprawa – serial fabularny TVP; **14.10** Na dobre i na złe (766): Kolejny sądny dzień – serial TVP; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (61): Sprawy miłosne – serial, Niemcy 2014; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Węźmier miłości (235); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Rodzinka.pl (192): Braterska kasa

19.35 Barwy szczęścia (2188)

20.10 Barwy szczęścia (2189)

20.40 Filmowe czwartki – Wiesław Kot (11)

20.45 Filmowe czwartki – Złota dama – film fabularny, Wielka Brytania 2015, reż.: Simon Curtis, wyk.: Helen Mirren, Ryan Reynolds, Daniel Bruhl, Katie Holmes

22.45 Muszę cię mieć – film obyczajowy, Kanada 2018, reż.: David Langlois, wyk.: Heather Morris, Fiona Vroom, Jason Cermak

00.30 Zwierciadło życia – dramat, USA 1959, reż.: Douglas Sirk, wyk.: Lana Turner, John Gavin, Sandra Dee

02.40 Wypadek (3) – serial, Francja 2016

03.40 Art Noc – Być jak Czesław Niemen (cz. 1) – koncert

04.30 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.57** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **06.50** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Minęła 20-ta

21.00 Nie da się ukryć

21.19 Flesz Info Wieczór

21.26 Kasta

21.40 Studio Lotto

21.50 W tyle wizji

22.24 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.58 Pogoda Info

01.15 Minęła 20-ta

02.08 Kasta

02.26 W tyle wizji

03.00 Serwis Info Wieczór

03.06 W tyle wizji Extra

03.35 Z bliska

04.00 Taśmy bezpieki

04.40 Podróże z historią

05.18 Agrobiznes

05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audycja Generalna papieża Franciszka; **07.00** Próba wiary. Św. Jan Paweł II; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Biegnę całym swoim sercem; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regat; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczysta; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **13.20** Nieoczekiwana podróż; **13.55** Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii; **14.05** Ewolucja – nauka czy ślepa wiara?; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Modlitwa w intencji rodzin i obrony życia poczętego w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu

19.25 Źródło

19.30 Przyjaciele i bohaterowie

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 Głos Polski

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widenia

22.00 Przyroda i ludzie

22.30 Z wędką nad wodę w Polskę i Świat

23.00 Nocna zmiana

00.00 Programy powtórkowe

Serial obyczajowy RANCZO

TVP 1 – 09.20

Senator i jego żona ćwiczą przemówienia w domu. Kozioł (Cezary Żak) mówi do lustra i przekonuje do głosowania na jedną partię ludzi uczciwych, a Halina (Violetta Arlak) powtarza treść swojej mowy, zachęcając do podniesienia wskaźników demograficznych. Kusy (Paweł Królikowski) ma problem z krytykiem sztuki, który po incydencie w galerii niepochlebnie ocenia jego dzieła, mimo że w ogóle nie widział wystawy. Lucy (Ilona Ostrowska) nie może zrozumieć, dlaczego tak się stało. Wkrótce przekonuje się, że lojalność współpracowników była złudna, a sprawiedliwa ocena jej pracy nikogo nie obchodzi. Wobec porażki męża na krajowym rynku sztuki zaczyna rozważać wyjazd z rodziną do Stanów Zjednoczonych.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.00** Szkoła – program obyczajowy; **13.00** 19+ – program obyczajowy; **13.30** 19+ – program obyczajowy; **14.00** Detektywi – program kryminalny; **14.30** Detektywi; **15.00** Szpital – program obyczajowy; **16.00** Szkoła – program obyczajowy; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.30** 365 dni – relacja z premiery; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** 365 dni – relacja z premiery; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3018) – serial obyczajowy, Polska, wyk.: Kazimierz Mazur; **20.55** Milionerzy; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Agent i pół – komedia, USA/Chiny 2016, reż.: Rawson Marshall; **00.50** MasterChef; **02.15** Klinika bez tajemnic; **03.15** Uwaga!; **03.35** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja? – serial obyczajowy; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruck-gaber; **13.00** Trudne sprawy – serial obyczajowy; **14.00** Pierwsza miłość (3007); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3008); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (254) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk, Ryszard Kotys, Dariusz Gnatowski; **20.05** Cztery wesela; **21.05** Nie kłam kochanie – Polska 2008, reż.: Piotr Wereśniak; **23.20** Różyczka – dramat, Polska 2009, reż.: Jan Kidawa – Błoński; **02.00** Chirurgi; **02.55** Chirurdzy; **03.55** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.35 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.15** Przysięga (103) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (661) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (329) – telenowela historyczna TVP; **09.15** Magazyn śledczy Anity Gargas; **09.45** Okrasa łamie przepisy – Zimowe grzybobranie; **10.15** Komisarz Alex (103): Witaminy śmierci – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (271): Chwila nieuwagi – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce – Japonia z góry; **14.00** Elif (662); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (104); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3606); **18.30** Korona królów – taka historia... (57); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.35 Blondynka (98): Ryzykowne gry – serial TVP, wyk.: Krzysztof Gosztyła, Andrzej Grabowski, Krzysztof Kiersznowski, Izabela Dąbrowska, Olaf Lubaszenko, Michał Lesień, Paweł Deląg, Anna Dymna
21.30 Archiwista (5) – serial TVP
22.30 Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć (4)
23.15 Sanctum – dramat, USA/Australia 2011
01.05 SEAL Team – komando Foki (20) – serial, USA 2017
01.55 Kompania X (20) – serial, Kanada 2015
02.50 Magazyn kryminalny 997
03.40 Ocaleni – reality show
04.40 Notacje – cykl dokumentalny
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.35 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (35): Kłopoty sercowe – serial, Niemcy 2009; **06.10** Wokół mórz. Na ratunek żółwiom – cykl dokumentalny, Francja 2018; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (87): O szkole i kobietach – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2189) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque; **13.35** Na sygnale (249): Tylko cicho sza – serial fabularyzowany TVP; **14.10** Czterdziestolatek (4/21): Portret czyli jak być kochanym – serial TVP; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (62) – serial, Niemcy 2004; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieżenie miłości (236); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Rodzinka.pl (193): Strzała Amora
19.35 Barwy szczęścia (2189) – serial obyczajowy TVP
20.10 Barwy szczęścia (2190) – serial obyczajowy TVP
20.40 Power Rangers – film przygodowy, Hongkong/Kanada/Nowa Kaledonia/USA 2017, reż.: Dean Israelite, wyk.: Naomi Scott, Dacre Montgomery, Rj Cyler
22.55 Muzyka na weekend – magazyn muzyczny
00.00 Rosa: Miłość pod górkę – film obyczajowy, Niemcy 2015, reż.: Hansjörg Thurn, wyk.: Alexandra Neldel, Sara Fazilat, Janek Riecke, Petra Kelling
01.40 Facet do wymiany – film obyczajowy, Francja 2017, reż.: Guillaume Canet, wyk.: Guillaume Canet, Marion Cotillard
03.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.05** Pogoda Info; **06.15** Serwis Info Poranek; **06.39** Wstaje dzień; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.23** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.50** Pogoda Info; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Kasta
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.24 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.51 Nie da się ukryć Extra
23.55 Serwis Info Wieczór
00.10 Wiadomości
00.38 Gość Wiadomości
01.06 Pogoda Info
01.15 Forum
02.08 Kasta
02.53 W tyle wizji
03.28 Serwis Info Wieczór
03.34 W tyle wizji Extra
03.59 Z bliska
04.28 Taśmy bezpieki
05.00 Podróże z historią
05.38 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Nocna zmiana; **07.05** Nieoczekiwana podróż; **07.40** Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyjaciele i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Święta Rita z Casci; **11.20** Kabwe; **11.25** Głos Polski; **11.35** Aktywna zima; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Złoty umysł; **14.10** Dar nadziei; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Filmowe Życiorysy; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
Informacje dnia
20.00 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Ziemia Obiecana
22.55 Ty idź pierwszy!
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.00** Szkoła – program obyczajowy; **13.00** 19+ – program obyczajowy; **13.30** 19+ – program obyczajowy; **14.00** Detektywi – program kryminalny; **14.30** Detektywi – program kryminalny; **15.00** Szpital – program obyczajowy; **16.00** Szkoła – program obyczajowy; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga!; **20.00** Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygodowy, USA 2012, reż.: Peter Berg; **22.45** 300: Początek imperium – film przygodowy, USA 2014, reż.: Noam Murro; **00.55** Kuba Wojewódzki – talk show; **01.55** Kuchenne rewolucje; **02.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.15** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (3008); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3009) – wyk.: Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (83) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk, Ryszard Kotys, Dariusz Gnatowski; **20.00** Doktor Strange – USA 2016, reż.: Derrickson Scott; **22.25** Wulkan – film katastroficzy, USA 1997, reż.: Jackson Mick; **00.50** Babilon MMA Łomża; **02.30** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Serial ARCHIWISTA

TVP 1 – 21.30



Po wspólnym spacerze po lesie Henryk podsuwa Zuzi kolejną sprawę sprzed lat. Tym razem chodzi o zabójstwo dziennikarza śledczego. Igor Sommer został postrzelony podczas polowania, które obserwował z ukrycia. Pewnie można by było uznać to za nieszczęśliwy wypadek, gdyby nie fakt, że kula, która utknęła w ciele mężczyzny, nie pasowała do broni żadnego z myśliwych. Wasiluk jedzie do mieszkarni pielęgniarki, która rozmawiała z dziennikarzem tuż przed jego śmiercią. Dowiaduje się od jej córki, że kobieta niedługo po sprawie Sommera zginęła pod kołami samochodu. Sprawcy wypadku nigdy nie odnaleziono.

TVP 1

05.15 Klan (3602) – telenowela TVP; **05.35** Klan (3603) – telenowela TVP; **06.00** Klan (3604) – telenowela TVP; **06.25** Sprawa dla reportera; **07.20** Rok w ogrodzie; **07.45** Rok w ogrodzie Extra; **08.00** Pełnosprawni; **08.25** wojko – polskie.pl; **08.55** Studio Raban; **09.20** Rodzinny ekspres – Kontemplacja i adoracja, formy modlitwy; **09.55** Wpływ księżycy – film fabularny, USA 1987, reż.: Norman Jewison, wyk.: Nicolas Cage, Vincent Gardenia, Olympia Dukakis; **12.00** Polskie Ślady – reportaż; **12.40** Fascynujący świat – Góry i ich mieszkańcy; **13.45** Okrasa lamie przepisy; **14.15** Z pamięci; **14.20** Przyrodnik na tropie: Szarytka morska; **15.00** Sanatorium miłości (5); **15.50** Skoki Narciarskie – Puchar Świata – Willingen – konkurs indywidualny (studio); **16.00** Skoki Narciarskie (1 seria); **17.00** Teleexpress; **17.10** Skoki Narciarskie (2 seria); **18.00** Skoki Narciarskie (studio); **18.30** Młody Piłsudski (10); **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.35** Komisarz Alex (149): Fatalny przypadek – serial kryminalny TVP **21.30** Hit na sobotę – Poltergeist – thriller, USA 2015, reż.: Gil Kenan, wyk.: Sam Rockwell, Rosemarie DeWitt **23.10** Lekkoatletyka – Halowy mityng Copernicus Cup, Toruń **23.45** Zderzenie – film sensacyjny, Wielka Brytania/Niemcy 2016, reż.: Eran Creevy, wyk.: Nicholas Hoult, Anthony Hopkins, Felicity Jones, Ben Kingsley **01.35** Sanctum – dramat, USA/Australia 2011, reż.: Alister Grierson **03.30** Pograbek – film obyczajowy **04.50** Z pamięci – Antoni Kroh – felieton **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

04.35 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Barwy szczęścia (2186) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2187) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1490) – serial TVP; **07.15** Pytanie na śniadanie; **07.50** Pogoda Flesz; **07.50** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda Flesz; **10.40** Pogoda; **10.45** Pytanie na śniadanie Extra; **11.15** To je Borowicz. Podróże ze smakiem; **11.45** Pasjonaci – Magda – dokument fabularyzowany; **12.15** Na sygnale (256); Uwięzieni – serial fabularyzowany TVP; **12.50** Kabaret w samo południe – program rozrywkowy; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Eurowizja 2020; **16.25** Rodzinka.pl (274): W kolejce do urologa; **16.55** The Wall. Wygraj marzenia; **17.50** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Oświećlasz czy oślepiasz?; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Lepsza połowa (9); **19.00** Lepsza połowa (10) **19.35** Lajki! **20.00** The Voice Kids: Bitwa **21.35** The Voice Kids: Bitwa **22.15** Facet do wymiany – film obyczajowy, Francja 2017, reż.: Guillaume Canet, wyk.: Guillaume Canet, Marion Cotillard, Camille Rowe, Alain Attal, Gilles Lellouche, Philippe Lefebvre, Johnny Hallyday, Ben Foster, Yvan Attal **00.25** Power Rangers – film przygodowy, Hongkong/Kanada/Nowa Kaledonia/USA 2017, reż.: Dean Israelite, wyk.: Naomi Scott, Dacre Montgomery, RJ Cyler **02.40** Muszę cię mieć – film obyczajowy, Kanada 2018, reż.: David Langlois, wyk.: Heather Morris, Fiona Vroom, Jason Cermak **04.15** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.21** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **08.29** Serwis Info Poranek; **09.15** Salon dziennikarski – program publicystyczny; **09.59** Serwis Info Dzień weekend – co pół godziny; w tym Info Poranek, Pogoda, przegląd porady; **10.23** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.22** Pogoda Info; **14.29** Dla niesłyszących. Serwis Info Dzień weekend w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **15.00** Debaty TVP INFO; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.04** Teleexpress Extra; **17.21** Serwis Info Dzień weekend; **17.32** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** Studio Polska **23.30** Info Wieczór **00.00** Wiadomości **00.28** Gość Wiadomości **00.55** Salon d ziennikarski **01.50** Minęła 20-ta **02.50** Nie da się ukryć **03.18** Flesz Info Wieczór **03.42** Kobięcym okiem **04.18** Atlas Niepodległości **05.28** Głębia ostrości **05.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.55** Ty idź pierwszy!; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VIII rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.35** Polski Punkt Wiedzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.15** Święty na każdy dzień; **13.20** Siódmy sakrament; **13.45** Ocalić od zapomnienia; **13.55** Niedziela; **14.00** Opowieść o św. Polikarpe; **15.30** Informacje dnia; **16.10** Sybiraczka; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Katecheza bpa Antoniego Długosza **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Wiedzenia **22.00** Życie św. Weroniki Giuliani **23.40** Petra – Tajemnicze miasto **00.00** Programy powtórkowe

Film obyczajowy FACET DO WYMIANY

TVP 2 – 22.15

Kryzys wieku średniego to nic przyjemnego. Zarówno dla mężczyzny, jak i dla całego otoczenia. Główny bohater początkowo przeżywa załamanie, a następnie decyduje się na drastyczną zmianę w swoim życiu. Guillaume ma piękną żonę Marion, kilkuletnie dziecko i ogólnie jest szczęśliwy. Jednak gdy słyszy brutalne słowa z ust młodszej koleżanki, czuje, że coś bezpowrotnie stracił. Stara się więc odzyskać utraconą młodość. Czy jest to w ogóle możliwe?



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Na Wspólnej Omnibus (768) – serial obyczajowy, Polska; **12.25** Top Model – program rozrywkowy; **13.55** Zbuntowana – film przygodowy, USA 2015, reż.: Robert Schwentke; **16.25** Kobieta na krańcu świata; **17.00** Klinika naturalnego piękna; **17.30** Klinika naturalnego piękna; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.44** Raport smogowy – poznaj kolory powietrza; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno sledczy; **20.00** Dziewczyna moich koszmarów – komedia, USA 2007, reż.: Peter Farrelly; **22.20** Twój na zawsze – melodramat, USA 2010, reż.: Allen Coulter; **00.50** Monstrum – horror, USA 2014, reż.: Brett Simmons, wyk.: Jeremy Sumpter, Joey Lauren Adams, Parker Young; **02.30** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **02.50** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Scooby-Doo i miecz samuraja – animacja, USA 2009, reż.: Berkeley Christopher; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Zemsta futrzaków – komedia familijna, USA 2010, reż.: Roger Kumble; **12.35** Nie ma mocnych – komedia, Polska 1974, reż.: Sylwester Chęciński, wyk.: Halina Buyno – Łoza, Andrzej Wasilewicz, Anna Dymna, Władysław Hańcza, Wacław Kowalski; **14.35** Cztery wesela; **15.45** Kabaret na żywo. Kabaretowy Koncert życzeń – Polska 2019; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (255) – wyk.: Andrzej Grabowski; **20.05** Epoka lodowcowa 3 – Era Dinozaurów – film animowany, USA 2009, reż.: Mike Thurmeier; **22.10** Tron: Dziedzictwo – USA 2010, reż.: Joseph Kosinski; **00.55** Jeździec bez głowy – USA/Niemcy 1999; **03.10** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 24 I 2019 r.



Piotr Kościński

Strzec prawdy o Auschwitz

Uroczystości 75-lecia wyzwolenia Auschwitz stały się dramatycznym i przejmującym wspomnieniem najtragiczniejszych wydarzeń II wojny światowej. Najważniejszym głosem podczas uroczystości były słowa wypowiedziane przez obecnych tam ocalałych.

fol. PAP/Lukasz Gąguliński



fol. PAP/Lukasz Gąguliński

Zgromadzonych w wielkim namiocie postawionym przed obozową bramą powitał prezydent Andrzej Duda. – Ludobójstwo popełnione tutaj przez funkcjonariuszy hitlerowskiej III Rzeszy pochłonęło ponad milion trzysta tysięcy istnień ludzkich. Byli wśród nich Polacy, Romowie, jeńcy sowieccy – ale przede wszystkim Żydzi, których zgładzono tu przeszło milion sto tysięcy – powiedział. – Holokaust, którego Auschwitz jest głównym miejscem i symbolem, był zbrodnią wyjątkową w całych dziejach ludzkości. Nienawiść, szowinizm, nacjonalizm, rasizm, antysemityzm przybrały tu postać masowego, zorganizowanego, metodycznego mordu. Nigdy indziej ani nigdzie indziej nie przeprowadzono eksterminacji ludzi w podobny sposób – dodał.

Jak podkreślił, „w imieniu Rzeczypospolitej, która pierwsza stała się celem agresji nazistowskich Niemiec”, ma przywilej i zaszczyt ponowić zobowiązanie, „które my, Polacy, przyjęliśmy na siebie już wtedy, kiedy dokonywał się Holokaust” – zawsze pielęgnować pamięć i strzec prawdy o tym, co się tutaj wydarzyło.

Byli więźniowie Auschwitz wspominali dramat swój i setek tysięcy innych. – Chciałabym płakać, bo tylko łzami mogę oblać tę przeszłość – mówiła Batszewa Dagan. – Trudno mi ukryć moje uczucia. Stoję tutaj i nie wiem, czy to jest prawda, czy sen, że jestem z wami 75 lat po mojej wielkiej eskalacji cierpienia na tym miejscu. Byłam *Schutzsträfling* numer 45554. *Schutzsträfling* po niemiecku to więzień pod ochroną, ale tam, to znaczy tu w tamtej rzeczywistości, słowo to nie oznaczało ochrony. Nie było tam czegoś takiego, jak troska o człowieka czy godność ludzka. Przeciwnie – nawet szukając w słowniku, nie znajdziesz słowa, zwrotu na określenie tego, jak deptano godność człowieka – mówiła.

Inny był więzień, historyk Marian Turski, ostrzegając, że „Auschwitz nie spadło z nieba”. – To się wydarzyło, to znaczy, że się może wydarzyć, to znaczy, że to się może wydarzyć wszędzie – mówił. – Nie bądźcie obojętni, jeżeli widzicie kłamstwa historyczne. Nie bądźcie obojętni, kiedy widzicie, że przeszłość jest naciągana do aktualnych potrzeb polityki. Nie bądźcie obojętni, kiedy jakkolwiek mniejszość jest dyskryminowana – podkreślał.

Ronald Lauder, przewodniczący Światowego Kongresu Żydów, wskazywał znaczenie Auschwitz dla Żydów na całym świecie. – 75 lat temu, kiedy żołnierze radzieccy otwierali bramę Auschwitz, nie wiedzieli, co się za nią kryje. Od tamtego dnia cały świat musiał poradzić sobie z tym, co znaleziono za tą bramą – mówił. – Wszyscy zastanawialiśmy się, jak tak zaawansowany kraj, który dał nam wszystkim tak wspaniałe osiągnięcia naukowe, tak wspaniałą literaturę, upadł tak nisko, zdeprawował się tak bardzo, że stworzył to, przed czym teraz

stoimy – Auschwitz. Trzeba powiedzieć jasno: to Niemcy i Austria stworzyły i przeprowadziły tę straszną operację zła – dowodził.

O tym, że musimy wyciągać wnioski z historii, mówił dyrektor Muzeum Auschwitz Piotr Cywiński, który podkreślił, że „gorsza od zapomnienia jest taka pamięć, która nie rozbudza w nas moralnego niepokoju”. – Sprawiedliwi wśród Narodów Świata nie dawali „lajków”, nie pisali protest-songów, nie podpisywali petycji on-line. Oni dokonywali nieskończonego dobra w dramatycznych warunkach, ratując konkretnego człowieka – wskazywał. – Jakże my, z całą naszą kulturą pamięci, wypadamy na ich tle dzisiaj? – wołał.

Przed uroczystością z prezydentem Izraela Reuvenem Rivlinem spotkał się prezydent Duda, który podkreślił, że z wielką przykrością przyjął pominięcie polskiego udziału w walce przeciwko nazistom podczas niedawnych obchodów wyzwolenia Auschwitz w Jerozolimie. – Dlatego nie mogłem być tam obecny jako prezydent RP – podkreślił.

Do Auschwitz przybyło kilkadziesiąt delegacji zagranicznych, obok prezydenta Izraela m.in. prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier, Ukrainy Wołodymyr Zełeński, Litwy Gitanas Nausėda, Łotwy Egils Levits, Słowacji Zuzana Čaputová, a także szefowie państwa Austrii, Finlandii, Irlandii, Malty, Szwecji i Szwajcarii; król Belgii Filip i Hiszpanii Filip VI, gubernator generalna Kanady Julie Payette, a także księżna Kornwalii Kamila. Obecni byli m.in. premierzy Bułgarii, Chorwacji, Francji, Grecji, Mołdawii, Norwegii, Serbii i Szwecji, a także sekretarz skarbu USA Steven T. Mnuchin. Ojca Świętego Franciszka reprezentował kard. Zenon Grocholewski.

Marian Turski



fot. PAP/Lukasz Gąguliński



Byli więźniowie obozu

fot. PAP/Lukasz Gąguliński



Naczelny rabin Polski Michael Schudrich

fot. PAP/Lukasz Gąguliński



Prezydent Niemiec
Frank-Walter Steinmeier

fot. PAP/Lukasz Gąguliński



Byli więźniowie oraz prezydent Andrzej Duda i dyrektor
Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau Piotr Cywiński

fot. PAP/Andrzej Grygel

W 2019 r.
nasza **pomoc**
trafiła do ponad
5000 osób



 fundacja
uskrzydlaamy

Ponad **20** projektów rocznie,
takich jak program stypendialny, półkolonie dla dzieci, zajęcia z j. angielskiego
i robotyki, wakacje dla ubogich rodzin, wolontariat pracowniczy, czy
treningi rozwoju osobistego to elementy układanki i misja naszej fundacji.